



Jak teraz będzie wyglądać wizyta u fryzjera i kosmetyczki?

s. 2 i 6

Z pojemnika bez rusztu trawy nie odbiorą

s. 3

Od poniedziałku znów możemy zjeść w lokalnych restauracjach

s. 6

Lokalnym PSZOK-om przygląda się WIOS i prokuratura

s. 7

Niepełnosprawny lokator mieszkania socjalnego w kamienicy w Pogorzycach, ponad dwa tygodnie czeka na prąd

s. 10

Dla sportu zaczyna się zaciskanie pasa

s. 8

Przedsiębiorcy czekają na umorzenia czynszu

s. 10

Popisowe sushi komendanta

s. 12

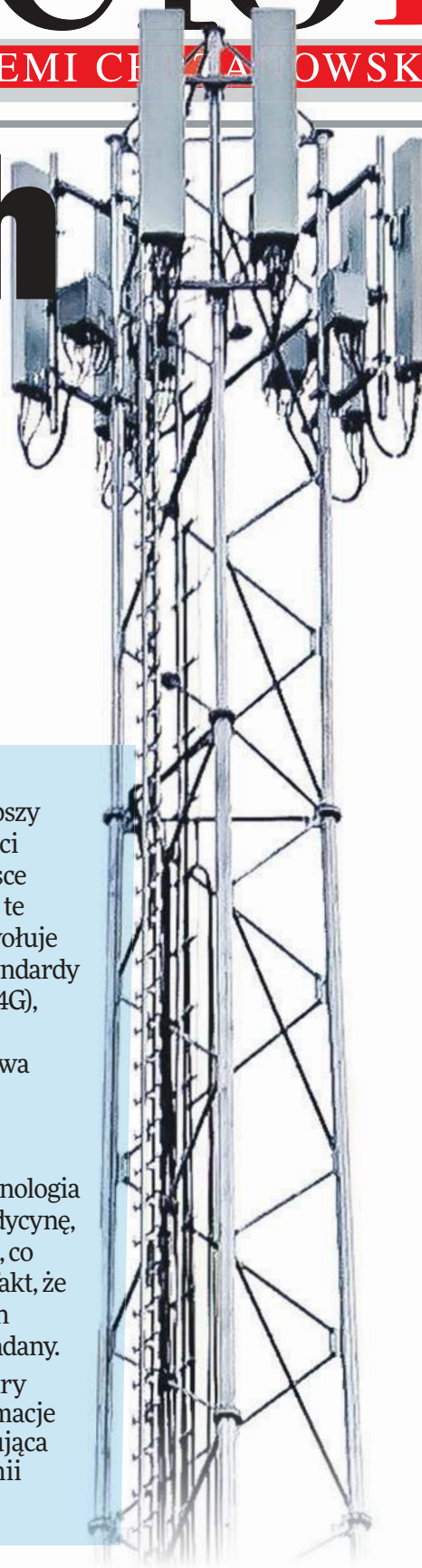
Strach przed 5G

Technologia 5G ma nam zapewnić 20 razy szybszy przesył danych i umożliwić podłączenie do sieci internetowej większej liczby urządzeń. W Polsce dopiero startuje, ale już obrosła w legendy, np. te dotyczące jej związku z koronawirusem. Wywołuje większe emocje niż wszystkie wcześniejsze standardy komunikacji mobilnej razem wzięte (od 1G do 4G), z których prawie wszyscy korzystamy.

Lokalnie, dyskusje o 5G i emocje wzbudziła nowa stacja bazowa. Pojawiła się kilka tygodni temu w Sierszy przy ul. Chrzanowskiej.

W Tenczynku społeczne niepokoje wywołuje rozpoczęta budowa takiego przekaźnika. Technologia 5G może zrewolucjonizować gospodarkę i medycynę, ale ludzie się jej boją, bo niewiele o niej wiedzą, co wynika z naszej sondy (s. 5). Obawy budzi też fakt, że wpływ na człowieka fal elektromagnetycznych o najwyższych częstotliwościach nie został zbadany.

Na s. 5 rozmowa z Piotrem Szusterem z Katedry Informatyki Politechniki Krakowskiej, informacje o proteście w Tenczynku i infografika pokazująca liczbę wolnostojących stacji bazowych telefonii komórkowej na naszym terenie.



Po ranną przyleciał śmigłowiec

Na zakręcie ulicy Topolowej w Chrzanowie, kilkaset metrów od szpitala, rozpędzony motocyklista wjechał w dwie kobiety jadące drogą rowerową.



Do wypadku doszło na drodze dla rowerów

Wypadek wydarzył się późnym popołudniem.

27-letni mieszkaniec Chrzanowa, podczas wyprzedzania na łuku drogi stracił panowanie nad motocyklem, którym kierował i wjechał w rowerzystki. Starsza z poszkodowanych, 47-latką została przetransportowana śmigłowcem do szpitala w Krakowie. Młodsza, 24-latką, została przewieziona do szpitala. Podobnie jak motocyklista, który doznał cięższych obrażeń – informuje Iwona Szelichiewicz, rzecznik KPP w Chrzanowie.

Na miejsce przyjechała straż pożarna, karetki i policja.

„Od czasu, gdy zrobiono nową nawierzchnię naliczyliśmy tu z sąsiadem 14 wypadków, w tym jeden śmiertelny. Wielokrotnie mieliśmy rozbite ogrodzenia, pomagaliśmy wyciągać z rowu samochody. Tutaj jest fatalny zakręt” - napisał w komentarzu na FB mieszkaniec pobliskiego domu. Inni internauci postulowali, by konieczne spowolnić tam ruch i sugerowali, by policjanci częściej kontrolowali prędkość w tym miejscu.

Marek Oratowski

Mamy dziewięciu zakażonych

Do wtorku 19 maja zakażenie koronawirusem zostało potwierdzone u 1146 osób z Małopolski, w tym u dziewięciu mieszkańców powiatu chrzanowskiego.

Zmarło 39 osób, a 609 wyzdrowiało. W szpitalach przebywa 82 chorych. W kwarantannie domowej w powiecie chrzanowskim pozostaje 161 osób (gmina Trzebinia – 53, Chrzanów – 52, Libiąż – 48, Babice – 6, Alwernia – 1). W całej Małopolsce jest ich 4068. W kwarantannie zbiorowej w naszym powiecie jest 6 mieszkańców.

Dane dotyczące koronawirusa na ziemi chrzanowskiej i w Małopolsce publikujemy na bieżąco na www.przelom.pl

ogłoszenie

NOWY SKLEP

i kupione.pl

CHRZANÓW, KADŁUBEK 43

W TWOJEJ OKOLICY

szczególności na str. 9



MOIM ZDANIEM

Żeby mamy czuły się mamami

GRAŻYNA KAIM

W dobie tego paskudnego koronawirusa wszystkie normalne święta i okazje, na które czeka się zazwyczaj cały rok, schodzą gdzieś na bok. Bo są rzeczy ważniejsze: utrzymanie pracy, firmy, zdrowie.

Nie celebrowaliśmy więc rodzinnie świąt wielkanocnych, nie spędziliśmy sielsko i przyjacielsko majówki. Niejedna „ impreza ” urodzinowa też przeszła bez echa. Na horyzoncie Dzień Matki. Piękna okazja do świętowania. Ile mam będzie w tym dniu samych?

Nie wiem, jak to zrobicie, ale postarajcie się, aby akurat w tym dniu czuły, że są mamami i ktoś o nich pamięta. Macie kilka dni, by to dobrze obmyślić. Jeśli nie mieszkacie razem i ze względu na ich bezpieczeństwo nie spotykacie się z matkami na co dzień, zastanówcie się, co sprawi, że poczują się blisko Was.

Może podarujcie im album ze zdjęciami z Waszych wakacyjnych podróży, na obejrzenie których nigdy nie było czasu? Może jakiś napisany od serca liścik? A dla mam bardziej obytych z nowoczesnymi technologiami – nagrany telefonem filmik z życzeniami? Może uda się też zorganizować bezpieczne spotkanie w plenerze – w parku, na tarasie?

A jeśli mieszkacie razem lub z różnych względów spotykacie się, mimo epidemii, podarujcie im po prostu trochę więcej czasu niż zwykle. Bo to, co dobrego uświadomił nam koronawirus, to to, że nie jesteśmy stworzeni do życia w izolacji.

Ostatnio wciągnęłam się (a właściwie wciągnęła mnie moja córka) w serial Netflixa „Ania, nie Anna”, inspirowany kultową „Anią z Zielonego Wzgórza”. Świetnie nakręcony, z genialną aktorką w roli tytułowej. Pamiętam emocje towarzyszące mi, gdy czytałam tę książkę jako nastolatka. Teraz, gdy jako mama przeżywam przygody Ani z córką, emocje są chyba jeszcze intensywniejsze.

I jeśli na Dzień Matki córka zamiast wirtualnego spotkania z koleżankami, przysiadzie się do mnie, by wspólnie obejrzeć kolejne odcinki „Ani”, i jeśli do tego zaparzy mi kawę – to będzie to dla mnie doskonały Dzień Matki.

Przy okazji zapraszam Was do przeczytania tekstu „Matki trzech pokoleń” (s. 16) o macierzyństwie przeżywanym w różnym wieku.



WIDZIANE Z ZEWNĄTRZ

Boimy się, bo nie wiemy

TADEUSZ JACHNICKI

Rozumiem, że się boimy, rozumiem, że strach wynika głównie z niewiedzy - to przecież nic nowego, nic odkrywczego. Nikt z nas nie wie i nie będzie wiedział wszystkiego. Pewnie wyświechtane słowa Sokratesa, „Wiem, że nic nie wiem”, nigdy nie tracą na autentyczności.

Ludzkość odkąd istnieje obawiała się tego, czego nie potrafiła sobie wytłumaczyć. Tak jest do dzisiaj.

No i mamy strach przed szczepieniami, które oczywiście pewnie nie są doskonałe, ale mimo wszystko robią więcej dobrego niż złego (wystarczy popatrzeć na statystyki umieralności po i przed wprowadzeniem konkretnych szczepień); mamy strach przed nowymi technologiami, które być może negatywnie oddziałują na nasz organizm, ale raczej nie bardziej niż te, z których korzystaliśmy dotychczas i korzystamy nadal.

Chcąc zgłębić jakiś temat analizujemy badania, wnioski i opinie tych, którzy są specjalistami w danej dziedzinie. Nie przywiązujemy się do jednej, która akurat potwierdza nasze obawy i lęki, a już na pewno nie opieramy się na opiniach tych, którzy są moze i autorzytetami, ale w zupełnie innej dziedzinie. Przykład – Edyta Górniak czy Doda. Panie, choć nie są żadnymi epidemiologami, wirusologami, lekarzami, nagle postanowiły zabrać głos w sprawie pandemii koronawirusa; przemówić niczym autorytety. Nie, przepraszam, nie są nimi. Wysłucham ich, gdy zabiorą głos na temat śpiewu, muzyki.

Wyobraźmy sobie, że całe zawodowe życie zgłębiamy nowe technologie; testujemy nowe rozwiązania i nagle piosenkarka mówi nam, że to co robimy to jedna wielka bzdura, spisek.

Podobnie jest w kwestii technologii 5G. Jestem w stanie zrozumieć, że komuś może się nie podobać maszt w pobliżu domu, ale czemu od razu zakładać, że zabija? Ja mam kilka podobnych w pobliżu swojego. Nie kojarzę z nimi żadnych problemów. Liczę, że technologia 5G dotrze szybko i w moja okolicę, a życie dzięki niej będzie łatwiejsze.

Nie jestem jednak ekspertem w tej dziedzinie, więc polecam raport na temat 5G, który przygotowaliśmy dla Państwa na str. 5.



FOT. MICHAŁ KORYCZAK

Czekaliśmy na was tak długo...

Jak teraz będzie wyglądać wizyta u fryzjera? Czy poczytamy sobie kolorową gazetę w oczekiwaniu aż farba chwyci? Czy wpadniemy z ulicy do salonu podciąć włosy? Czy musimy mieć maseczkę na twarzy i rękawiczki na dłoniach? Z Jadwigą Mendakiewicz, właścicielką salonu Jaga w Chrzanowie, rozmawia Grażyna Kaim.

Po półtora miesiąca wracacie na rynek.

- Wreszcie! Przez ten czas zdążyliśmy stęsknić się za klientami, ale cieszymy się, że i ludziom brakowało fryzjerów. Gdy tylko pojawiły się komunikaty o „odmrożeniu” salonów fryzjerskich, rozzdwoiły się telefony, przychodzą esemesy. To miłe.

Udało się utrzymać wszystkich pracowników?

- Tak. Przez cały czas o to walczyłam. To był dla mnie priorytet.

Ma pani w planie wydłużyć godzinę pracy, żeby nadrobić zaległości?

- Salon już przed epidemią był długo czynny, od 8 do 19. Pracowaliśmy i będziemy nadal pracować na dwie zmiany. Na szczęście mam tylu pracowników.

Ala nie wszystko będzie tak jak było. Nie ma co liczyć na kawę, herbatę, kolorowe gazety...

- Niestety. Wymogi sanitarne narzuciły nam taki reżim. Klientom planującym u nas dłuższą wizytę, sugerujemy przyniesienie własnej wody. Mogą też wziąć swoją gazetę. Zalecane jest też ograniczone korzystanie z telefonu. Dla



Jadwiga Mendakiewicz

tych, którzy będą musieli po niego sięgnąć, mamy jednorazowe, hermetycznie zamykane foliówki.

Jeśli chodzi o dezynfekcję, to ze względu na epidemię dużo się zmieni?

- Akurat, jeśli chodzi o dezynfekcję i sterylizację, to od zawsze były one obecne w salonach fryzjerskich. Z tym, że dotychczas wiele rzeczy działało się na zapleczu. Teraz czynności te zostaną wzmożone i będą wykonywane na oczach klientów, żeby czuli się bezpiecznie. Mamy też własny ozonator i lampy UV.

Co może zaskoczyć klientów?

- Zmienia się recepcja. Do pracy w niej została wyznaczona jedna osoba. Będzie prowadzić ewidencję klientów, którzy z kolei zostaną poproszeni o wypełnienie deklaracji związanej z epidemią koronawirusa. Znajdują się w niej pytania m.in. o to, czy niedawno byli za granicą, kontaktowali się z osobami zakażonymi lub przebywającymi na kwarantannie, czy ostatnio choro-

wali. To wszystko ma służyć głównie bezpieczeństwu pracowników. Nie ma też w salonie kwiatów ani innych rzeczy, które umilały czas i nam, i klientom. Musieliśmy też przeorganizować szatnię, żeby można było bezpiecznie zostawiać płaszcze czy kurtki. Wieszaki znajdują się w dużej odległości od siebie. Poza tym, przygotowujemy worki jednorazowe dla tych, którzy chcieliby do nich włożyć jakieś elementy garderoby.

Fryzjerzy będą pracować w maseczkach?

- Nie ma dokładnych wytycznych z sanepidu, w jaki sposób fryzjerzy powinni być zabezpieczeni. Moi ludzie są zaopatrzeni i w przyłbice stomatologiczne - otwierane do góry, i w maseczki, i w rękawiczki jednorazowe. Na głowy i na buty nie musimy mieć osłon.

Jeśli chodzi o organizację pracy, to szykują się jakieś zmiany?

- Jest wiele zaleceń i różne interpretacje. Generalnie klientem ma się zająć od a do z jeden fryzjer. Ale, jeśli nało-

Na peron pod wiaduktem i przez tory

Podróżujący pociągami mogą skorzystać z nowego peronu na dworcu kolejowym w Trzebinii.

Do czasu oddania do użytku przejścia podziemnego, na peron ten dotrzymamy przejściem tymczasowym. Prowadzi ono od budynku dworca wzdłuż torów do wiaduktu, skąd skręca w kierunku peronu.

Wkrótce wykonawcy rozpoczną rozbiorę starych i budowę nowych peronów oraz kolejnej części przejścia podziemnego łączącego perony z dworcem.

(MK)

ży on kolor i ma 50 minut oczekiwania, to w tym czasie byłby w stanie wykonać strzyżenie męskie. Zaleciłam jednak moim pracownikom, żeby tego nie robić, tylko poświęcić czas obsługiwanemu klientowi. Nawet jeśli nie możemy napić się z nim kawy czy herbaty, to możemy w bezpiecznej odległości usiąść i porozmawiać. Czekaliśmy na nich tak długo...

Jak klienci powinni przygotować się do wizyty w salonie fryzjerskim?

- Przede wszystkim trzeba najpierw telefonicznie lub w inny sposób umówić się na wizytę, a następnie uzbroić się w rozsądek i cierpliwość. Bo będziemy pracować wolniej, ze względu na różne wymagania sanitarne - dezynfekcje, wietrzenie. Do tej pory byliśmy niezwykle tolerancyjni, gdy klienci zapominali o wizytach. Teraz to niedopuszczalne. Będziemy o nich przypominać esemesami czy na messengerze. Warto pamiętać, że właściwie nie ma poczekalni, więc apelujemy o punktualność. Trzeba też zabrać ze sobą rękawiczki i maseczkę ochronną. Jeśli chodzi o płatność, to preferowana jest karta.

A co czeka dzieci? To specyficzny i niełatwy do ujarzmienia klient, nawet w czasie epidemii?

- Mamy dla nich specjalne daszki przyklejane do czoła zakrywające twarz, kolorowe pelerynki, a dla obsługujących ich fryzjerów przeźroczyste maseczki, żeby się nas nie bały.

Czy wszystkie te zakupy i przygotowania mogą sprawić, że usługi fryzjerskie podróżują?

- Można się tego spodziewać, chociaż my na razie cennik zostawiamy bez zmian.

Z pojemnika bez rusztu trawy nie odbiorą

Ruszt w brązowym pojemniku na bioodpady to niezbędny warunek, by firma zajmująca się ich wywozem, zabrała je z posesji. Trawa wystawiona w workach biodegradowalnych bądź w pojemnikach bez rusztu, nie zostanie odebrana.

Od początku roku mieszkańcy Chrzanowa, Trzebini i Libiąża, jeżeli nie zdecydowali się na kompostowanie, mogą wystawić odpady zielone w brązowym pojemniku z rusztem. Każda z posesji została nieodpłatnie wyposażona w taki kubeł. Sęk w tym, że właściciele dużych działek nie mogą w nim pomieścić trawy i bioodpadów.

W tej sytuacji mają dwa wyjścia. Pierwsze – wywieźć trawę we własnym zakresie na PSZOK (tam limity na odpady zielone nie obowiązują). Drugie – zakupić, już na własny koszt, dodatkowe brązowe pojemniki. Wówczas zostaną odebrana w cenie opłaty śmieciowej, czyli 23 złotych.

Okazuje się jednak, że ważny jest nie tylko ich kolor.



Biodopady są obecnie odbierane tylko z brązowych pojemników z rusztem

- Wystawiłam trawę w brązowym pojemniku, ale innym, niż te dostarczane przez związek i nie odebrano mi z niego bioodpadów. Dlaczego? – pyta jedna z mieszanek Chrzanowa.

- Zgodnie z Regulaminem utrzymania czystości i porządku, pojemniki na bioodpady muszą mieć ruszt na odcieki oraz otwory wenty-

lacyjne na bokach. Odpady z pojemników niespełniających wymagań regulaminu, nie będą odbierane – informuje Natalia Szostek, inspektor w Związku Międzygminnym Gospodarka Komunalna w Chrzanowie.

Interwenują też mieszkańcy domagający się wywozu trawy w workach, tak jak to było jeszcze w zeszłym roku. Te-

raz nie ma szans na zmianę tych zasad. Trawa przechowywana w workach szybko gnieje. Zwieziona w dużych ilościach na składowisko w Balinie powodowała smród, na który uskarżali się okoliczni mieszkańcy. Zresztą ZGOK odmawia już, podobnie jak wiele innych składowisk, przyjmowania trawy w workach.

(AF)

Dziki znów podchodzą pod domy

Mieszkańcy ponownie interweniują w sprawie dzików budzących strach i wyrządzających szkody. Tymczasem myśliwi i urzędnicy przekonują, że realizują plan odstrzałów, a problem jest mniejszy, niż w ubiegłym roku.

Dziki pojawiły się niedawno w Płazie.

- Trzy razy miałem zryty warzywniak. Ziemniaki wykopane, siatka ogrodzeniowa zniszczona. Nie śpimy z sąsiadami, tylko czuwamy, by znowu nie przyszły. Dłużej nie może tak być! – denerwuje się Lesław Zimoląg.

- W nocy dzięki wtargnęły nam na ogródek. Sforsowały ogrodzenie i przekopały ogród. Były także u sąsiadów. Kolejnej nocy znów przyszły i ponownie zabrały się za grządkę. Nigdy wcześniej się tutaj nie pokazywały. Przecież mieszkamy daleko od lasu – opowiada Agnieszka Mielcarek, mieszkanka ulicy Długiej w Trzebinii.

Przemysław Jaśko, dyrektor wydziału zarządzania kryzysowego i spraw obronnych chrzanowskiego starostwa twierdzi, że ostatnio interwencji dotyczących dzików było niewiele.

- Więcej sygnałów mamy na

temat padłej zwierzyny. Gdyby przypadków podchodzenia dzików pod domy było więcej, moglibyśmy się zastanowić nad decyzją dotyczącą odstrzału. Każde zgłoszenie wpływające do PCZK jest odnotowywane i konsultowane z właściwym miejscowo kołem łowieckim - zapewnia.

Podobne obserwacje mają myśliwi.

- Sygnałów jest mniej, niż w ubiegłym roku, kiedy łącznie z odstrzałem sanitarnym pozyskaliliśmy 280 dzików. W nowym sezonie rozpoczętym 1 kwietnia także nie siedzimy bezczynnie. W ciągu półtora miesiąca odstrzeliliśmy 34 sztuki, podczas gdy w calorocznym planie mamy ich 70. Nie ma jednak przeciwwskazań do przekraczania tego planu. Dlatego będziemy mocno redukować pogłowie dzików. Ochrona pól polega w tej chwili na grodzeniu ich elektrycznymi pastuchami, dobrze spełniającymi swoją rolę. Na terenie działalności naszego koła każdy większy kawałek kukurydzy jest ogrodzony. Każdy rolnik, który do nas się zwrócił, uzyskał pomoc. Między innymi dostawał repelenty, czyli środki odstraszające - tłumaczy Marek Zuski, prezes Koła Łowieckiego „Diana” w Chrzanowie, obejmującego m.in. Plazę.

(RAT)

ogłoszenie




Atrakcyjne ceny węgla na wiosnę od TAURONA

Punkt Obsługi Klienta
ZG JANINA Libiąż, Kopalniana tel. 32 627 07 22

Autoryzowani Sprzedawcy w woj. małopolskim

BOSTAR	Krzeszowice	Zagrody 5	12/258 39 55
Składy: Krzeszowice ■ Regulice ■ Tenczynek			
KOL-POL	Alwernia	Krasickiego 22	12/283 24 84
Składy: Alwernia ■ Juszczyn ■ Skawina ■ Sosnowice			
SYLMET	Alwernia	Fabryczna 11	500 097 107
Skład: Alwernia			
TRESKO	Trzebinia	1-go Maja 61	32/753 68 05
Składy: Trzebinia ■ Zabierzów ■ Wieprz ■ Bulowice			
ADAMEX	Podolsze	Ekologiczna 1	33/843 60 04
Skład: Podolsze k. Zatora			





tauron-wydobycie.pl

PROSTO Z KOMENDY

POGORZYCE. Z cofniętym licznikiem

Funkcjonariusze z wydziału ruchu drogowego chrzanowskiej komendy zatrzymali do kontroli audi, którym kierowała mieszkanka Chrzanowa. Policjanci sprawdzili aktualny stan drogomierza zamontowanego w samochodzie. Okazało się, że licznik został cofnięty o ponad tysiąc kilometrów. Zgodnie z nowelizacją kodeksu karnego, za cofanie liczników w samochodach lub motocyklach grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

CHRZANÓW. Ukradli krzewy

Złodzieje włamali się do centrum ogrodniczego w Chrzanowie. Wynieśli stamtąd krzewy o łącznej wartości 2 tys. zł. Nie była to pierwsza kradzież z tego sklepu. Rok temu złodzieje również włamali się do niego. Wtedy straty wyniosły prawie 5 tys. zł.

CHRZANÓW. Dostawczym w ciężarówkę

Na ulicy Balińskiej w Chrzanowie kierowca dostawczego mitsubishi (62-letni mieszkaniec gminy Zator) na prawoskrętnym łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków i zjechał na przeciwny pas ruchu. Doszło do czołowego zderzenia z ciężarówką. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Kierowca mitsubishi dostał mandat za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym.

(MK)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800

• Fiata 125p, 126p kupię - 604-754-418



ZAMÓW NA
eprasa.pl

Dla lekarzy i pacjentów

Członkowie stowarzyszenia „Wspólnota Pokoleń” kupili dla chrzanowskiego szpitala wyposażenie gabinetu dla lekarzy oraz pięć foteli do chemioterapii.

Pod koniec ubiegłego roku członkowie stowarzyszenia zaapelowali o przyłączenie się do pomocy dla oddziału onkologicznego. Odzew był duży. Na początku grudnia kupili wyposażenie gabinetu dla lekarzy onkologów – cztery biurka i krzesła po cenie producenta u Marka Starzyckiego, właściciela sklepów meblowych w Chrzanowie.

- Udało się też zebrać fundusze na pięć foteli do chemioterapii. Dalej będziemy wspierać oddział onkologiczny. Teraz potrzebne są pompy do che-

mioteraapii – podkreśla prezes stowarzyszenia Kazimierz Boroń, były starosta.

Wsparcie dla szpitala okazali myśliwi z kół „Leśnik” w Alwerni, „Bażant” w Trzebini, „Diana” w Chrzanowie, „Żuraw” w Chrzanowie, „Daniel” w Chełmku i „Łoś” w Liбіążu. Wśród darczyńców byli przedsiębiorcy: RTS Sp. J. T. Pluta, S. Szumlakowski z Chełmka, Sławomir Haber Duhabex z Trzebini i Agencja Ochrony Maryt z Chrzanowa. A także osoby prywatne: Albin Baran z Alwerni, Jacek Marcin Nowak z Chrzanowa, Bogdan Bukowski z Alwerni, Robert Duszewski z Kędzierzyna-Koźle, Jan Boroń z USA, Tadeusz Janicki z Austrii oraz członkowie stowarzyszenia Kazimierz Boroń i Ewa Tomaszewska.



Lekarze ze szpitalnego pododdziału chemioterapii dziękują za przekazany sprzęt

Kto chciałby się przyłączyć, może dokonać wpłaty na konto: 50 8444 0008 0000 0085

4296 0001 - Bank Spółdzielczy w Chrzanowie, z dopiskiem „na wyposażenie oddziału onkolo-

gicznego w Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie”.

(MOR)

Porównując dane policyjne z roku 2019 do tych za 2018 r. w oczy rzuca się wzrost wykroczeń, sięgający prawie 25 procent.

- Wpłynął na to przede wszystkim wzrost o prawie 40 procent liczby spraw dotyczących spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Jeśli chodzi o kradzież lub zniszczenie mienia, to tych wykroczeń było mniej. W przypadku kradzieży o 3 procent, a zniszczenia mienia o 12 – analizuje Iwona Szelichiewicz z chrzanowskiej policji.

Ze statystyk wynika, że rocznie w całym kraju popełnianych jest od 7 do 8 milionów wykroczeń. Dominują czyny przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji oraz właśnie przeciwko przepisom ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

(RAT)

Coraz więcej wykroczeń

Źródło: KPP w Chrzanowie, stan na 31 grudnia 2019 r.

Poziom wykrywalności przestępstw



W powiecie chrzanowskim średnio co:



Ofiary na drogach



188 - ranni 6 - zabici

Ofiary przemocy w rodzinie



17 719

razy interweniowali policjanci w 2019 r.

77 869

kierujących zostało poddanych w 2019 r. badaniu na zawartość alkoholu.

Z tego 343 było nietrzeźwych

Badania na koronawirusa w Chrzanowie?

W Chrzanowie ma powstać laboratorium wykonujące badania w kierunku koronawirusa. Szpital zyskał na ten cel dotację z Ministerstwa Zdrowia. Brakującą sumę mają dołożyć samorządy i sponsorzy.

Powstanie laboratorium sprawi, że wyniki badań wymazów będą gotowe po 3-4 godzinach. Obecnie trzeba na nie czekać dwie doby, a nawet dłużej.

Na stworzenie laboratorium potrzeba kilkaset tysięcy złotych. Szpitalowi udało się pozyskać 160 tys. zł dotacji z ministerstwa. Resztę dołożą samorządy (powiat - 160 tys. zł, gminy - w sumie 50 tys. zł), a 60 tys. zł - sponsorzy.

Obecnie w Małopolsce badania w kierunku SARS-CoV-2 wykonuje 8 laboratoriów - 7 w Krakowie i 1 w Brzesku.

af

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS”

Własna bezpłatna kaplica pożegnań

Formalności ZUS na miejscu

Własna kwiaciarnia

CZYNNE CAŁODOBOWO



Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Zapewniamy bezpłatną eksportację zmarłego z miejsca zgonu do chłodzi w powiecie chrzanowskim

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie „BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

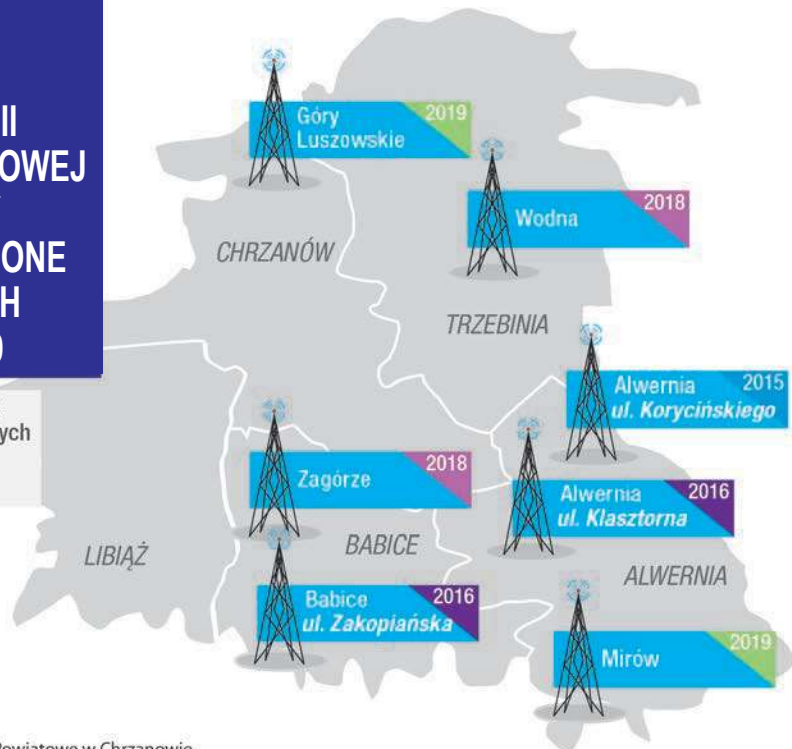
WIENCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902

ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice

STACJE BAZOWE TELEFONII KOMÓRKOWEJ I MASZTY POSTAWIONE W LATACH 2015-2019

Daty oznaczają terminy wydanych pozwoleń na budowę



Źródło: Starostwo Powiatowe w Chrzanowie

Sonda na przelom.pl Co sądzisz o technologii 5G?

obawiam się, że jest niebezpieczna dla ludzi	43,8 %
liczę dzięki niej na szybszy i bardziej niezawodny internet mobilny	34,19 %
nie wiem, docierają do mnie sprzeczne informacje	14,64 %
nie interesuje mnie ten temat	7,37 %



Komentuje Jakub Gawroński, specjalista od sieci komputerowych:

Sonda pokazała, jak wiele osób żywi obawy przed 5G. Lęk przed tą technologią wynika w głównej mierze z niewiedzy i obaw przed nowym. Problem potęguje powszechna dezinformacja obecna i powielana bez namysłu szczególnie na portalach społecznościowych. Elementarną wiedzę z zakresu transmisji danych czy sieci informatycznych zastępuje masa półprawd i uprzedmiotowionych wyobrażeń złożonych w taki sposób, by wywołać wrażenie fachowości prezentowanych tez. Co do zasady technologia 5G jest jedynie ewolucją obecnie stosowanych standardów. Ze względu na potrzebę zapewnienia większej przepustowości zdecydowano się na wykorzystanie wyższych częstotliwości (generalnie 700-2100MHz dla 4G vs 700-39000MHz dla 5G), czyli fal o znacznie niższej zdolności do przenikania, w porównaniu do 4G i wciąż znikomej energii w porównaniu choćby do energii, jaką niosą fotony światła widzialnego (średnio 30 000 razy niższej). To oczywiście ogromny skrót - zagadnienia z zakresu technik komunikacji są bardzo rozległe, natomiast jedyną metodą na zapobieganie dezinformacji jest pozyskiwanie wiedzy ze sprawdzonych źródeł - to także remedium na różnego rodzaju lęki.

Nie ma dowodów na szkodliwość 5G

- Większość ludzi niestety nie potrafi zweryfikować, czy dana informacja jest rzetelna. W zasadzie pokusiłbym się o stwierdzenie, że autorytet profesora uniwersytetu jest teraz mniejszy od „autorytetu” popularnego blogera - mówi Piotr Szuster, nauczyciel akademicki w Katedrze Informatyki Politechniki Krakowskiej w rozmowie z Agnieszką Filipowicz o technologii 5G.

Agnieszka Filipowicz: Nowa technologia 5G dopiero w Polsce startuje, ale już obrosła w legendy i wywołuje większe kontrowersje niż wszystkie wcześniejsze standardy komunikacji mobilnej razem wzięte. W sieci pojawiają się nawet informacje, że 5G to „zaplanowane ludobójstwo”. Jak Pan myśli, skąd się bierze ten strach?

Piotr Szuster: Jest spowodowany brakiem rzetelnej wiedzy. Ponadto ludzie mają naturalną tendencję do przykuwania uwagi do dowodów potwierdzających ich twierdzenia, przy jednoczesnym wypieraniu tych przeczących. To razem wzięte uważam za macecznik wszelkich teorii spiskowych. Warto przy tym również zwrócić uwagę na pojawiającą się masę pseudo-autorytetów. Takie osoby nie posiadają żadnego dorobku, merytorycznej wiedzy, a poprzez odpowiednie manipulowanie retoryką potrafią wykreować swoją postać jako uznanego specjalisty.

5G pozwoli podpiąć do internetu ogromną liczbę dodatkowych



urządzeń, ponoć nawet milion urządzeń na kilometr kwadratowy. Czy jest to nam rzeczywiście potrzebne?

- Żyjemy w dobie społeczeństwa informacyjnego. Praktycznie każdy z nas ma komputer czy smartfon. Tak naprawdę każdy z nas w sieci spędza coraz więcej czasu. Korzystamy z serwisów takich jak YouTube, Netflix czy Spotify. Generujemy tym samym ogromny ruch w sieci. Teraz najpopularniejsze są komunikatory takie jak Messenger czy WhatsApp. Za pomocą nich nie tylko możemy przysyłać dane tekstowe, ale również nagrania głosowe, nagrania wideo, uczestniczyć w wideokonferencjach. Wymagania i specyfikację dla sieci zdolnej do obsługi takiego ruchu w skrócie nazwano 5G.

5G ma znaleźć też zastosowanie np. w medycynie. Na czym ono będzie polegać?

- W medycynie wszelkie zastosowania przy zdalnym monitorowaniu pacjenta. Podam przykład. Proszę sobie wyobrazić sytuację, w której ktoś w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie przy dzienniku podawczym dostaje zawal serca. W tym urzędzie znajduje się automatyczny defibrylator zewnętrzny. Świadek takiego zdarzenia poza powiadomieniem pogotowia ratunkowego może użyć tego defibrylatora wobec poszkodowanego. Takie urządzenie wykonuje badanie rytmu serca. Jeżeli model tego urządzenia będzie wykonywał EKG oraz będzie wyposażony w moduł teletransmisji, za pomocą sieci telefonii, dane z tego badania będą mogły zostać przesłane do ośrodka z oddziałem kardio-

logicznym tak, aby przygotować się już do odpowiedniej procedury leczenia.

Według Eurostatu dostęp do internetu posiada 82 proc. polskich gospodarstw domowych, a więc 5 proc. mniej niż wynosi średnia unijna. Czy nie można zwiększyć tych wskaźników dzięki sieci światłowodowej, niekoniecznie wprowadzając 5G?

- 5G ukierunkowane jest na usługi mobilne. Sam posiadam światłowód, jednak jego rola kończy się po opuszczeniu domu. Przy źródłach ruchu sieciowego wspomnianych powyżej, użycie stałych mediów transmisyjnych staje się bezcelowe.

Ze względu na sieć 5G trzeba będzie więc stworzyć gęstsza sieć stacji bazowych. Dlaczego jest to konieczne?

- Po pierwsze, aby efektywniej umożliwiać dostęp do sieci. Gęstsza sieć stacji bazowych pozwoli obsługiwać większą liczbę abonentów i umożliwi lepsze zarządzanie poborem energii elektrycznej, co pociągnie za sobą mniejszy wpływ na środowisko naturalne.

Czy przeprowadzano jakieś badania rzekomej szkodliwości sieci 5G?

- W International Journal of Environmental Research and Public Health opublikowano zbiorczą analizę wyników, opisanych w 94 naukowych artykułach na temat wpływu fal elektromagnetycznych na organizmy żywe. Nie ma jednoznacznych dowodów na szkodliwość częstotliwości, używanych przez urządzenia 5G wobec zdrowia ludzi czy zwierząt. Skoro nie ma dowodów na szkodliwość, to nie można stwierdzić, że coś jest szkodliwe. Nie ma się czym martwić, strach jest raczej nieuzasadniony

Nie chcą masztów, walczą nawet w sieci

Monika Dudek z Tenczynka protestując przeciw budowie stacji bazowej telefonii komórkowej we wsi stworzyła piosenkę, która wstrząsnęła internetem.

Mieszkańcy Tenczynka już ponad rok sprzeciwiają się budowie stacji bazowej telefonii komórkowej w sołectwie. Nawiązując do popularnego ostatnio sposobu protestowania w internecie (#hot16challenge2), powstał utwór. „Play the Lechistan” ma prawie 70 tysięcy wyświetleń na Facebooku.

Napisała go Monika Dudek, tworząc słowa do podkładu muzycznego Eminem. Dla wielu osób mieszkających w Tenczynku problemem jest inwestycja przy ul. Dębowej. Ludzie pisali pisma i apele do władz gminy, powiatu, województwa. Próbowali zaangażować w po-

moc ministra. Nic nie wskórało. Boją się o zdrowie. Nie chcą mieć tej, również mało estetycznej, budowli między swoimi domami. Play nie zamierza się jednak wycofywać.

- Jako operator dostajemy wiele apele i listów od mieszkańców miejscowości z całej Polski, którzy proszą o zintensyfikowanie działań inwestycyjnych, nawet w miejscach, gdzie jeszcze niedawno można było spotkać głosy sceptyczne wobec rozwoju technologii bezprzewodowych sieci telekomunikacyjnych. Inwestycja, którą prowadzimy w Tenczynku, jest w trakcie prac budowlanych i jest ona oparta o standardową technologię wykorzystywaną przy tego rodzaju inwestycjach. W związku z tym nie wymaga żadnych dodatkowych procedur (w tym także konsultacji) ponad te, które

Od 2016 r. starostwo krakowskie wydało cztery pozwolenia na budowę dotyczące stacji bazowych w gminie Krzeszowice. Chodzi o obiekty w terenie, bo stacje montowane na budynkach takich zgód nie wymagają. Pierwsze z pozwoleń z 2015 r. dotyczy działki w Filipowicach, gdzie właściciel zdecydował się na wzmocnienie istniejącej konstrukcji sieci Orange. Została ona uchylona decyzją wojewody. Drugie, z 2016 r. dotyczyło tej samej sprawy i zakończyło się wydaną w 2016 r. pozytywną decyzją. Trzecia decyzja dotyczyła sieci Polkomtel, która chciała wzmocnić konstrukcję istniejącej wieży w Krzeszowicach. Ostatnia z 2019 r. dotyczy Tenczynka.

jako operator i inwestor, spełniamy realizując każdy proces budowlany. Konsultacje w tym przypadku pozostają w gestii władz lokalnych, jeśli uznają, że takowe są potrzebne. W Polsce funkcjonuje obecnie kilkadziesiąt tysięcy stacji bazowych telefonii komórkowej, więc nie jest to inwestycja, która w jakikolwiek sposób się wyróżnia - poinformował nas Jan Pilewski z firmy P4, będą-

cej inwestorem w Tenczynku.

Dodał, że obecnie firma posiada 8 tysięcy stacji bazowych, a ich lokalizacja na budynkach użyteczności publicznej czy nawet szkołach, nie stanowi problemu.

Dla mieszkańców Tenczynka jest ona jednak dużym problemem. Budowla powstaje między domami.

Tenczynek nie jest jedyną miejscowością w gminie, gdzie

powstać ma stacja bazowa. Jak informuje Stanisław Lorek, sołtys Filipowic, firma P4 złożyła w marcu do starostwa wniosek o pozwolenie na budo-

wę stacji w tej wsi. Maszt miałby stanąć niedaleko istniejącej już wieży Orange. Decyzja jeszcze nie zapadła.

Ewa Solak



Skan z FB Moniki Dudek (Monika De), gdzie każdy może posłuchać raperskiego popisu w utworze przeciwko budowie stacji bazowej sieci telefonii komórkowej

Pojedynczo i z przerwami

W poniedziałek, 18 maja, ponownie otwarto salony kosmetyczne i fryzjerskie. - Ze swojej strony zapewniam pełną dbałość o higienę i bezpieczeństwo klientek, które umawiam z przerwami, aby po każdej wizycie mieć czas na dezynfekcję salonu - podkreśla Olga Ćwik, kosmetyczka przyjmująca w Chrzanowie-Kościelecu. Jakże jeszcze nowe procedury teraz obowiązują?

Natalia Feluś: Kiedy ogłosiła pani ponowne zapisy?

Olga Ćwik: Ruszyły na moim Facebooku w dniu, w którym pojawiła się decyzja o pozwoleniu na otwarcie.

Jaki był odzew?

- Stałe klientki zaczęły do mnie pisać od razu po zobaczeniu posta. Jeszcze tego samego dnia zgłosiło się wiele osób.

Jak będą teraz wyglądać wizyty w gabinecie?

- Od poniedziałku, 18 maja, obowiązują następujące wytyczne: wizytę umawiamy wcześniej telefonicznie lub przez Facebooka; na wizytę przychodzimy pojedynczo, bez osób towarzyszących; przychodzimy w swojej masce (w razie czego mam dla klientek jednorazowe); przy wejściu do gabinetu są środki do dezynfekcji rąk; na początku wizyty wypełniamy ankietę o stanie zdrowia; nie używamy telefonów komórkowych podczas wizyty; przychodzimy punktualnie.

Ile czasu biznes był „uśpiony”?

- Zamknęłam gabinet jeszcze przed oficjalnym nakazem rządu, ze względu na bezpieczeństwo moje i mojej rodziny. Był to już czas, gdy liczba zachorowań rosła, dlatego nie czekałam na formalną decyzję rządzących,

bo i tak była ona do przewidzenia.

Jak przetrwała pani ten trudny czas?

- Minione dwa miesiące spędziłam w domu z mężem, który też miał wolne od pracy i z moimi dwoma synkami. Wieczorami ćwiczyłam makijaż na sobie i ich efekty umieszczałam na swoim Facebooku. Szkoliłam się również przez internet i czytałam różne artykuły z branży kosmetycznej.

Jakie ma pani obawy związane z ponownym otwarciem usług w dobie koronawirusa?

- Obawy zawsze są, ale liczba zachorowań już maleje, a w naszej okolicy jest ich naprawdę niewiele. Mam sporo stałych klientek, z którymi się znam i wiem, że są to osoby rozsądne i będą ze mną szczere. Przygotowałam sporo środków zapobiegawczych, takich jak: ankie-



Olga Ćwik w takim stroju przyjmuje teraz klientki

ty dla klientek dotyczące ich stanu zdrowia, maseczki, przyłbice, jednorazowe rękawiczki, fartuszy, środki do dezynfekcji. Klientki otrzymały też ode mnie wskazówki, które umieściłam na swoim Facebooku, przygotowane w oparciu o oficjalne wytyczne, które dostały wszystkie salony kosmetyczne.

Restauracje odmrożone

Od poniedziałku znów możemy zjeść w lokalnych restauracjach.

W kolejce po zamówienie trzeba zachować 2-metrową odległość. Mają to ułatwiać naklejki na podłogę lub stojące znaki. Obowiązkowa jest dezynfekcja rąk przy wejściu do lokalu.

W toaletach wyłącznie z użycia zostały suszarki nadmuchowe. Stosowany może być tylko papier do wycierania rąk. Odległość między blatami stolików (od ich brzegów) powinna wynosić minimum dwa metry. Z rekomendacji Głównego Inspektora Sanitarnego wynika, że przy jednym stoliku może przebywać rodzina lub osoby pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym. W innym przypadku powinny siedzieć pojedyncze osoby. Chyba, że odległości między nimi wynoszą minimum półtora metra i nie siedzą oni naprzeciw siebie.

Trzeba także przestrzegać generalnego założenia, że w pomieszczeniu nie może przebywać więcej niż 1 osoba na 4 mkw. Informacja o maksymalnej liczbie gości powinna być umieszczona przy wejściu do lokalu. Konieczne jest ponadto wyznaczenie bezpiecznych stref na zewnątrz dla gości oczekujących na wejście. Kelner lub inny pracownik powinien doprowadzać gości do konkretnego wolnego stolika.

Zaślanianie ust i nosa oraz noszenie rękawiczek w przypadku gości zajmujących miejsca siedzące i w trakcie

konsumpcji nie jest wymagane. Wymagana jest za to każdorazowa dezynfekcja stolika po zakończeniu obsługi gości.

Pomieszczenia restauracyjne muszą być stale wentylowane. W przestrzeni jadalnej nie może być pojemników z solą, pieprzem, cukrem, a także jednorazowych sztućców i serwetników. Obsługa może je wydawać bezpośrednio do zamówienia.

W wytycznych zaleca się kelnerom i pozostałej obsłudze (np. kasjerom) noszenie maseczki oraz rękawiczek. Alternatywnie - bez rękawiczek - po każdej wykonanej usłudze powinni dezynfekować ręce.

- Przystosowanie się do tych wszystkich przepisów stanowi dla nas jakiś problem, choć oczywiście już wcześniej wdrożyliśmy rozwiązania służące utrzymaniu higieny i bezpieczeństwa pracowników oraz gości. Do niedawna wydawaliśmy dania tylko na wynos. Teraz goście mogą zjeść na miejscu. Uruchomiliśmy też stoliki na zewnątrz lokalu. Przychodzą głównie stali klienci. Nie jest to łatwy czas dla naszej branży, ale musimy wierzyć, że będzie lepiej - mówi Wiktor Biał, właściciel Baru „Puchatek” w Chrzanowie.

Nie wszystkie lokale działają już w pełnym zakresie. W chrzanowskiej restauracji Mc Donald's czynny jest nadal tylko drive thru. Jak usłyszeliśmy, być może w środku restauracji oraz w ogródku klienci będą mogli usiąść i zjeść od piątku, 22 maja.

(MOR)

Szkoły otwarte dla nielicznych

Zdalne nauczanie potrwa co najmniej do 7 czerwca. Tymczasem od poniedziałku, 25 maja do szkół mogą wrócić niektórzy uczniowie.

Ze względu na epidemię koronawirusa, od połowy marca zajęcia stacjonarne w szkołach są zawieszone. Lekcje odbywają się tylko zdalnie.

Zgodnie z przygotowanym rozporządzeniem Ministerstwa Edukacji Narodowej, od 25 maja (poniedziałek) będą umożliwione zajęcia opiekuńczo-wychowawcze z elementami zajęć dydaktycznych dla dzieci z klas I-III szkoły podstawowej.

- Przygotowujemy się do tego i myślę, że 25 maja nasze placówki uda się uruchomić. Na razie czekam na informacje od dyrektorów. Aktualnie uczniowie mają zajęcia zdalne. Musimy więc też przedyskutować, jak to poukładać, że-

by rodzicom oddającym dzieci do szkoły nie dorzucać dodatkowej pracy, którą będą musieli wykonać po powrocie do domu. Dzieci z klas I-III nie są przecież super samodzielne - mówi Radosław Warzecha, wójt Babic.

Od 25 maja możliwe będą także konsultacje dla uczniów klas ósmych. Z kolei od 1 czerwca (poniedziałek) mają być umożliwione konsultacje dla uczniów z pozostałych klas szkół podstawowych i średnich.

Tymczasem ograniczenie funkcjonowania szkół zostało przedłużone do 7 czerwca. Pozostaje więc zdalne nauczanie. Jak informuje MEN, nie ma jeszcze decyzji, w jaki sposób będzie wyglądała nauka od 8 do 26 czerwca br. Dalsze uruchomienie placówek oświatowych uzależnione zostanie od sytuacji epidemicznej i wytycznych Ministra Zdrowia oraz Głównego Inspektora Sanitarnego.

(MK)

Otwarcie Kasztelanii w czerwcu

Kilka tygodni dzieli nas od otwarcia nowego parku handlowego w Chrzanowie. Wszystko jest już prawie gotowe na przyjęcie klientów.

Na ponad 14 tys. mkw. znajdzie się kilka znanych marek: Rossmann, Action, Jysk, Media Expert, Martes Sport, Smyk, Sinsay czy Carrefour. Większość sztyldów już wisi na obiekcie.

Największą powierzchnię wśród najemców (900 mkw.) zajmie holenderska sieć dyskontów Action. 600 mkw. zagospodaruje market ze sprzętem RTV i AGD Media Expert. Najmniejszy metraż (450 mkw.)

przypadnie firmie oferującej produkty dla dzieci Smyk.

Po tym co widać na placu po wyburzonym wiele lat temu starym szpitalu, można wnioskować, że łąka dzień nowy obiekt zacznie działać.

- Otwarcie planowane jest na czerwiec - zapowiada Jarosław Skotnicki, rzecznik prasowy grupy Stec.

Kasztelania nie będzie typową galerią ze wspólnym holem. Będzie to park handlowy, czyli obiekt połączony jednym parkingiem (na 375 miejsc). Wejścia do sklepów są zlokalizowane bezpośrednio z niego.

(ea)

Przejazd będzie zamknięty przez kilka dni

W najbliższych dniach PKP zamknie tzw. bajpas obok budowanego wiaduktu na ulicy Słowackiego w Trzebini. W czasie budowy korzystają z niego kierowcy, którzy chcą dojechać z centrum Trzebini do Piły Kościeleckiej i Bolęcina.

Jak dowiedzieliśmy się od Grzegorza Żuradzkiego, dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie (ulica Sło-

wackiego jest drogą powiatową), PKP wystąpiło z projektem zmiany organizacji ruchu w tym rejonie na czas zamknięcia. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami. Od strony Bolęcina i Piły Kościeleckiej nie dojadą ulicą Słowackiego do centrum Trzebini. Będą zmuszeni wybrać drogę przez Chechło i ulicę Głowackiego. Utrudnienia potrwają przynajmniej kilka dni.

O dokładnym terminie zamknięcia bajpasu poinformujemy na przelom.pl, gdy tylko PKP go wyznaczy.

(af)



Wskutek prac ziemnych na kilka dni zostanie zamknięty przejazd przez tzw. bajpas od strony centrum Trzebini do Piły Kościeleckiej

ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanek pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

KWIACIARNIA „OGRODNIK”
- wiązanek okolicznościowych
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

Trzy PSZOK-i na dziko

Od czterech i pół miesiąca firma MIKI z Krakowa prowadzi punkty selektywnej zbiórki odpadów w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini bez zezwolenia starosty chrzanowskiego. WIOŚ wszczął postępowanie administracyjne. O sprawie została również powiadomiona prokuratura.

Mieszkańcy tych trzech gmin oddają do PSZOK-ów coraz więcej odpadów. W 2019 roku było ich 2 643 tony. To prawie o 50 procent więcej niż rok wcześniej. W 2019 roku trafiło tam m.in. 71 ton zużytych opon, 80 ton sprzętu elektrycznego, 1 382 tony odpadów wielkogabarytowych. W 2020 roku może ich być jeszcze więcej. Pandemia koronawirusa zamknęła ludzi w domach. Zaczęli robić remonty albo przynajmniej - porządki. Stąd długie kolejki ustawiające się do punktów selektywnej zbiórki.

Ruch jak w ulu

W PSZOK-ach ruch jak w ulu. Tymczasem działają one bez wy-



Do PSZOK trafia z roku na rok więcej odpadów. W czasie pandemii przed punktami ustawiają się długie kolejki

maganego zezwolenia starosty na gromadzenie odpadów. Jak się okazuje, wniosek o wydanie tego zezwolenia wpłynął do starostwa dopiero po uruchomieniu PSZOK-ów.

- W marcu tego roku - precyzuje Wiesław Domin, dyrektor ochrony środowiska w chrzanowskim starostwie.

Dyrektor dodaje, że wydanie zgody to dość skomplikowa-

na procedura. Wymaganych jest sporo dokumentów, w tym operat przeciwpożarowy. Przed decyzją o wydaniu zezwolenia urzędnicy muszą jeszcze zrobić wizję w terenie z udziałem inspektorów ochrony środowiska z województwa.

Starosta chrzanowski w marcu wystąpił do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o podjęcie działań wobec firmy MIKI, w związku ze zbieraniem odpadów bez zezwolenia.

„Mobilne” w stałym miejscu i o stałych porach

Po tym zawiadomieniu WIOŚ rozpoczął kontrolę. O jej wynikach informuje w piśmie z 6 maja tego roku, które wysłał do wydziału ochrony środowiska w starostwie. Co z niego wynika?

Otóż zarządca PSZOK w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu nie ma zezwolenia do gromadzenia odpadów na nieruchomościach, na których prowadzi te punkty. O trudnościach z tworzeniem PSZOK-ów w tych miejscach informował związek już z końcem grudnia 2019 roku. Wówczas ZMGK 31 grudnia wyraził zgodę na prowadzenie PSZOK-ów

w tych lokalizacjach jako tzw. punktów mobilnych, z których odpady są na bieżąco usuwane - na czas uzyskania niezbędnych zezwoleń.

PSZOKI działają więc w ten sposób już od prawie 5 miesięcy. Co na to związek?

- Związek nie widzi konieczności rozwiązywania umowy z wykonawcą, ponieważ usługa jest świadczona, odpady są przyjmowane i regularnie wywożone z terenu PSZOK, a MIKI czyni starania zmierzające do uzyskania zezwolenia - odpowiedział związek na zapytanie mailowe „Przełomu”.

Z przetargu wynika, że za prowadzenie PSZOK-ów w trzech gminach od stycznia 2020 roku do końca czerwca 2021 roku związek ma zapłacić firmie MIKI 1,92 mln zł.

Najwyraźniej innego zdania jest WIOŚ, który w piśmie do starosty informuje o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wstrzymania prowadzenia PSZOK-ów bez zezwolenia oraz wymierzenia kary administracyjnej firmie MIKI.

Ryszard Listwan, zastępca Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska przyznaje, że pandemia koronawirusa spowolniła procedury związane z uzyskiwaniem zezwoleń. Zwraca jednak uwagę, że w tym przypadku wniosek był złożony po ponad dwóch miesiącach od momentu rozpoczęcia działalności.

- Sprawę tę będziemy badać szczegółowo w dwóch kierunkach - wstrzymania działalności i nałożenia kary administracyjnej na PW MIKI - zapowiada Listwan.

Kary administracyjne w takich przypadkach zaczynają się od 10 tys. zł, a mogą sięgnąć nawet setek tysięcy.

Zawiadomienie poszło też do prokuratury

Sprawa PSZOK pozostaje w kręgu zainteresowania służb ochrony środowiska. W pierwszej połowie maja jeden z mieszkańców Trzebini złożył do prokuratury w Chrzanowie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, dołączając pismo z WIOŚ o wynikach kontroli.

Skontaktowaliśmy się z Mieczysławem Jakubowskim z PW

MIKI. W rozmowie telefonicznej nie udzielił „Przełomowi” odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak późno jego firma wystąpiła do starostwa o zezwolenie na gromadzenie odpadów. Zaproponował przesłanie pytania mailem. Na zapytanie prasowe nie odpowiedział.

Agnieszka Filipowicz

Od stycznia 2020 roku PSZOK-i w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu czynne są trzy razy w tygodniu.

Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych Chrzanów, ul. Stara Huta (teren skupu złomu):

poniedziałki - godz. 6.00-12.00

czwartki - godz. 13.00-19.00

soboty - godz. 13.00-19.00

Libiąż, ul. Gromiecka (teren oczyszczalni ścieków):

poniedziałki - godz. 13.00-19.00

środy - godz. 8.00-14.00

soboty - godz. 6.00-12.00

Trzebina ul. Piłsudskiego (teren byłego składowiska odpadów):

wtorki - godz. 12.00-18.00

czwartki - godz. 6.00-12.00

soboty - godz. 7.00-13.00

Sprawdź wiarygodne źródła:

www.gov.pl/koronawirus
Bezpłatna infolinia 24/7:
800 190 590

Znoszenie ograniczeń

Odmrażanie gospodarki, ale w rygorze epidemicznym

W III etapie znoszenia ograniczeń w funkcjonowaniu gospodarki i placówek publicznych zostaje przywrócona działalność zakładów fryzjerskich i kosmetycznych. Wracą dostępność restauracji, barów i kawiarni. W klasach 1-3 zostaje rozszerzona rola opiekuńczo-wychowawcza, a w klasach 8 i maturalnych możliwe będą bezpośrednie konsultacje z nauczycielami. Zwiększy się dostępność boisk, orlików i hal sportowych. W nabożeństwach będzie mogło uczestniczyć więcej wiernych. Wszystko jednak w rygorze bezpieczeństwa epidemicznego.

KPRM

18.05

Usługi fryzjerskie i kosmetyczne

w sposób zapewniający bezpieczeństwo świadczącym usługi i klientom



18.05

Działalność restauracji, kawiarni i barów

limit 4m² na 1 osobę, dezynfekcja stolików, odległość 2 metrów między stolikami



18.05

Zwiększenie limitu pasażerów

w środkach transportu publicznego przy zachowaniu środków ograniczających rozprzestrzenianie COVID-19



18.05

Sport na otwartej infrastrukturze sportowej

max. 14 osób (+2 trenerów) na otwartych obiektach, nowe zasady zajęć w halach sportowych max. 22 osoby (+4 trenerów) na pełnowymiarowych boiskach piłkarskich,



25.05

Opieka i zajęcia opiekuńczo-wychowawcze

możliwe w klasach 1-3 szkół podstawowych

25.05

Konsultacje z nauczycielami w szkołach

obejmujące przedmioty zdawane na egzaminach i maturach



Więcej aktualnych informacji i zaleceń znajdziesz na: gov.pl/koronawirus



KPRM



#Dbajmy o siebie

Koronawirus zweryfikuje kluby sportowe

Mniejsze finansowe wsparcie ze strony i samorządów, i prywatnych sponsorów. Działacze sportowi zdają sobie sprawę, że zbliża się czas zaciskania pasa.

Od 18 maja z boisk może korzystać więcej piłkarzy. Otwarte zostały też hale sportowe i sale gimnastyczne. To dobra wiadomość dla zawodników, którzy od kilku tygodni przez epidemię koronawirusa nie mogli trenować. Niestety, większość z nich musi zapomnieć o udziale w zawodach, będących kwintesencją sportu. W przypadku większości dyscyplin rozgrywki ligowe zostały już zakończone, a start nowego sezonu w tym momencie pozostaje niewiadomą.

Nie każdy odbiera

Niewiadomą, głównie dla działaczy sportowych, są też klubowe finanse. W związku z brakiem rozgrywek ligowych, niektóre samorządy wstrzymują wypłacanie dotacji klubom. Inne chcą, by te zwróciły część przyznanych im funduszy. Taka decyzja została podjęta w gminie Babice.

- Pieniądze są tylko na wydatki bieżące związane z utrzymaniem obiektów – mówi Leon Kozioł, prezes Zagórzanki Zagórze. „Obcinania” dotacji nie planu-

ją na razie w Libiążu, Trzebini czy Krzeszowicach.

- W przypadku klubów uczestniczących w rozgrywkach ligowych i ponoszących z tego tytułu opłaty, byłoby zasadne, aby teraz zweryfikowali swój preliminarz kosztów i zwrócili pieniądze niewykorzystane z uwagi na nieodbywające się zawody. Jestem jednak ostatni, który tak powie. Fundusze już przekazane mogą przeznaczyć na inne potrzeby związane z funkcjonowaniem klubu i jego statutem – mówi Jarosław Okoczek, burmistrz Trzebini.

- Organizacje pozarządowe czy kluby sportowe są ostatnią enklawą, której chcielibyśmy uszczuplać dotacje na działalność. Wydatki na ten cel nie stanowią aż tak dużej części budżetu gminy. Pamiętajmy, że większość klubów bazuje na dotacji samorządowej. Bez tego wsparcia nie przetrwają – uważa Wacław Gregorczyk, burmistrz Krzeszowic.

Trzeba zejść na ziemię

Samorządowcy zdają sobie sprawę, że w związku z koronawirusem wpływy do budżetów gminnych się zmniejszą. Trzeba więc szukać oszczędności.

- Patrząc realnie, nie ma co liczyć, że w przyszłym roku dofinansowanie dla klubów wzro-

śnie. Jeśli utrzyma się na dotychczasowym poziomie, to będzie sukces, bo kryzys tak naprawdę dopiero nas dotknie. Oszczędności trzeba szukać w każdej dziedzinie naszego życia. Działacze muszą w końcu zejść na ziemię. Czasem płace dla zawodników w niższych ligach są mocno przesadzone. Jakby nie było, to piłka amatorska. Może więc jest to dobry moment do refleksji – mówi Jacek Latko, burmistrz Libiąża.

Józef Cichoń, prezes Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów uważa, że koronawirus zweryfikuje liczbę klubów i drużyn sportowych. Według niego, jeśli dotacje samorządowe jeszcze się zmniejszą, to część z nich nie wystartuje w rozgrywkach.

- Związki piłkarskie mogą pomóc klubom, zawieszając na przykład opłaty statutowe czy z transferów. Brak wpływów z tego tytułu doprowadzi jednak do likwidacji podokręgów piłkarskich prowadzących rozgrywki. Czynsz, media, obsługa biura. To wszystko kosztuje – mówi Józef Cichoń. Według niego poradzą sobie za to akademie piłkarskie.

- Rodzic chętnie da 100 czy 150 złotych miesięcznie, żeby dziecko miało jakąś formę rozrywki i nie siedziało przed komputerem czy telefonem – mówi Cichoń.

Trudno o sponsorów

Pieniądze od samorządów stanowią większą część budżetów klubów sportowych. Bez wsparcia prywatnych sponsorów większość z nich nie zdołałaby jednak przetrwać.

- Przez koronawirusa dużo klubów może przestać istnieć. Jest ogromny problem ze sponsorami. Dzisiaj nikt nie da pieniędzy na klub sportowy, bo każdy pilnuje swojego interesu. Nawet jak ktoś ma fundusze, to woli je zatrzymać na trudniejsze czasy. A bez wsparcia samorządu i prywatnych sponsorów, sport na ziemi chrzanowskiej upadnie – mówi Marcin Dęsoł, prezes MTS Chrzanów, występującego w pierwszej lidze mężczyzn w piłce ręcznej.

- Sponsorzy, z którymi mieliśmy porozumienia od dłuższego czasu, podtrzymali wolę wspierania nas. 30 czerwca kończy się umowa ze sponsorem strategicznym, czyli Orlenem Południe SA. Będziemy rozmawiać na temat jej przedłużenia. Już trudno jest o sponsorów, a może być jeszcze trudniej. Nie wszystkie branże dostały jednak „po głowie”. W obecnej sytuacji najważniejsze jest, żeby gospodarka ruszyła – mówi Jacek Pa-jak, prezes MKS Trzebini.



Pojedynek w marcowym meczu Pucharu Polski pomiędzy MKS Trzebinia i Victorią 1918 Jaworzno

Kto zapłaci za badania

Kluby muszą szukać sposobów na przetrwanie w tym trudnym czasie. Jak mówi prezes MKS Fablok Chrzanów Maciej Gądek, stowarzyszenie, które nie prowadzi działalności gospodarczej, w ramach tarczy antykryzysowej może się starać o dofinansowanie wynagrodzeń trenerów z urzędu pracy oraz zwolnienie ze składek ZUS od wspomnianych pensji.

Finansowego wsparcia kluby mogą też szukać np. w programach wojewódzkich czy rządowych. MKS Fablok złożył w tym roku wniosek o 10 tys. zł dofinansowania z programu „Klub

2020” realizowanego przez Ministerstwo Sportu.

- Zobaczmy jakie decyzje zapadną w kwestii rozgrywek ligowych. Klubów amatorskich na pewno nie będzie stać na zrobienie badań zawodnikom. Poza tym, to nie jest ekstraklasa, gdzie można skoszarować piłkarzy, aby ograniczyć ich kontakt ze światem. W sporcie amatorskim nie da się tego zrobić. Ludzie pracują w różnych miejscach i spotykają się z różnymi ludźmi. Ponadto wyposażenie obiektów w dodatkowy sprzęt do odkażania mogłoby finansowo zabić kluby – mówi Maciej Gądek.

Michał Koryczan

ogłoszenie

Silna wola, determinacja w dążeniu do celu i udało się! – 32 kg z Projektem Zdrowie

Kobieta rakieta! Pani Marta z tygodnia na tydzień zaczęła tryskać energią, uśmiech nie zniknął już z jej twarzy, a coraz smuklejsza sylwetka dodawała pewności siebie. Zapraszamy do wywiadu z naszą super bohaterką.

Co skłoniło Panią do podjęcia kuracji?

Przed wszystkim problemy zdrowotne. Coraz częstsze bóle kręgosłupa, nogi odmawiające posłuszeństwa w dźwiganiu dodatkowych kilogramów. Mam dwójkę cudownych dzieciaków, męża, którzy też oczekują i potrzebują mojej uwagi, a mama wiecznie zmęczona, bez ochoty do jakiegokolwiek zabawy. Kilkakrotnie podejmowałam próby odchudzania na własną rękę, ale kiedy zaczynało brakować efektów odchudzanie się kończyło, a kilogramy wracały jak bumerang. Wtedy wspólnie z mężem podjęliśmy decyzję o kolejnej próbie zrzucenia kilogramów, lecz tym razem z pomocą profesjonalnego centrum dietetycznego.

Jak dowiedziała się Pani o Gabinetie Projekt Zdrowie?

O centrum dietetycznym Projekt Zdrowie wiedziałam już dużo wcześniej. Widziałam namiot na różnych miejskich imprezach, ulotki, ale nigdy nie miałam odwagi podejść zapytać jak to wygląda, na czym to wszystko polega. Przypomniałam sobie, że kiedyś w gazecie widziałam metamorfozę koleżanki, która zrzuciła bardzo dużo kilogramów, a efekty utrzymują się do dzisiaj. Postanowiłam wtedy do niej napisać i zapytać gdzie szukać pomocy. Wtedy dowiedziałam się że to właśnie z pomocą Projekt Zdrowie to wszystko się udało :)

Co powiedziałyby Pani osobom, które zmagają się z nadmiarem kilogramów i nie wierzą, że można schudnąć?

„Wiara czyni cuda!” A te cuda w moim przypadku pojawiły się już po pierwszym tygodniu! Najlepszym przykładem na to wszystko są pacjenci centrum dietetycznego Projekt Zdrowie, którzy osiągnęli swój cel, a efekty utrzymują się do dzisiaj. CHCIEĆ TO MÓĆ!!

PRZED

PO

METAMORFOZA

-32 kg

PROJEKT ZDROWIE

Czy jest Pani zadowolona z efektów, które udało się do tej pory osiągnąć?

Jestem bardzo zadowolona. Zawsze wstaję rano wypoczęta z chęcią do działania, częściej się uśmiecham, mam ochotę na zabawę z rodziną oraz wspólnie spędzanie czasu. Razem zmieniamy nawyki żywieniowe. Nareszcie mogę ubrać to co mi się podoba, a nie tylko to w co się zmieszczę.

Jakby Pani zachęciła innych do odwiedzenia Gabinetu Projekt Zdrowie?

Jeśli się zastanawiamy nad podjęciem takiego działania to działajmy jak najszybciej. Samo się nie robi, weźmy sprawy w swoje ręce zanim znów nam przybędzie dodatkowych kilogramów. Kuracja nie jest trudna, owszem wymaga kilku wyrzeczeń, ale wszystko jest takie proste

**POLSKIE CENTRA
DIETETYCZNE
PROJEKT ZDROWIE**



32-500 Chrzanów, ul. Garncarska 8

(naprzeciwko Urzędu Skarbowego)

tel. 790 618 333

e-mail: chrzanow@projektzdrowie.info

Zapisów można dokonywać, dzwoniąc pod numer telefonu:

790 618 333 lub za pomocą formularza kontaktowego

chrzanow.projektzdrowie.info

Zapisz się już dziś

Naszą misją jest rzetelna pomoc na najwyższym poziomie, dlatego nasza oferta jest zawsze indywidualnie dopasowana do każdej osoby, która szuka pomocy. Jeśli chcesz zawalczyć o lepsze samopoczucie, zapraszamy na bezpłatną konsultację z naszym dietetykiem. Każdy może osiągnąć swój sukces!

Całe nasze życie składa się z codziennych decyzji... Od tych najprostszych, po te, od których wiele może zależeć. Dlatego, podejmij taką decyzję, by jednocześnie uzyskać smukłą sylwetkę, ale także poprawić swoje zdrowie.

i tak dobrze wyjaśnione, że nie sprawia to żadnych większych problemów. Przygotowywanie posiłków jest dość szybkie, każdy przepis jest dobrze objaśniony. Także możliwość ugotowania czegoś na dwa dni jest dość dużym ułatwieniem. Jemy co lubimy i na co mamy ochotę. Zadbajmy o siebie bo zdrowie i dobre samopoczucie jest najważniejsze.



**Dietetyk
mgr
Kamila Kostanek**

W stronę górnictwa ery wodorowej

Krótko

Właściciel libiąskiej Janiny, w związku z epidemią koronawirusa, ograniczył czas pracy i wynagrodzenia pracowników w swoich zakładach wydobywczych. Ale nie tylko to jest obecnie tematem dyskusji o zakładzie.

Informacje o przyszłości libiąskiej kopalni pojawiają się w branżowej prasie co jakiś czas. Jeszcze niedawno czytaliśmy, że kupnem ZG Janina zainteresowane są Węgłokoks SA i Przedsiębiorstwo Górnicze Silesia Spółka z o.o., należące do czeskiego koncernu EPH. Do żadnej transakcji jednak nie doszło. Niedawno radio TOK FM podało, że ZG Janina w Libiążu, podobnie jak ZG Brzeszcze, może zostać „uśpiona”. Pojawiła się też informacja o możliwym połączeniu kopalni Janiny z Sobieskim.

Choroba

W województwie śląskim - maceczniku górnictwa węglowego - jest najwięcej w kraju zakażeń koronawirusem. W sumie ponad 5,5 tys. Znaczna część osób, które zachorowały to górnicy. Z tego względu kilka śląskich kopalń wstrzymało wydobywanie.

W Zakładzie Górniczym Janina w Libiążu, zarządzanym przez Tauron Wydobycie, jest jeden przypadek zachorowania na koronawirusa. Górnik już wyzdrowiał, kilkadziesiąt osób przeszło przez profilaktyczną kwarantannę domową.

- Od marca każda osoba wchodząca lub wjeżdżająca na teren spółki jest zobowiązana do poddania się pomiarowi temperatury ciała. Negatywny wynik testu na obecność koronawirusa to warunek koniecz-

ny dla każdego, kto rozpoczyna pracę w Tauron Wydobycie, w tym dla nowych pracowników firm zewnętrznych. Prowadzona jest regularna dezynfekcja klatek wyciągów szybowych, wagonów kolejek podziemnych i innych środków transportu załogi w podziemnych wyrobiskach górniczych oraz wyznaczonych miejscach na powierzchni zakładów górniczych. Wśród pracowników rozdysponowano prawie 13 tysięcy maseczek ochronnych wielokrotnego użytku - informuje Daniel Iwan, z Zespołu Strategii i Komunikacji Tauron Wydobycie SA.

Spółka planuje uruchomienie w najbliższym czasie tzw. wymazobusa, czyli ambulansu pobierającego próbki do testów na obecność koronawirusa.

Cięcia

Epidemia koronawirusa spowodowała m.in. znaczący spadek zapotrzebowania na energię elektryczną w przemyśle, szczególnie tę wytwarzaną w oparciu o węgiel kamienny. Konsekwencją jest ograniczenie jego zużycia.

Sytuacja doświadcza również Tauron Wydobycie, który zarządza ZG Janina i ZG Sobieski w Jaworznie oraz ZG Brzeszcze.

Jak informuje Daniel Iwan, aby zagwarantować stabilność finansową spółki i co z tym związane, zachować miejsca pracy dla ponad 6 600 osób w niej zatrudnionych, na czas rynkowego kryzysu spowodowanego epidemią, w Tauron Wydobycie wdrożono od początku maja pakiet osłonowy.

- Podejmujemy zdecydowane działania zaradcze. Ograniczamy czas pracy i tym samym wdrażamy solidarne ob-

niżenie wynagrodzenia zarządu i wszystkich pracowników spółki o 20 procent - mówi Tomasz Cudny, prezes zarządu Tauron Wydobycie.

Porozumienie w sprawie wdrożenia pakietu działań osłonowych dla zakładów górniczych zarząd Tauron Wydobycie podpisał z reprezentatywnymi organizacjami związkowymi spółki.

Usypianie

Niedawno w rozmowie z portalem wnp.pl Bogusław Hutek, szef górniczej Solidarności a zarazem przewodniczący związku w Polskiej Grupie Górniczej powiedział, że rządzący mogą wykorzystać pandemię koronawirusa do tego, aby przyspieszyć proces likwidacji górnictwa węgla kamiennego w Polsce. Jak widzi to poseł Krzysztof Kozik z Libiąża?

- Jestem przekonany że nie takimi intencjami kierują się w ministerstwie. Ekonomia jednak jest nieubłagana. Pandemia ograniczyła zapotrzebowanie na energię, co powoduje wiele problemów. Nie dotyczy to tylko górnictwa i energetyki. Nie miałbym nic przeciwko, gdybyśmy w sposób planowy restrukturyzowali pewne branże, bo technologie się zmieniają. Powinna być jednak jakaś alternatywa. Choćby w przypadku miejsc pracy. Chcąc kogoś przekwalifikować do innego zawodu, to najpierw trzeba zapewnić te nowe miejsca pracy. Jakbyśmy popatrzyli na energetykę konwencjonalną w Polsce, to nie chodzi tylko o 100 tysięcy górników. Górnictwo i energetyka oparta na węglu wraz z zapleczem tych branż to jest przynajmniej 500 tysięcy pracowników. Trzeba więc bardzo odpowiedzialnie

podchodzić do zmian w gospodarce. Na zachodzie wygaszanie pewnych branż trwało kilkanaście lat - mówi Krzysztof Kozik.

Jak dodaje, na krajową produkcję nośników energii Polska ma wpływ. Nadmiernie uzależniając się od importu należy się liczyć, że dostawa może w każdej chwili zostać ograniczona. Według posła ta niezależność energetyczna to szansa m.in. dla górnictwa. Nie może ono jednak wyłącznie produkować surowca w postaci węgla, ale też sprzedawać produkt przetworzony choćby w postaci gazu. Jak zaznacza, to konieczne, chcąc przeprowadzić bezpiecznie górnictwo do ery wodorowej.

- Nie jestem zwolennikiem „usypiania” produkcji w jakimkolwiek zakładzie, który ma szansę funkcjonowania. Koszty utrzymania infrastruktury będą przecież ponoszone i pytanie, kto w tej sytuacji miałby do tego dokładać. Poza tym właściciel poniósł w ostatnich latach olbrzymie nakłady finansowe na budowę poziomu 800 metrów, aby zwiększyć efektywność zakładu. To już widać, pomimo że jeszcze nie wszystkie inwestycje są zakończone. Nie mam też nic przeciwko tworzeniu kopalni zespolonych. Najlepszym przykładem jest Bogdanka, której obszar górniczy podzielony jest na trzy rejonów eksploatacyjnych. W naszych warunkach głębokość górnictwa byłaby to pod względem technicznym trzy różne kopalnie z częścią wspólną infrastruktury technicznej. Może kiedyś kierunek połączenia Janiny z Sobieskim też będzie zasadny - mówi Krzysztof Kozik.

Michał Koryczan

PRZEPROWADZKA JEDYNY JUŻ PEWNA

Oddzielnie do ojców i oddzielnie do matek wysłał burmistrz Chrzanova pismo informujące o pomyśle przeniesienia szkoły z Borelowskiego na Zieloną. Oznacza to prowadzenie podstawówki w tej części miasta w jednym budynku. Nikt na nie nie odpowiedział. Burmistrz Robert Maciaszek zapewnia, że w trakcie spotkań nieoficjalnych były obawy, ale oficjalne głosy sprzeciwu do niego nie dotarły.

Sprawy potoczyły się więc dalej. Maciaszek zapytał o opinię kuratora oświaty. Jest pozytywna. We wtorek pozwoliła też na przeprowadzkę rada miejska. Nie bez zastrzeżeń. Radny Tomasz Brożek zwrócił np. uwagę na brak windy w budynku przy Zielonej. Na razie planowany jest tylko schodolaz za ok. 20 tys. zł, a to przecież szkoła integracyjna, czyli m.in. dla dzieci z niepełnosprawnościami. Radny usłyszał, że żadna z instytucji w gminie, z wyjątkiem urzędu gminy, nie jest całkowicie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wstępna obietnica burmistrza jest taka, że winda pojawi się w przyszłym roku.

W szkole przy Zielonej będzie się uczyć troje dzieci na wózkach, ale jak informuje radna Małgorzata Dziuba, dzieci z niepełnosprawnościami ruchowymi będzie tam więcej.

Koszt windy to ok. 300-400 tys. zł. W starych budynkach może być wyższy, bo nie ma w nich szybów windowych.

Nie ma też przy Zielonej placu zabaw dla dzieci. Robert Maciaszek zapewnił, że w tym roku planowane jest zaprojektowanie takiego placu.

ŻŁOBEK OTWARTY, DZIECI MAŁO, CO Z OPŁATĄ?

Rodzice dzieci, którzy nie chcą na razie posyłać dziecka do chrzanowskiego żłobka publicznego ze względu na zagrożenie epidemią, nie będą ponosić opłaty stałej. Tak samo jak ci, których dzieci nie będą przyjęte ze względu na koronawirusowe limity.

Do żłobka przyszło w poniedziałek po przerwie 21 dzieci. To ok. 30 procent wszystkich zapisanych.

JAKA PRZYSZŁOŚĆ SZKOŁY MUZYCZNEJ

Do budynku dotychczasowej podstawówki przy Borelowskiego 1 w Chrzanowie przenieść się ma z ul. Mickiewicza Państwowa Szkoła Muzyczna I st. Już we wrześniu. Porozumienie w sprawie współpracy gminy z ministerstwem kultury związane m.in. z utrzymaniem budynku szkoły zostało zawarte. Jest też pozytywna opinia tego ministerstwa na założenie w Chrzanowie ogólnokształcącej szkoły muzycznej w 2021 roku. Na razie nie wiadomo, czy będzie zainteresowanie naborem do szkoły. Procedura jest taka sama jak przy tworzeniu każdej innej placówki edukacyjnej.

BĘDZIE OGRÓDEK KAWIARNIANY

Ambasada Kreatywności - przedsiębiorstwo społeczne - chce prowadzić ogródek letni przy ul. Świętokrzyskiej 4 w Chrzanowie. To nieruchomość gminna, dlatego na przedłużenie dzierżawy terenu potrzebna była zgoda rady miejskiej i już jest.

WŁAŚCICIEL SIĘ DOCZekał

Z ulicy Topolowej znikną ekrany akustyczne uniemożliwiające wybudowanie dojazdu do jednej z prywatnych posesji. Właściciel czeka na to od 2018 r. Koszt demontażu ekranów powstałych przy okazji budowy wschodniej obwodnicy Chrzanova oszacowany jest na 34 tys. zł.

(AM)

ogłoszenie

Szukasz prezentu na Dzień Dziecka?

Liferkowa ścieżka WĘŻA
PANA PUZZLE-alfabet

ŚLIMAKOWY TOR WYŚCIGOWY

Edukacja pełna radości
KIDDI WORLD ROZACZKI

Edukacja pełna radości
PUZZLE DINOZAURY

i kupione.pl
CHRZANÓW, KADŁUBEK 43
ZAPRASZAMY

MASECZKI WIELORAZOWE Z INDYWIDUALNYM NADRUKIEM
DO KAŻDEJ MASECZKI WIELORAZOWEJ DODAJEMY MASECZKĘ JEDNORAZOWĄ GRATIS

WŁAŚCICIEL SIĘ DOCZekał
Z ulicy Topolowej znikną ekrany akustyczne uniemożliwiające wybudowanie dojazdu do jednej z prywatnych posesji. Właściciel czeka na to od 2018 r. Koszt demontażu ekranów powstałych przy okazji budowy wschodniej obwodnicy Chrzanova oszacowany jest na 34 tys. zł.



Przedsiębiorcy czekają na umorzenia czynszu

Najemcy, którym spadły obroty przez epidemię koronawirusa, proszą o obniżenie czynszu. Pojedyncze osoby wypowiedziały najem lokali, w których z powodu rządowych ograniczeń nie mogli prowadzić działalności.

W takiej sytuacji są między innymi przedsiębiorcy korzystający z lokali administrowanych przez Miejski Zarząd Zasadów Komunalnych w Chrzanowie.

- Na razie nie mamy wniosków o rozwiązanie umowy najmu. Ogłaszamy przetargi na wynajem wolnych lokali oraz kiosków na placu targowym przy ulicy Kusocińskiego, ale chodzi o obiekty, które już wcześniej stały puste. Dwie

osoby zrezygnowały ostatnio z prowadzenia działalności na placu targowym. Natomiast ponad 30 najemców wystąpiło do nas o obniżkę lub umorzenie czynszu. To jedna trzecia tych, którym wynajmujemy lokale – informuje Maria Góra, dyrektor MZZK.

Warunek wystąpienia o pomoc jest taki, by obroty przedsiębiorcy w okresie obowiązywania epidemii spadły o co najmniej 25 procent w stosunku do średniego obrotu osiągniętego w styczniu i lutym tego roku.

- Jeśli najemca prowadzi działalność czasowo zakazaną przez rząd, to za okres w którym ten zakaz obowiązywał może się ubiegać o całkowite zwolnienie z czynszu. Jeśli mógł prowadzić działalność, ale nastąpił u niego wspomniany spadek obrotów, to zwolnie-

nie z czynszu może wynieść połowę. Oczywiście nie dotyczy ono opłaty za media – precyzuje Maria Góra.

Wnioski o obniżenie lub umorzenie czynszu za marzec, kwiecień i maj spływają także od prowadzących handel na placu targowym (działa tam ponad sto kiosków). Można je składać do końca 2020 roku.

Z kolei w chrzanowskim TBS-ie w grę wchodzi odroczenie płatności na 3 miesiące (bez naliczania odsetek za nieterminową zapłatę) lub rozłożenie płatności na raty. Program pomocy przedsiębiorcom został nazwany „Wsparcie dla dobra współpracy”. W spółce podkreślają, że umorzenie czynszu nie wchodzi w grę. Z tego powodu niektóre lokale, jak pomieszczenie po kwaciarni przy ulicy Adama Mickiewicza stoją pu-

ste, bo najemcy wypowiedzieli umowę.

Prezes PSM w Chrzanowie Kamil Rembiecha informuje, że nie zostały złożone żadne wypowiedzenia przez najemców wynajmujących lokale od spółdzielni, którzy nie pracowali od połowy marca lub przez pandemię spadły im obroty.

- Zarząd spółdzielni podjął uchwałę, że najemcy z lokali ustawowo zamkniętych, jak fryzjerzy i zakłady kosmetyczne, zamiast pełnego czynszu zapłacą tylko opłaty od nieruchomości i za teren, które musimy wnieść do gminy. W przypadku najemców, którzy w czasie epidemii mają ograniczoną działalność, na okres miesiąca udzielimy im bonifikaty w postaci braku konieczności wnoszenia opłat zależnych od spółdzielni takich jak utrzymanie czystości i konser-



FOT. MAREK ORATOWSKI

W tym pomieszczeniu przy ulicy Mickiewicza jeszcze do niedawna działała kwaciarnia. Teraz stoi puste

wacja. Na tle innych spółdzielni, z reguły proponujących rozłożenie opłat w czasie, nasza propozycja bonifikat jest korzystniejsza. Jednak umorzenie czynszu nie wchodzi w grę. Cały czas analizujemy sytuację w związku z wejściem w życie kolejnej wer-

sji rządowej tarczy antykrzyzowej - zapewnia prezes.

Od marca do tej pory wpłynęło od najemców około 70 wniosków. Dla porównania - PSM zarządza 116 lokalami użytkowymi.

Marek Oratowski

Na prąd trzeba poczekać

Zdzisław Smolik, lokator mieszkania socjalnego w kamienicy w Pogorzycach, od ponad dwóch tygodni czeka na prąd. Okazuje się, że pewnych procedur nie da się przyspieszyć. Nawet, jeśli lokator jest niepełnosprawny.

Pan Zdzisław przeszedł jakiś czas temu operację, w której odjęto mu nogę powyżej kolana. Od tego czasu jeździ na wózku. Wcześniej mieszkał w tej samej kamienicy na piętrze. Dla niepełnosprawnego oznaczało to niemal uwięzienie w mieszkaniu. Gdy gmina przyznała mu zwolnione akuraty lokum na parterze, bardzo się ucieszył.

- Pomyślałem, że wreszcie będę mógł wyjechać wózkem na podwórko, a nie siedzieć cały czas w czterech ścianach. Ale nie mam prądu. Nie mogę włączyć lodówki, jedzenie trzymam u sąsiada - mówi.



Zdzisław Smolik od kilkunastu dni mieszka bez prądu

Na ponowne podłączenie do sieci trzeba jednak czekać. Przynajmniej dwa tygodnie. Jak dowiedzieliśmy się od wiceburmistrza Chrzanowa Jolanty Zubik, pracownik Miejskie-

go Zarządu Zasadów Komunalnych w Chrzanowie od razu podjął w tej sprawie działania. Dostarczył panu Zdzisławowi niezbędne dokumenty do podpisu. Zatelefonowano też do

Tauronu. Mieszkanie ma być podłączone do prądu w najbliższych dniach.

Do tego czasu musi liczyć na dobrych sąsiadów.

(af)

Basen liczy na odmrożenie

Wyfugowali ponad 600 metrów kwadratowych płytek basenowych. I czekają, aż znów będą mogli otworzyć swe podwoje dla klientów. Na basenie nie próżnowali podczas przymusowej społecznej kwarantanny.

Dyrektor basenu Dominik Godyń z dumą prezentuje dno niecki basenowej. Po raz pierwszy od 20 lat, czyli od otwarcia basenu, została odświeżona. Nowe fugi kładli sami pracownicy, oczywiście z zachowaniem reżimu sanitarnego.

- Basen musieliśmy zamknąć, ale to nie oznacza, że nic się u nas nie dzieje. Pracujemy. Niemniej bardzo nam

brakuje klientów i dzieciaków szalejących w naszych nieckach - tłumaczy.

Na wiosnę przesunięto postój technologiczny zaplanowany na wrzesień.

- Wykonaliśmy prace, których nie udało się przeprowadzić podczas normalnego 10-dniowego przestoju - mówi dyrektor.

Teraz wszyscy czekają na uruchomienie basenu. Na razie nie wiadomo, kiedy to nastąpi. Dyrektor liczy, że za miesiąc.

- Jestem umiarkowanym optymistą. Myślę, że uda się otworzyć pływalnię w drugiej połowie czerwca. Tego typu obiekty nie są niebezpieczne. W oczyszczanej chemicznie wodzie wirus się nie rozprzestrzeni, a w szatniach i kase zachowamy reżim sanitarny - zapewnia.

(af)

Kącik kawowy i nowe kolory w domu kultury



MOKSiR wykorzystał czas zamknięcia ośrodka na porządk i remonty

Za zamkniętymi przez koronawirusa drzwiami chrzanowskiego ośrodka kultury sporo się dzieje. Trwa remont holu sali teatralnej. Za kilka tygodni będzie można zobaczyć odnowione wnętrza w nowej kolorystyce.

- To będzie niespodzianka - mówi dyrektorka MOKSiR Aneta Drzewiecka.

Już wiadomo, że w holu sali teatralnej, na parterze, powstanie kącik kawowy, o który niejednokrotnie dopominali się widzowie, uczestniczący w imprezach kulturalnych

w ośrodku kultury. Brakowało miejsca, by w przerwie spektaklu można było się napić kawy i porozmawiać o sztuce.

Lokalizację zmieni też Informacja MOKSiR, czyli miejsce, gdzie kupuje się bilety na koncerty i spektakle oraz zapisuje na zajęcia. Do tej pory znajdowała się w części biurowej domu kultury. Wkrótce zostanie przeniesiony tam, gdzie kasa kina.

- Bilety i do kina, i na koncerty czy spektakle będzie można nabyć w jednym miejscu, czynnym od rana do wieczora - zapowiada Drzewiecka.

(af)



Dominik Godyń ogląda odnowioną nieckę basenową



100 tysięcy na maseczki

Kończy się gminna akcja rozdawania maseczek dla mieszkańców Trzebini. Do końca zeszłego tygodnia rozdano prawie 24 tysiące sztuk.



Od kilku tygodni harcerze roznoszą maseczki do mieszkańców gminy

Przypomnijmy: obowiązek noszenia maseczek w przestrzeni publicznej obowiązuje od 16 kwietnia. Władze Trzebini zdecydowały o przekazaniu każdej rodzinie dwóch sztuk. Chodzi o maseczki ochronne do zakrywania ust i nosa, wykonane z bawełny, które można prać i zakładać wielokrotnie.

Spośród przekazanych do połowy maja prawie 23,8 tys. masek, 5 617 uszyli pracownicy Trzebińskiego Centrum Kultury.

Otrzymali je mieszkańcy dziesięciu sołectw w gminie oraz większości osiedli. Najpóźniej maseczki rozdawano na Trzebionce (w miniony weekend). W tym tygodniu mają trafić do ostatniego osiedla – Wodna.

Dodatkowo, 920 sztuk przekazano urzędowi miasta, Trzebińskiemu Centrum Administracyjnemu, noclegowni dla bezdomnych oraz osobom wydającym produkty i paczki żywnościowe.

Niektórzy przewodniczący rad osiedlowych oraz sołectw mieli pojedyncze zgłoszenia, że nie do wszystkich maseczki dotarły.

- Jest jeszcze lista rezerwa. Znajdują się na niej osoby, które dzwoniły do TCK z infor-

macją, że nie otrzymały maseczek. Dostaną je po zakończeniu akcji dystrybucji maseczek na osiedlach – informuje rzeczniczka prasowa UM w Trzebini Anna Jarguz.

97 300

**złotych
wydała gmina
na maseczki
dla mieszkańców**

Maseczki dostarczają mieszkańcom wolontariusze, a także sołtysi, przewodniczący i członkowie rad osiedlowych. Ogrom pracy wykonali harcerze.

- Roznosiliśmy maseczki w Pile Kościeleckiej, Bołęcinie, na osiedlu Energetyków, osiedlu Krakowska, w Gaju-Zacisze i w Górcie. Pomagaliśmy też w Dulowej, Karniowicach i Myślachowicach oraz na osiedlach: Widokowym i Siersza – wymienia Anna Więclaw-Pilarczyk, komendantka Hufca ZHP w Trzebini.

Maski mogli roznosić tylko pełnoletni instruktorzy i harcerze. Zwykle robili to na zmianę, bo każdy z nich pracuje lub uczy się zdalnie.

Agnieszka Filipowicz

Rynek do przeglądu



Gmina jeszcze nie zajęła się odpadającymi płytami

W tym tygodniu trzebiński urząd przeprowadzi przegląd techniczny płyty rynku i zamontowanych tam urządzeń. Już kilka miesięcy temu mieszkańcy zwracali uwagę, że główny plac miasta zaczyna się sypać.

Od remontu trzebińskiego rynku mija w tym roku 9 lat. Zrewitalizowane centrum miasta w kilku miejscach już nie wygląda tak dobrze, jak kilka lat temu. Niektóre elementy -

na przykład przy schodach albo ławkach – odpadły. Dlatego o ich naprawę wnioskował jeszcze na styczniowej sesji radny Wojciech Hajduk.

Wtedy magistrat zapowiedział przeprowadzenie wiosną przeglądu technicznego płyty. Jak dowiedzieliśmy się od rzeczniczki prasowej Urzędu Miasta w Trzebini Anny Jarguz, przegląd odbędzie się w tym tygodniu. Następnie zostanie ustalony zakres prac, niezbędnych do wykonania.

(af)

Strażacy dezynfekują ulice

Ochotnicza Straż Pożarna z Bołęcina została wyznaczona do dezynfekcji ulic i chodników w gminie Trzebinia w związku z epidemią koronawirusa.

Jej działania nadzoruje gminny komendant OSP Jacek Woch.

- Dezynfekujemy plac targowy, dworzec autobusowy, główne chodniki na osiedlach i w sołectwach – mówi Woch.

Strażacy wykonują to w ramach planowanych działań jednostki.

(af)



Podczas dezynfekcji trzebińskich ulic

Jedna czwarta przedszkoli otwarta

Trzy spośród dwunastu gminnych przedszkoli wznowiły w poniedziałek zajęcia.

Po przerwie spowodowanej pandemią rodzice mogą przyprowadzić dzieci do: Przedszkola Samorządowego nr 1 w Trzebini, przedszkola nr 6 na osiedlu Gaj, a także do oddziałów przedszkolnych przy Szkole Podstawowej nr 3 na osiedlu Trzebionka w Trzebini.

Przedszkola dysponują środkami higienicznymi, niezbędnymi w czasach pandemii. Pracowników wyposażono w środki ochrony osobistej, m.in.: przyłbice, fartuchy, rękawiczki, maseczki, środki do dezynfekcji.

Na razie otwarto te placówki, w których rodzice zadeklarowali przyprowadzenie przynajmniej 9 dzieci. Pozostałe zawieszają działalność na kolejny tydzień. Zostaną otwarte, gdy wpłyną zgłoszenia od kolejnych rodziców.

Opieka nad przedszkolakami będzie sprawowana maksymalnie w 12-osobowych grupach.

(af)

Nie ma dzieci, są remonty



Place zabaw wciąż nieczynne

Do końca maja potrwać remonty i prace konserwacyjne na placach zabaw, siłowniach plenerowych oraz innych gminnych terenach rekreacyjnych. Będą kosztować ok. 60 tys. zł.

Przeglądu technicznego tych obiektów dokonano w marcu. Prace konserwacyjne i naprawy już się rozpoczęły. Obejmują między innymi

wymianę piasku w piaskownicach, impregnację i malowanie elementów drewnianych, uzupełnienie brakujących i wymianę uszkodzonych elementów, prace konserwacyjne urządzeń. Wykonywane są sukcesywnie, bez pośpiechu, bo wciąż obowiązuje zakaz korzystania z placów zabaw i siłowni zewnętrznych ze względu na epidemię koronawirusa.

Finał remontów spodziewany jest z końcem maja.

(af)



Popisowe sushi komendanta

Nigdy nie miałem wielkich aspiracji, żeby zostać komendantem. Dla mnie zawsze liczyła się dobra atmosfera w pracy i pomaganie – mówi Grzegorz Tuligłowicz, nowy komendant Komisariatu Policji w Alwerni, w rozmowie z Michałem Koryczanem.



FOT. Z ARCHIWUM KPP W CHRZANOWIE

Podkomisarz Grzegorz Tuligłowicz ma 45 lat. Żona Marta i dwójka dzieci: Ewa (12 lat), Adam (6 l.). W policji pracuje od 1996 r. Początkowo w oddziałach prewencji we Wrocławiu. Potem w Środzie Śląskiej w ogniwie patrolowo-interwencyjnym. W chrzanowskiej komendzie rozpoczął karierę od pracy dzielnicowego. Był kierownikiem ogniwa interwencyjnego w Libiążu. Od 1 maja jest komendantem Komisariatu Policji w Alwerni.

Michał Koryczan: Patrząc na policyjne statystyki można powiedzieć, że został pan szefem komisariatu obsługującego najspokojniejszy rejon powiatu chrzanowskiego, czyli gminy Alwernia i Babić.

Grzegorz Tuligłowicz: Z jednej strony mogę powiedzieć, że tak naprawdę to się okaże, bo nigdy nie miałem okazji tutaj pracować. Ze statystyk faktycznie wynika, że jest tutaj najspokojniej. Mam nadzieję, że ta tendencja się utrzyma. Wszystko zależeć będzie jednak od ludzi, bo policjanci sami nie będą sobie szukać interwencji. Wydaje mi się, że w takich mniejszych miejscowościach ludzie prędzej się dogadają, bo wszyscy się znają.

Przenosiny do Alwerni to taka podróż w nieznane.

- Oczywiście. Parę razy miałem okazję być służbowo na tym terenie, ale nie pracowałem tutaj nigdy wcześniej. Rejon ten najbardziej kojarzy mi się jeszcze z czasów, gdy pracowałem w chrzanowskiej komendzie w zespole do spraw nieletnich. Zajmując się między innymi szkołami, jeździłem po całym powiecie chrzanowskim, w tym także do Alwerni i Babić.

W policji pracuje pan prawie 24 lata.

- Zaczęłem 20 sierpnia 1996 roku jeszcze na Dolnym Śląsku. Pochodzę bowiem ze Środy Śląskiej. To nieduże miasto powiatowe, położone 30 kilometrów od Wrocławia.

Co sprawiło, że trafił pan do powiatu chrzanowskiego? Praca?

- Nie. Przeniosłem się za głosem serca, bo żona jest z Trzebnini. Poznaliśmy się, gdy byłem w Szkole Policji w Katowicach. W 2004 roku przeprowadziłem się do Trzebnini i tak zostało. Najpierw pracowałem w chrzanowskiej komendzie jako dzielnicowy, a potem w zespole do spraw nieletnich. Następnie byłem kierownikiem ogniwa prewencji w komisariacie w Libiążu. Potem dwukrotnie powierzano mi pełnienie obowiązków komendanta tamtego komisariatu.

Dlaczego postanowił pan zostać policjantem?

- Właściwie o wszystkim zdecydował przypadek. Nigdy jakoś nie chodziło za mną bycie policjantem czy strażakiem. Kiedy kończyłem szkołę średnią, zaczęła we mnie kiełkować myśl, że trzeba szukać pracy. Znajomy ojca, który był dzielnicowym, powiedział, że będą duże przychody do policji, bo w 1997 roku szy-

kuje się wizyta papieża we Wrocławiu. Pomyślałem, czemu nie, mogę spróbować. Tym bardziej, że w policji mogłem odrobić służbę wojskową. Lepiej więc dostawać pensję, niż na rok iść do wojska. Dostałem się, spodobało mi się.

Myślał pan kiedykolwiek o zmianie profesji?

- Nie. Zostałem w policji i tego nie żałuję. Do pewnych rzeczy człowiek dojrzewa może później. Skończyłem studia. Mam 45 lat i zawodowo czuję się spełniony. Nigdy nie miałem wielkich aspiracji, by zostać komendantem. Dla mnie zawsze liczyła się dobra atmosfera w pracy i pomaganie. To, że moi byli i obecni przełożeni dostrzegali we mnie potencjał i uznali, że mogę kierować ludźmi, tylko dodaje mi skrzydeł.

Pańskie pasje i zainteresowania to...

- Kiedyś uprawiałem koszykówkę, piłkę ręczną i siatkówkę. Mam prawie dwa metry wzrostu, więc w tych dyscyplinach się odnajdowałem. To były jeszcze czasy, gdy mieszkalem na Dolnym Śląsku. Jeśli chodzi o koszykówkę, to grałem we wrocławskiej lidze amatorskiej. Na mecze przyjeżdżali skauci, którzy obserwowali potencjalnych kandydatów do gry w eks-

traklasie. Wtedy w rozgrywkach rządził przecież Śląsk Wrocław. Obecnie moją pasją jest gotowanie.

Jaka jest pana ulubiona kuchnia?

- Polska i japońska. Robię dobre sushi. Paradoksalnie, gdy pięć lat temu żona zabrała mnie do restauracji z sushi, powiedziałem jej, że już więcej na takie jedzenie mnie nie namówi. Wiem już jednak, że istnieją różne rodzaje jedzenia i trzeba się do nich przyzwyczaić. Gdy człowiek obudzi odpowiednie kubki smakowe, to potem tego nie żałuje. Przekonałem się o tym za drugim razem, gdy - mimo złego pierwszego wrażenia - dałem się skusić na sushi. Wtedy się w nim zakochałem. Widziałem jak wszystko jest przygotowywane. Pomyślałem, że to jest tak bajecznie proste, że mogę się tego sam nauczyć. Poczytałem trochę na ten temat, obejrzałem nagrania video i myślę, że kubki smakowe niejednej osoby mogą zadowolić.

Czego życzyć nowemu komendantowi komisariatu w Alwerni?

- Odpowiednich warunków lokalowych w komisariacie oraz tego, żebyśmy mieli odpowiedni sprzęt do pracy.

Pandemia nieważna, w urzędzie będzie cieplej

Ponad dwa miliony złotych więcej ma być na tegoroczne inwestycje w gminie.

Na zesłotygodniowej sesji Rady Miejskiej Alwerni radni podzielili tak zwane wolne środki, czyli niewykorzystane fundusze z gminnego budżetu. Emocje wzbudziło jedynie przeznaczenie blisko 1,5 mln zł na termomodernizację budynku urzędu miejskiego.

- Jak go naczelnik Albin Baran wybudował, tak stoi. Przez 32 lata nie był remontowany. Ewentualnie, drzewa, kominy i przemakający dach wymagają remontu. Może tak być, że wejdzie Sanepid i nam zamknie urząd. Ktoś z państwa mieszkał w domu, do którego nie dokładał nawet złotówki? To ostatnia szansa, żeby utrzymać dofinansowanie na tę inwestycję. Czy jako gmina mamy się dalej rozwijać, czy stoimy w miejscu? Przez gierki polityczne i osobiste animozje może nie być historycznych zmian w tej gminie. Nie zgadzając się na termomodernizację urzędu, zatrzymujecie wszystkie in-

westycje w gminie, ponieważ jestem skłonna wycofać całą uchwałę. Chyba, że mają państwo propozycje, na co te półtora miliona złotych przeznaczyć – mówiła podczas sesji burmistrz Alwerni Beata Nadzieja-Szpila.

- To jest daleko posunięta retoryka. Nikt nie wie, co będzie za dwa czy trzy miesiące. Już w tej chwili wiemy, że wpływy do budżetu gminy z podatku są mniejsze. Nie wydaje mi się, żeby to była jakaś lekkomyślność radnych, tylko troska o to, co zrobimy na przykład za pięć miesięcy, jeśli teraz zwiększymy deficyt budżetowy. W innych samorządach dyskutują, że może trzeba teraz zacisnąć pasa i poczekać, co wydarzy się w przeciągu najbliższych kilku miesięcy. Czy nie lepiej zabezpieczyć się na przyszłość i zacząć z takimi inwestycjami? Gdyby nie było pandemii absolutnie w ten sposób bym się nie odezwała – powiedziała wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Alwerni Marzena Kubica.

- Pieniądze publiczne nie powinny być chomikowane. W czasie kryzysu należy je

NA CO GMINA WYDA W TYM ROKU PONADPLANOWE 2 MLN ZŁ

- doświetlenie przejść dla pieszych w Porębie Żegoty – 21 000 zł
- opracowanie koncepcji przebudowy skrzyżowania ul. Skłodowskiej-Curie i ul. Mickiewicza w Alwerni – 6 203 zł
- utrzymanie i eksploatacja przeprawy promowej „Drogowiec” - 5 000 zł
- przebudowa ul. Krakowskiej w Alwerni – 351 000 zł
- zmiana w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego – 80 000 zł
- wykonanie projektu przebudowy alei Jana Pawła II w Regulicach – 100 000 zł
- termomodernizacja budynku Urzędu Miejskiego w Alwerni – 1 466 797 zł
- rozbudowa Szkoły Podstawowej w Grojcu – 250 000 zł
- wkład własny do wniosku o remont i doposażenie stołówek szkolnych w SP w Grojcu i SP w Regulicach 64 320 zł
- dotacja na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków – 30 000 zł
- zakup i objęcie udziałów w spółce Zakład Usług Komunalnych w Alwerni – 100 000 zł
- realizacja inwestycji w zakresie zielono-niebieskiej infrastruktury miast – 50 000 zł
- budowa oświetlenia na ul. Bajecznej i ul. Strug w Mirowie – 5 000 zł
- prace konserwatorskie w zabytkowym kościele w Porębie Żegoty – 25 000 zł
- termomodernizacja budynków szkół – 52 500 zł

wydawać. Chcąc się zabezpieczyć na cięższe czasy, trzeba podejmować te decyzje, które będą służyć powstawaniu oszczędności. Taką jest termomodernizacja – mówił radny Radosław Świerguła.

Podczas sesji nie pojawiły się żadne propozycje na jaką inną inwestycję można by

przeznaczyć blisko 1,5 mln zł. Jedynie Sławomir Kurnik, wiceprzewodniczący rady miejskiej, złożył wniosek o przekazanie tych pieniędzy do wolnych środków lub rezerwy budżetowej. Większość rady sprzeciwiła się jednak jego propozycji.

(MK)

KRÓTKO

REGULICE Pieniądze dla druhów

Radni zdecydowali o przeznaczeniu z gminnego budżetu 300 tys. zł do zakupu samochodu dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Regulicach. Z kolei druhowie z OSP w Kwaczale otrzymają 1,2 tys. zł dofinansowania do zakupu pompy do zanieczyszczonej wody.

ZDROWIE Pomoga szpitalowi

40 tys. zł przekazała gmina Alwernia powiatowi chrzanowskiemu na zakup dla szpitala w Chrzanowie wideobronchoskopu ultrasonograficznego, czyli urządzenia do diagnozowania płuc, potrzebnego m.in. w czasie epidemii koronawirusa.

EDUKACJA Laptopy dla uczniów

Gmina Alwernia otrzymała 70 tys. zł z programu „Zdalna Szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego”. Dzięki pozyskanym funduszom unijnym zakupiła 28 laptopów dla szkół podstawowych w gminie. Sprzęt otrzymują uczniowie, którzy nie mają możliwości nauki zdalnej w warunkach domowych. Po pięć laptopów

trafi do szkół w Alwerni i Regulicach, po cztery – w Brodłach, Kwaczale i Porębie Żegoty, a po trzy – w Grojcu i Okleśnej.

ALWERNIA Dołożą do Krakowskiej

W tym roku powinien zakończyć się, rozpoczęty dwa lata temu, remont Krakowskiej w Alwerni. Powiat, do którego należy ta szosa, pozyskał na jej modernizację dofinansowanie z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Na około kilometrowym odcinku będzie nowa podbudowa, a na niej nowy asfalt. Obecnie jezdnią się zapada. Trzeba też zrobić odwodnienie i wymienić drewniane słupy teletechniczne. Wartość prac szacowana jest na 2 mln 669 tys. zł (wnioskowana kwota dotacji – 1 mln 334 tys. zł). Gmina Alwernia dołoży do inwestycji 351 tys. zł. Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie liczy, że roboty zaczną się końcem czerwca. Krakowska biegnie od urzędu miejskiego na stronę Poręby Żegoty, do skrzyżowania z szosą wojewódzką 780. Ruch jest tutaj duży. Zdarza się, że jeżdżą tędy m.in. kilkudziesięciotonowe ciężarówki z kruszywem. Przypomnijmy, że w 2018 r., powstał chodnik wzdłuż prawie całej Krakowskiej. Ponadto wykonano kanalizację burzową i oświetlenie.

(MK)



Dochody spadły, ale płace zagwarantowane

Godzinę trwała pierwsza zdalna sesja libińskiej rady miejskiej. Dużą część tego czasu samorządowcy poświęcili na rozwiązywanie problemów technicznych.



Radni i burmistrz czekają na głosowanie

FOT. MAREK ORATOWSKI

W teorii wszystko miało grać, ale życie pisze swoje scenariusze. Dlatego zdalna sesja nie była zbyt udana pod względem technicznym. Radna Izabela Bębenek nie wszystko słyszała, a koleżdy i koleżanki z rady jej nie widzieli.

Do jej domu w trakcie obrad został wysłany technik. Problemy miała także Łucja Proksa, ale ostatecznie pojawiła się na wizji. Dlatego przez dłuższy czas zamiast uchwałami radni zajmowali się dociekaniem, czy wszyscy wszystko widzą i słyszą. Aż radna Agnieszka Siuda zaproponowała, by może jednak na kolejnej sesji spotkać się na przykład w sali kinowej LCK, gdzie byłby odpowiedni odstęp wymagany względami sanitarnymi.

W końcu doszło do głosowania nad kilkoma uchwałami.

- Niektóre samorządy mają pro-

blemy finansowe. Jak to wygląda w Libiążu? - pytał Dariusz Derendarz.

- Nasza sytuacja nie jest odosobniona. Za kwiecień dochody są mniejsze o milion złotych. To bardzo duża kwota. Trwa analiza, gdzie będziemy musieli wprowadzić oszczędności. Na dzień dzisiejszy płace pracowników są zagwarantowane. Bez wiedzy rady zmiany w budżecie pod kątem inwestycji nie będą przeprowadzane - uspokajał burmistrz Jacek Łatko.

Radni wykorzystali też sytuację, by zadać pytania niezwiązane z uchwałami.

- Składałem wniosek o pieniądze na wycinkę drzew przy cmentarzu w Żarkach. To działka gminna, a drzewa stwarzają niebezpieczeństwo. Mogą się wyrwać przy silnym wietrze. To tylko 12 tysię-

cy złotych. Mamy je? O tej sprawie mówię od dwóch lat - przypomniał Antoni Skupień.

- Poza funduszami na kupno wideobronchoskopu dla szpitala oraz na budowę chodnika przy ulicy Beskidzkiej, pieniędzy nie ma. Sytuacja w jakiej znalazł się gminny budżet jest bardzo poważna. Gdyby w każdym miesiącu wpływy były niższe o milion złotych, tak jak w kwietniu, to nie będziemy zastanawiać się nad wycinką drzew, ale nad tym, czy mamy na najpilniejsze wydatki - polemizował burmistrz.

O brakach w kasie usłyszała też Agnieszka Siuda sugerując, że powinny się znaleźć pieniądze na likwidację rosnącej liczby dzikich wysypisk oraz popierający ją w tym temacie Edward Totoń.

Marek Oratowski

Pożegnali proboszcza

W ubiegłym tygodniu pochowano ks. Michała Klisia, do niedawna proboszcza parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu. Spoczął na cmentarzu w rodzinnym Międzybrodziu Żywieckim.

Urodził się w 1957 roku. Po skończeniu technikum leśnego w Żywcu wstąpił do seminarium. Musiał odbyć dwuletnią służbę wojskową w jednostce w Bartoszach. Świecenia kapłańskie przyjął w 1983 roku. Pracę duszpasterską rozpoczął od parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu i kontynuował w parafii w krakowskich Łągowicach. Został potem proboszczem w Mietustwie na Podhalu. W 2012 r. stanął na czele parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu. Za jego sprawą został m.in. wyremontowany dom parafialny oraz odnowiona kaplica w Jaworznie-Dębie, należąca do li-



ks. Michał Kłis angażował się w wiele lokalnych projektów

bińskiej parafii. Był zaangażowany m.in. w organizację Libińskiego Orszaku Świętych oraz Choinki Papieskiej. Lubił jazdę na nartach, dobrze gotował.

W grudniu 2019 r. ks. Kłis został skierowany na urlop zdrowotny. Na początku tego roku rozpoczął pracę kapelana

w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie. Zmarł 11 maja po długiej chorobie. W jego ostatnim pożegnaniu w Międzybrodziu Żywieckim uczestniczyli m.in. strażacy z OSP Libiąż, których był kapelanem.

(RAT)

FOT. MAREK ORATOWSKI

Wzięcie mają czytadła

W pierwszych dniach po otwarciu libińskiej biblioteki - po przerwie spowodowanej epidemią koronawirusa - przychodziło mnóstwo czytelników spragnionych lektury. Ostatnio ruch się unormował.

Po prawie dwóch miesiącach pracy za zamkniętymi drzwiami, 4 maja, bibliotekarze znów mogli podjąć czytelników. Gmach ten sam, ale organizacja pracy i obsługa mieszkańców zgoła inna.

- Przez pierwsze dwa dni ruch był intensywny. Czytelników miałyśmy przez cały czas. Musiałyśmy pilnować, by do środka wchodziły nie więcej niż cztery osoby. Potem ruch się ustabilizował. Jest podobny, jak przed zamknięciem - informuje Aneta Gwóźdź, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Libiążu.

Na wydzielonym stanowisku czytelnicy oddają książki. Potem mogą odwiedzić wypożyczalnię dla dorosłych. Jest tak urządzona, żeby nie mieli dostępu do półek z książkami. Niedaleko jest wypożyczalnia dla dzieci, gdzie najmłodsi mogą wybrać lekturę dla siebie. W placówce obowiązuje ruch jednokierunkowy.

Przez dwa tygodnie czytelnicy mogli korzystać tylko z zasobów biblioteki głównej.

- Od poniedziałku, 18 maja, czynne są również filie. To małe pomieszczenia, więc musimy tam dbać szczególnie o wszystkie zasady dotyczące dezynfekcji i noszenia maseczek - zaznacza dyrektorka.

Filia nr 2 w Libiążu jest czynna od poniedziałku do piątku od godz. 10 do 13, a filia nr 1 w Żarkach od poniedziałku do czwartku od godz. 15 do 18 oraz w piątki

od godz. 11 do 14. Natomiast filię nr 3 w Gromcu czytelnicy odwiedzają od poniedziałku do piątku od godziny 15 do 18. Bibliotekarze zachęcają do rezerwacji książek telefonicznie lub przez system biblioteczny SOWA.

W obowiązującym obecnie systemie książki przechodzą kwarantannę, to znaczy po zwróceniu ich przez czytelnika, trafiają do osobnego miejsca. Po kilku dniach leżakowania z powrotem mogą być wypożyczane.

Po jakie pozycje mieszkańcy sięgają najchętniej?

- Pani, która przysłała do nas po otwarciu jako pierwsza powiedziała: proszę pięć jakichkolwiek książek. Tak była stęskniona lektury. Czasy są trudne, więc wypożyczamy głównie pozycje lekkie i przyjemne, takie typowe czytadła - mówi Aneta Gwóźdź.

(RAT)

K R Ó T K O

OŚWIATA

Świetlica nadal zamknięta

18 maja rząd zniósł kolejne ograniczenia i dał zielone światło m.in. dla ponownego uruchomienia świetlic środowiskowych, z zachowaniem reżimu sanitarnego. Jednak do czasu wydania szczegółowych wytycznych Świetlica Środowiskowa w Libiążu pozostanie zamknięta.

HISTORIA

Tym razem rajdu nie było

W ubiegłym tygodniu minęła 119. rocznica urodzin rotmistrza Witolda Pileckiego, który z własnej woli trafił do Auschwitz, by zorganizować tam ruch oporu. To m.in. dzięki jego raportom świat dowiedział się o Holokauście. Rotmistrzowi udało się uciec z obozu. Trasa jego ucieczki prowadziła m.in. przez Gromiec. Co roku przy tej okazji organizowany był rajd ułanów. W tym roku ze względu na pandemię nie doszedł do skutku.

KORONAWIRUS

Licytują dla szpitali

Na Facebooku powstała grupa Oto Libiąż - Nasz Libiąż z myślą o pomocy dla szpitali.

- Wspieramy szpital zakaźny w Krakowie i nasz szpital w Chrzanowie, organizując licytacje. Dochód przezna-

czamy na te właśnie placówki. Każdy ze zwyczajców sam decyduje, na który szpital wpłaca. Wystawiamy na licytację m.in. książki oraz różne przedmioty. Wspierają nas też osoby publiczne. Wiceburmistrz Hubert Szumiak przekazał na przykład bilety na dowolny seans filmowy w Ale!Kino w Libiążu dla czterech osób z poczęstunkiem w kawiarni „Nisza” - informuje Sabina Bochenek, jedna z administratorów grupy.

RELIGIA

Kleryk został diakonem

W katedrze na Wawelu święcenia diakonatu wraz ze swymi seminarijnymi kolegami przyjął 8 maja Bartłomiej Znałezniak z parafii św. Barbary w Libiążu. Diakon może towarzyszyć kapłanowi oraz samodzielnie sprawować niektóre ceremonie liturgiczne. Może uroczysto udzielać chrztu, asystować przy zawieraniu małżeństwa, przewodniczyć nabożeństwom.

GOSPODARKA KOMUNALNA

Wytną samosiewy

Przetarg na koszenie samosiewów traw, drzew i krzewów w pasach drogowych dróg gminnych oraz na gruntach gminnych i utrzymanie rowów melioracyjnych wygrała firma „Ma-Ka” Kacpra Puchały z Gromca. Wszystkie te usługi wykona za ok. 77 tysięcy złotych.

Rondo działa, ma być bezpieczniej



Na skrzyżowaniu w pobliżu świetlicy i boiska w Gromcu powstało rondo. Jest niewielkie. Kierowcy autobusów i innych większych pojazdów narzekają, że trudno im przez nie przejechać

FOT. MAREK ORATOWSKI



Mistrz Polski przed egzaminem dojrzałości

Tegoroczny maturzysta Kacper Burzej z Zagórza razem z drużyną Rekordu Bielsko-Biała zwyciężył w rozgrywkach Ekstraklasy Futsalu.



Kacper Burzej

W ubiegły czwartek Komisja ds. Nagłych Polskiego Związku Piłki Nożnej ZPN podjęła decyzję o zakończeniu rozgrywek Ekstraklasy Futsalu w sezonie 2019/2020, przerwanych w marcu z powodu epidemii koronawirusa. Jednocześnie uznała, że o klasyfikacji końcowej decyduje kolejność w tabeli po 18. kolejce, czyli ostatniej rozegranej.

Oznaczało to tylko jedno. Futsalowym mistrzem Polski został Rekord Bielsko-Biała. To czwarty z rzędu, a piąty w historii tytuł tego klubu. Swoją cegiełkę do tego sukcesu dołożyli zawodnicy z ziemi chrzanowskiej: doświadczony Paweł Budniak z Libiąża (to jego piąty tytuł w karierze) oraz Kacper Burzej, osiemnastolatek z Zagórza.

- Cieszę się bardzo. Na pewno chcieliśmy dograć sezon do końca. Nawet w tych warunkach kwarantannowych byliśmy gotowi na grę co trzy dni. Nie udało się. Myślę, że to mistrzostwo jest w pełni zasłużone. Nasza przewaga widoczna była nie tylko w tabeli, gdzie mieliśmy trzynastacie punktów więcej od wicelidera, ale także na boisku. Jedyną porażkę ponieśliśmy z AZS UŚ Katowice, któremu zrewanżowaliśmy się z nawiązką, wygrywając 18-1.

To jego pierwsze mistrzostwo w rozgrywkach seniorskich. Jeśli chodzi o rywalizację w zmaganiach młodzieżowych, to w tym sezonie zdobył już wcześniej podobny tytuł w kategorii do lat 18 oraz do lat 20. Dwa lata temu sięgnął z ko-

lei po złoto w rywalizacji szesnastolatków. Wszystkie sukcesy osiągnął w barwach Rekordu, w którym występuje od czterech lat.

- Nie widziałem przyszłości w grze na boiskach trawiastych i postawiłem na futsal. Najpierw w drugim zespole Rekordu, a w tym sezonie dołączyłem do pierwszej drużyny, grającej w Ekstraklasie. Zastąpiłem Michała Kałużę, który przeniósł się do Hiszpanii. Był to dla mnie duży prześkok - mówi młody bramkarz. Sport towarzyszy mu od dziecka. Na początku przez kilka lat ćwiczył aikido, czyli japońską sztukę walk. Potem postawił na piłkę nożną i futsal.

Kacper Burzej w tym roku ukończył liceum ogólnokształcące w Szkole Mistrzo-

stwa Sportowego w Bielsku-Białej. Ceka go jeszcze matura. Tak jak wszyscy rówieśnicy miał ją zdawać w maju, ale ze względu na koronawirusa z egzaminem dojrzałości przyjdzie mu się zmierzyć w czerwcu.

- Nie ma aż tak wielkiej tragedii, bo to tylko miesiąc opóźnienia. Cały czas rozwiązuję testy maturalne, żeby jak najlepiej się przygotować, bo matura jest dla mnie bardzo ważna. Chciałbym iść na studia. Myślę o logistyce. A sport? Być może kiedyś w kadrze Polski uda mi się zagrać w akademickich mistrzostwach świata. Na pewno z futsalu nie mógłbym zrezygnować, bo dla mnie to coś więcej niż pasja - mówi Kacper.

Michał Koryczan

Ciężarówki bez ograniczeń

Nowym mostem nad potokiem Płazianka w Wygiełzowie można już jeździć.

Znajdująca się tuż przy granicy z Płazą przeprawa powstała w miejsce starego mostu, którego stan wymagał już remontu. Trudno się dziwić, bo biegnącą tamtędy szosą wojewódzką przejeżdża każdego dnia mnóstwo samochodów osobowych i ciężarowych, poruszających się na trasie z Chrzanowa i Trzebinia w kierunku Babic i dalej, w stronę Zatora czy Oświęcimia.

Nowa przeprawa kosztowała 2,3 mln zł. Została otwarta

kilka tygodni temu. Początkowo obowiązywał na niej ruch wahadłowy. Wszystko przez to, że brakowało jednego z elementów bariery. Dziś most jest już przejezdny na całej szerokości.

Co istotne, w miejscu tym zlikwidowane zostało ograniczenie tonażowe. Wcześniej nie mogły tędy jeździć samochody o wadze powyżej 15 ton. Przy najmniej w teorii. Mieszkańcy wielokrotnie zwracali uwagę, że mimo tego przeprawą przejeżdżały znacznie cięższe auta ciężarowe, nawet czterdziestotonowe. Ludzie boją się, że teraz, gdy ograniczenia już nie będzie, problem z potęż-

nymi samochodami się nasili.

Jak informuje wójt Babic Radosław Warzecha, gmina wystosowała do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie pismo o rozważenie możliwości wprowadzenia ograniczenia gabarytowego pojazdów na całym odcinku drogi wojewódzkiej, od Płazy do Wygiełzowa.

- Największy problem dotyczy dużych ciężarówek, które mają trudność, zwłaszcza w zimie, aby zmieścić się na drodze, która w wielu miejscach jest stroma i kręta. Na razie odpowiedzi z ZDW nie dostaliśmy - mówi wójt Babic.

(MK)



Most nad potokiem Płazianka w Wygiełzowie

Najpierw rynek, potem remiza strażacka

Skansen można już zwiedzać, choć jego część jest niedostępna dla turystów ze względu na prowadzone tam prace.



W skansenie prowadzone są roboty

Park etnograficzny został otwarty 8 maja. Można go zwiedzać od 8.00 do 18.00. Do końca tego miesiąca wszystkich obowiązuje bilety ulgowe (8 zł od osoby). Przypomnijmy, że mieszkańcy gminy ta stawka obowiązuje przez cały rok.

Wybierając się do skansenu w Wygiełzowie trzeba się liczyć z pewnymi ograniczeniami. Na jego terenie może przebywać maksymalnie 60 osób. Pracownicy obiektu zostali wyposażeni w rękawiczki, maseczki i przyłbice.

Po wejściu każda osoba zwiedzająca musi zdezynfekować ręce płynem znajdującym się przy drzwiach. Rekomendowana jest płatność kartą. Istnieje możliwość indywidualnego zwiedzania obiektów, bez usługi przewodnickiej. Wnętrza obiektów na terenie skansenu dostępne są

wyłącznie z sieni budynków poprzez kraty umożliwiające ich oglądnięcie.

Turyści powinni mieć zasłonięte usta i nos. Udostępnione są wnętrza dworu z Drogini z ekspozycją stałą i dwoma czasowymi. Jednocześnie w budynku może przebywać do 10 osób.

Na pewien czas kasa przeniesiona została do Spichlerza z Bobrka (wejście przy placu zabaw obok babickiego deptaka). To jednak nie przez koronawirusa, ale w związku z robotami budowlanymi prowadzonymi w rejonie dotychczasowego punktu kasowego.

Prace to efekt realizacji polsko-słowackiego Programu Współpracy Transgranicznej Interreg. Jednym z jego partnerów jest Muzeum Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowicz.

Institucja otrzymała ponad 700 tys. zł na prace na tzw. rynku małomiasteczkowym, czyli terenie wokół domu z Alwerni, domu z Chrzanowa oraz karczmy z Minogi.

- Mają tam zostać zakomponowane historyczne nawierzchnie dawnych rynków miasteczek małopolskich, a w otoczeniu budynków powstanie ścieżka edukacyjna i ogród sensoryczny z różnymi urządzeniami, prezentującymi naszą kulturę materialną, a więc wszystko to, co powstawało z drewna, kamienia, wikliny. Zamontowane zostaną także zabawki dla dzieci z niepełnosprawnościami. Poszerzona będzie część warsztatowa o miejsce do toczenia naczyń z gliny oraz piec polowy do ich wypalania. Prace powinny się zakończyć jeszcze w wakacje - mówi Marek Grabski.

W parku etnograficznym planowana jest także rekonstrukcja zabytkowej remizy strażackiej ze Złotnik. Ma ona stanąć naprzeciwko młyna z Sadka, na wschód od kościoła z Ryczowa.

W remizie zostanie utworzona ekspozycja poświęcona pożarnictwu. W środku stanie zabytkowa sikawka konna, niedawno odnowiona. Wszystko powinno być gotowe do listopada.

W ramach projektu, na realizację którego muzeum w Wygiełzowie dostało ponad 39 tys. euro (przeszło 166 tys. zł), planowane są warsztaty dla dzieci, a w skansenie odbędzie się konferencja poświęcona funkcjonowaniu ochotniczych straży pożarnych w społecznościach wiejskich. Rezultatem ma być publikacja na ten temat.

(MK)



K R Ó T K O

OS. CENTRUM Pan Wiktor od dobrej roboty

Przewodnicząca zarządu osiedla jest bardzo zadowolona z pomocy pana Wiktora, zatrudnionego w ramach prac społecznych przez gminę.

- Przychodzi na 10 godzin w tygodniu, ale naprawdę widać efekty. Na osiedlu zrobiło się czyściej i mieszkańcy to zauważają – cieszy się Małgorzata Podoba.

Pan Wiktor pomaga w sprzątaniu osiedla, pieleniu rabat kwiatowych. Jest zatrudniony od kwietnia i popracuje do października.

RUDNO Prace do jesieni

Firma „Lipiński” wygrała przetarg na roboty konserwatorskie i zabezpieczające w zamku Tenczyn. To jeden z etapów prac.

W ramach projektu zabezpieczana będzie baszta Małgorzata, a także baszta Nawojowa, którą czeka także naprawa murów. Prace prowadzone będą również przy ścianie muru południowo-wschodniego. Mają się skończyć w połowie października.

OS. CENTRUM Orlik już działa

Można korzystać z boiska przy al. Solidarności. Osoby zainteresowane powinny najpierw zadzwonić i się umówić.

Rejestracja telefoniczna pod nr tel. 602 726 343 od poniedziałku do piątku w godzinach 12.00-20.00. Szczegółowe wytyczne znajdują się na stronie Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach.

CZATKOWICE Konkurs

Do 30 czerwca organizacje pozarządowe czy kluby sportowe z gminy Krzeszowice mogą składać wnioski do projektu Dobry Sąsiad. KW Czatkowice ma do rozdania pieniądze.

To już trzecia edycja konkursu. Chodzi o działania na rzecz lokalnej społeczności, m.in. z zakresu ekologii, edukacji, zagospodarowania terenu i innych obszarów.

Dla zwycięzców przewidziano nagrody na realizację projektów w postaci 5 tys. zł. Szczegóły można znaleźć na stronie KW Czatkowice.

OS. CENTRUM Galeria zaprasza

Wystawę „Mistrz i Uczniowie” można już oglądać w Galerii Pałacu Vauxhall w Krzeszowicach.

W związku ze znoszeniem ograniczeń epidemicznych placówka została otwarta. Można tam oglądać wystawę prac Mariana Konarskiego oraz Grupy Plastycznej Zdrój z okazji jej jubileuszu 35-lecia. Do zwiedzania jest również ekspozycja w Galerii pod Jedyńką „Ocalić od zapomnienia”, prezentująca prace założycieli Grupy Plastycznej Zdrój. Galeria będzie czynna od wtorku do piątku w godz. 10.00-14.00.

W sali może przebywać jednocześnie maksymalnie 7 osób.

(EA)

Potrzeba wsparcia dla koni

Anna Pachla nie wyobraża sobie życia bez tych czworonogów. W Tenczynku stworzyła drugi dom dla 14 kucyków i 15 dużych koni.

Razem z przyjaciółkami: Natalią Radziechowską i Natalią Pinis prowadzi Fundację Radosny Tenczynek. Od ubiegłego roku zagospodarowały odludny teren przy lesie, żeby stworzyć wyjątkowe miejsce. Na dzikich łąkach mają nie tylko stajnię. Prowadzą lekcje jazdy konnej. Dały także schronienie wysłużonym zwierzętom, tworząc dla nich pensjonat.

Nie pobiegą na wyścigach, ale...

- Każdy koń ma imię i swoją historię – podkreśla opiekunka.

Najmłodszy jest kuc Mr. Majestic. Ma ledwie rok. Najstarszy, duży koń – Don Diego, ma 28 lat.

Ogromną łąkę dzieli na części ogrodzenie. Na jednym z padoków biega kucyki, na innym pasą się duże konie. Przykryte derkami, chronione przed zimnem i deszczem, niczym w pensjonacie dla seniorów. One już w wyścigach nie pobiegą. Nie przeskoczą na torze przez wysokie przeszkody. Za to świetnie mogą służyć w zajęciach hipoterapii czy nauki jazdy.

Jeszcze siedem kotów i dwa psy

- Przez lata działania w sporcie nabrałam szczególnego szacunku dla wysłużonych koni. Nikt tak naprawdę nie chce się nimi zajmować, bo gdy mają kontuzje, robią się starsze i przestają wygrywać, właściciele przesta-



Anna Pachla ze swoimi ukochanymi kucykami

ją się nimi interesować. Sprzedają je za grosze. Często trafiają do rzeźni – mówi Anna Pachla.

Przynajmniej, że pracy przy nich jest ogrom, dlatego z radością wita każdą pomoc. Nie kryje, że ośrodek jeszcze nie jest w takim stanie, jak sobie to wymarzyła. Owszem, jest stajnia, są boksy i wiaty. Cały czas jednak pracuje nad tym, żeby koniom było tam jeszcze lepiej.

- Chcemy tu stworzyć także miejsce do odpoczynku dla turystów na łonie natury. To jednak wymaga czasu – rozgląda się po olbrzymiej działce pani Anna.

Na co dzień mieszka w pobliskim domu, bo chce być jak najbliżej zwierząt. Żyje bez bieżącej wody i prądu, ale przekonuje, że dzięki temu czuje się naprawdę blisko natury. Ma siedem kotów i dwa psy.

Każdy może pomóc

- Wierzę, że miłośnicy zwierząt pokochają to miejsce. Teren do jazdy konnej i wypoczynku jest duży – mówi pani Anna.

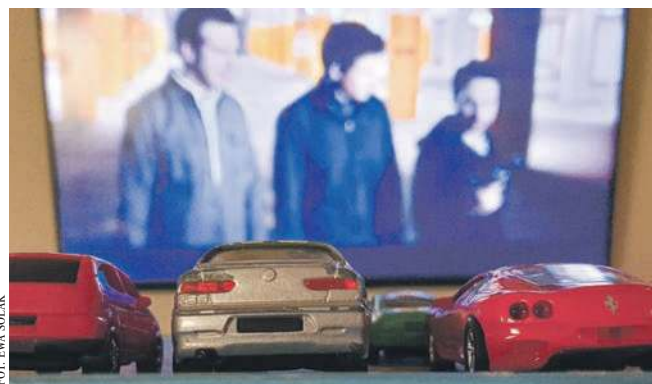
Działkę dzierżawi od Skarbu Państwa i z pomocą przyjaciół udało jej się doprowadzić do niej drogę. Trawę „wykosiły” konie. Każdego dnia jednak członkinie fundacji borykają się z problemem finansowym. Ze względu

na koronawirusa i fakt, że ośrodek powstał niedawno, brakuje klientów. Zwierzęta jedzą dużo, a każdy koń co dzień musi dostać przynajmniej 5-6 kg owsa, prawie 10 kg siana, a także trochę warzyw.

Każdy może przyłączyć się do pomocy poprzez wsparcie finansowe na rzecz Fundacji Radosny Tenczynek na stronie zrzutka.pl

Ewa Solak

Bezpłatne seanse w aucie



W czerwcu mieszkańcy będą mogli przyjechać na bezpłatne seanse kina samochodowego

Zamiast imprez plenerowych, gmina zamierza zorganizować dla mieszkańców kino samochodowe.

Władze Krzeszowic postanowiły zrekompensować mieszkańcom odwołane wydarzenia kulturalne. Od kilku lat w mieście niemal co tydzień organizowane były różne imprezy. Teraz, ze względu na epidemię, jest to niemożliwe.

Wiceburmistrz Witold Kulczycki zapowiada, że gmina planuje organizację kil-

ku seansów samochodowych w Krzeszowicach.

- Sądę, że najlepszym miejscem na to byłby plac targowy. Musimy sprawdzić warunki finansowe, ale uważam, że w czerwcu moglibyśmy zacząć takie kino organizować – mówi Witold Kulczycki.

Zaznacza, że seanse mają być bezpłatne. Widzowie przed, w trakcie, jak i po pokazie, będą musieli pozostawać w samochodach. Głos miałyby być emitowane przez zamontowane w nich radia.

(e)

Pochodzę z rodziny policyjnej

W ostatnim czasie więcej jest oszustw, nietrzeźwych kierowców i rodzinnych nieporozumień – mówi Paulina Jaśkowska, p.o. zastępcy komendanta Komisariatu Policji w Krzeszowicach.



Co sprawiło, że pani wstąpiła do policji?

- Pochodzę z rodziny policyjnej. Mundur towarzyszył mi więc od najmłodszych lat. Zawsze starałam się wykazywać dużą empatię wobec innych ludzi.

Rodzice pani kibicowali?

- Tak, popierali każdy mój wybór życiowy.

To praca niosąca za sobą nieraz duże ryzyko.

- Staram się zachować zimną krew, chociaż nie ukrywam, że w niektórych sytuacjach jest to bardzo trudne. Ważna jest umiejętność komunikacji.

Od 2016 roku pracuje pani w krzeszowickim komisariacie. Jak pod względem bezpieczeństwa wypada ta gmina na

tle innych?

- Obecnie mamy do czynienia z zupełnie innym rodzajem przestępstw niż 10 lat temu. Teraz większość dokonywanych jest za pośrednictwem internetu. Porównując nas do sąsiednich jednostek, Krzeszowice są raczej spokojną gminą. W ostatnim czasie z uwagi na sytuację panującą w kraju, stwierdzamy wzrost ilości ujawnionych nietrzeźwych kierowców, oszustw za pośrednictwem różnych stron internetowych oraz nieporozumień rodzinnych.

● **Paulina Jaśkowska ma 33 lata, męża i córkę. Mieszka w Olkuszu. W policji pracuje od 13 lat, a od 2016 r. w Komisariacie Policji w Krzeszowicach; najpierw na stanowisku detektywa Referatu Kryminalnego, potem kierownika Referatu Kryminalnego, a obecnie p.o. zastępcy komendanta KP.**

Matki trzech pokoleń



Elżbieta Odrzywołek



Joanna Dłubisz (w środku) z synem Kacprem i córką Amelią



Joanna Palka z synkiem Franciszkiem

Joanna Palka ma 25 lat i niedawno urodziła pierwsze dziecko. 45-letnia Joanna Dłubisz jest mamą dwójki nastolatków. Elżbieta Odrzywołek to 65-letnia mama trzech dorosłych już synów. Z okazji Dnia Matki opowiadają, czym dla nich jest macierzyństwo?

PIERWSZE KROKI W BYCIU MAMA

Joanna Palka została mamą mając 25 lat. To dla niej nadal nowa sytuacja. Jej syn, Franciszek, niedługo skończy 5 miesięcy. Jak twierdzi, do roli mamy nie da się przygotować.

- Przed pojawieniem się synka na świecie postanowiłam, że będę spokojną, rozsądną i „wyluzowaną” mamą. Choć bardzo się staram, nie zawsze mi się udaje - przyznaje.

Zaskoczyło ją jednak, jak bardzo macierzyństwo potrafi cieszyć. Nawet jeśli oznacza rutynę i stały rytm dnia, nie narzeka na monotonię.

- Owszem, bywa ciężko, gorszy poranek, nieprzespana noc, trudności w dogadaniu się z takim małym człowiekiem, bo przecież sam nie powie, o co mu chodzi - mówi. - Ale cieszy mnie i fascynuje każdy jego uśmiech, każdy postęp w rozwoju, jaki mogę obserwować - podkreśla.

Joanna uważa, że sukces jako matka odniesie wówczas, gdy jej syn w przyszłości zwróci się do niej z jakąś sprawą. Nieważne, czy to będzie problem czy sukces. Smutek czy radość. Jeżeli będzie widział w niej wsparcie.

W tym idealnym macierzyństwie, daje sobie jednak miejsce na błędy.

- W końcu dzięki temu mój syn będzie wiedział, że każdy człowiek je popełnia, że

nie ma ludzi idealnych, i że trzeba umieć się do błędów przyznać. I to jest normalne - mówi Joanna.

W tej swojej nowej roli, wzoruje się trochę i na swojej mamie, i na teściowej. Bo jak twierdzi i jej, i męża dzieciństwo było udane. Wspiera się też poradnikami o rozwoju dzieci.

- Gdzieś przeczytałam, że skoro my, dorośli ludzie, nie potrafimy czasem zapanować nad emocjami, to trudno tego wymagać od dziecka. Myślę, że to zdanie jeszcze przez kilka dobrych lat będę mieć w pamięci zarówno w odniesieniu do mojego syna, jak i do siebie samej - zaznacza.

DOM RODZINNY WZOREM DO NAŚLADOWANIA

Joanna Dłubisz ma 45 lat i dwoje dzieci: 19-letniego Kacpra 12-letnią Amelię. - Nie mogłam doczekać się chwili, kiedy zostanę mamą - wyznaje Joanna.

Ta rola bardzo przypadła jej do gustu, choć przyznaje, że czasem było trudno. Z pomocą przychodzili mąż i rodzice.

- Obecny etap macierzyństwa nie jest już tak wielką niewiadomą. Mam już w miarę samodzielne dzieci, które nie potrzebują tyle zainteresowania i troski, ale nie ma dnia bez wspólnych rozmów i bycia razem - opowiada Joanna.

Wychowanie szczęśliwego, dobrego człowieka z wielkim sercem to dla niej kwinte-

sencja macierzyństwa. Sądzi, że mama powinna być wyrozumiała dla swoich dzieci, darzyć je zaufaniem z pewną dawką ostrożności, obserwować ich zachowania, poświęcać im czas i wspierać w ważnych momentach.

- Taka mama - przyjaciel - puentuje.

Joanna twierdzi, że pięknych chwil w macierzyństwie nie brakuje: począwszy od pierwszego uśmiechu, słowa, kroku, po długie rozmowy, czas miło spędzony zarówno w życiu codziennym, jak i w trakcie ciekawych wycieczek. A najpiękniejszą nagrodą jest miłość widziana w oczach swojego potomstwa.

- Takie chwile należy celebrować, bo nie trwają za długo, nasze dzieci szybko rosną i już nie potrzebują tak często się przytulać i spać w maminym łóżku - zauważa.

Wzorem do naśladowania są dla Joanny rodzice, którzy ją wspierają, służą radą. Zawsze może na nich polegać.

- Wartości, które zostały mi wpojone, staram się przekazać moim dzieciom. Chciałabym, aby atmosfera naszego domu była podobna do tej z domu mojego dzieciństwa - wyjaśnia.

MAMA POWINNA BYĆ Z DZIEĆMI

Elżbieta Odrzywołek ma 65 lat. Swoje pierwsze dziecko urodziła w wieku 30

lat, co na tamte czasy było późnym macierzyństwem, za to doskonale wpisuje się w obecną modę na rodzicielstwo. Pierworodny był prezentem na Dzień Matki. Przyszedł na świat właśnie 26 maja. A jego bracia bliźniacy urodzili się dwa lata później 1 czerwca, w Dzień Dziecka. Trójką maluchów Elżbieta opiekowała się praktycznie wyłącznie sama.

- Na balkonie w bloku wisiało 40 pieluch tetrowych. Wstawałam zanim dzieci się obudziły, żeby wszystko ogarnąć: pranie, obiad i inne domowe rzeczy - wspomina. - Ale nie narzekałam, że cały czas siedzę z synami - zapewnia. Jak twierdzi, matka jest po to, by być z dziećmi każdego dnia i każdej nocy. To obowiązki na okrągło, często cięższe niż niejedna dniówka w pracy.

- Mama powinna być przy tym, jak dziecko zaczyna chodzić, mówić, kiedy wyrzyna mu się pierwszy ząbek. We wszystkich wyjątkowych, ale też codziennych chwilach z życia dziecka - uważa Elżbieta.

I choć z trójką małych dzieci było pracy co nie miara, jak twierdzi, czas szybko mija, a synowie szybko wyrosli. Teraz ma wolnego czasu pod dostatkiem, nikt nie budzi jej kilka razy w nocy. Zostały tylko wspomnienia, a dorosłe już dzieci troszczą się o zdrowie i dobre samopoczucie mamy.

Natalia Feluś

Zwierzęta też można rehabilitować

Magdalena Gruchot z Karniowic jest prawdopodobnie jedyną fizjoterapeutką zwierząt w powiecie chrzanowskim. Jej praca przynosi czasem bardzo spektakularne rezultaty, jak przywrócenie chodu u psa. W rozmowie z Markiem Oratowskim opowiada, jak rehabilituje się czworonogi.

Marek Oratowski: Zawód, który pani wybrała, nie jest zbyt popularny.

Magdalena Gruchot: Rzeczywiście. Wielu ludzi go nie zna. Często słyszę u klientów pytanie: a co będzie pani robiła?

Marzyłam o studiowaniu weterynarii. Nie udało się, ale nie zrezygnowałam z pracy ze zwierzętami, bo bardzo je kocham. Ukończyłam Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy na kierunku fizjoterapia zwierząt, jedynym takim w Polsce. Na początku trudno mi było stwierdzić, czy to jest faktycznie to, o czym marzyłam. Gdy na ostatnim roku studiów mieliśmy praktyki ściśle związane z fizjoterapią, doszłam do wniosku, że manualna praca ze zwierzętami bardzo mi odpowiada. Po studiach na jakiś czas trafiłam do Krakowa. Od ponad roku mieszkam w Karniowicach, skąd pochodzi mój narzeczony, który niedługo zostanie moim mężem.

Trudno się przyzwyczaić do życia w małej społeczności?

- Pochodzę z Bydgoszczy. To spore miasto, musiałam więc przestawić się na inny tryb życia, nauczyć, jak gdzieś dojechać. Ale to już jest za mną.

Doceniam, że za oknem domu w Karniowicach zamiast odgłosu samochodów słyszę śpiewające ptaki. W domu mam mały zwierzynek - psa, kota i króliki.

Jak znajduje pani klientów?

- Współpracuję z gabinetem weterynaryjnym „Zwierzak” w Trzebini, prowadzonym przez lek. wet. Mateusza Porzuczka. Pan doktor wykonuje operacje. Ja zajmuję się potem rehabilitacją tych czworonożnych pacjentów. Czasem dostaję zlecenia z czyjegoś polecenia.

Pani pacjentami są głównie psy i koty?

- Z reguły tak. Zdarzało mi się także opiekować królikami. Rehabilitować można praktycznie każde zwierzę.

W jaki sposób im pani pomaga?

- Najczęściej zajmuję się schorzeniami ortopedycznymi. To na przykład zerwane więzadła krzyżowe powodujące problemy z kolanami, a także różne dysfunkcje kręgosłupa, jak dyskopatie i napięcia mięśniowe. W takich sytuacjach na przykład potrzebny jest zwierzęciu trening na bieżni oraz wzmacnianie konkretnych partii mięśniowych. Czasem ta moja praca przynosi bardzo spektakularne rezultaty. Tak było w przypadku Nory, mającego około dziesięciu lat psa. Nora nie chodziła z powodu wysunięcia dysku, przez co nie czuła tylnych łap. Dzięki współpracy z właścicielem i weterynarzem udało nam się wykreować tzw. chód rdzeniowy. Dzięki temu pies potrafi sobie radzić w codziennych czynnościach, jak wychodzenie na zewnątrz oraz jedzenie w pozycji stojącej. Wcze-



Magdalena Gruchot rehabilituje głównie psy i koty. Do tego celu używa m.in. elektrostymulatora

śniej było to niemożliwe. Często dostaję pacjentów z chorymi kolanami. Zwykle skutkuje to dużymi przykurczami. Tylna łapa często jest podciągnięta aż pod sam brzuch. Wtedy trzeba zadziałać na partię mięśniową. Ostatnio zajmowałam się labradorem po nowotworze w okolicy klatki piersiowej. Zmiana została wycięta. Jednak na skutek tego powstał obrzęk limfatyczny, z którym wciąż walczę.

Są też pewnie sytuacje, gdy zwierzakowi nie udaje się pomóc.

- Do tej pory miałam jeden taki przypadek. Rehabilitowałam labradora, który zaczął kulnąć i w końcu przestał chodzić. Niestety, rentgen wykazał, że miał nowotwór kości udowej, który dosłownie mu ją „zjadał”. Nie było szans na ratunek. Udało mu się tylko trochę ulżyć

w cierpieniu. Psa trzeba było uspić.

Jak długo trwa taka rehabilitacja zwierząt?

- Podobnie, jak u ludzi. Początkowa dawka to dziesięć zabiegów. Zazwyczaj są wykonywane przez dwa lub trzy tygodnie. Z niektórymi pacjentami widuję się raz w tygodniu i będziemy się spotykać do końca ich życia, ze względu na to, że są to zabiegi utrzymujące sprawność fizyczną zwierząt będących w wieku senioralnym. To grupa potrzebująca stałej pomocy. Jeśli mamy młodego psiaka po operacji kolana, to po serii zabiegów zwykle dochodzi do pełnej sprawności. Gdy taka kontuzja dotyczy zwierzaka w wieku ponad dziesięciu lat, to wymaga on zwykle stałej rehabilitacji.

Warto ćwiczyć ze swoim pupilem?

- Tak. Właściciele są z nim icałą dobę, ja tylko przez określony czas. Dlatego uczę ich, jak mogą pracować ze zwierzakiem, robiąc mu na przykład masaż. Często zostawiam im sprzęty, które są w tym pomocne, jak piłki, płotki czy elektrostymulator. Wykonując takie ćwiczenie w ramach „zadania domowego” właściciel przedłuża moją terapię. Ja przychodzę na przykład rano, a właściciel ćwiczy po południu i wieczorem. Ludzie cieszą się, że mogą się sami zaangażować w terapię. Trwa to zwykle 15-20 minut dziennie, ale efekty są naprawdę widoczne.

Jak reagują na panią zwierzęta? Są przyjaźnie nastawione, czy czasem pojawia się z ich strony także agresja?

- Generalnie reagują pozytywnie. Wszystko zależy jednak od stanu zwierzaka. Kie-

dys zdarzył mi się mops po wypadku komunikacyjnym. Odczuwał ogromny ból, więc pierwsza reakcja na fizjoterapię była niezbyt przyjazna. Tym bardziej, że trzeba było go przełożyć na drugi bok. Ale to taki odosobniony przypadek. Zwykle zwierzaki się bardzo cieszą. Niektóre na początku są trochę nieufne, jednak potem, gdy się przyzwyczajają do moich wizyt, traktują mnie jak członka rodziny.

Przywiązuje się pani do pacjentów?

- Tak, bardzo. Gdy kończy się terapia i zwierzak jest zdrowy, odczuwam wielką satysfakcję. Kocham to, co robię. Lubię też kontakt z ich właścicielami. Nieraz przegadam całą wizytę, oczywiście przy okazji robiąc swoje. Rozmawiamy np. o żywieniu zwierząt i o zapewnianiu im właściwej dawki ruchu. Wszystko to ma wpływ na ich tzw. dobrostan. Prowadzę gabinet mobilny. To duże ułatwienie w przypadku zwierząt, które na przykład nie chodzą, mają dużą masę, a właściciel jest w podeszłym wieku i nie jest w stanie swojego pupila przewieźć. Poza tym, zwierzęta na swoim terenie czują się swobodniej. Taka terapia jest bardziej efektywna.

Koronawirus pewnie skomplikował takie domowe wizyty...

- Tak. Pracuję teraz w masce i rękawiczkach. Proszę też właścicieli, by ubierali maski. Na bieżąco dezynfekuję ręce i sprzęt. Zwierzaki nie są specjalnie zachwycone taką zmianą. Ten trudny czas musimy jednak jakoś przetrwać. Ja wykorzystuję go również na udział w webinarium umożliwiających dokończanie w czasie epidemii.

Edek z Żabińca wśród świętych obrazów

Sam do końca nie wie, skąd wzięła się u niego fascynacja postacią św. Jana Pawła II. Edward Fiba z Grojca ma w domu jedenaście jego wizerunków wyrzeźbionych w drewnie, a informacjami o świętym papieżu sypie jak z rękawa.

Obrazy zamówił u znajomego rzeźbiarza z gór. Pierwszy mniej więcej rok temu. Postanowił, że będą dokumentować dziewczęce wizyty ojca świętego w Polsce, ale portretów powstało trochę więcej. Samo or-

ganizowanie zakupu lipowego drewna zajęło sporo czasu, ale tak się uparł, że je wreszcie zdobył. Przekonuje, że dzięki temu korniki do obrazów nie wejdą, bo ponoć lipy nie lubią.

- Chcę coś zostawić dla potomnych. Za sto lat moje dzieci, wnuki będą mogły wspominać z uśmiechem pomysły dziadka - żartuje pan Edward.

Mieszka w Grojcu na tzw. Żabińcu, w miejscu, gdzie dawniej żyło mnóstwo żab. Rzeźbę jednej z nich postawił nawet przy pobliskim przystanku, bo fantazji Edwardowi Fibie nie brakuje. Jest zbieraczem staroci i kolekcjonerem.

Ostatnio postanowił poka-

zać innym dzieła upamiętniające papieża. Od 29 maja pojawią się w bibliotece w Alwerni.

Jeden z portretów papieża jest jego ulubionym.

- Upamiętnia wizytę Jana Pawła II w 2002 r. Najchętniej przy nim siedzę - przyznaje.

Oprócz obrazów, ma także inne pamiątki po papieżu - Polaku. Na przykład bilety na spotkanie z ojcem świętym. Raz w życiu miał okazję go widzieć. W 1983 r. w Balicach.

Codziennie czyta fragmenty życiorysu Jana Pawła II, ciekawostki o nim.

- To daje mi siłę - przekonuje.

Ewa Solak



Edward Fiba i jego obrazy przedstawiające św. Jana Pawła II

Krzyżówka z okazji Dnia Matki

POZIOMO: 1) Ward Howe, pomysłodawczyni Dnia Matki; 4) Falk, grał porucznika "Colombo"; 7) szwajcarski z dziurami; 8) bywa przestępny; 10) podobna do pszczoły; 11) drzewo z żółdźkami; 13) łapanie przez pajaki; 14) lekki posiłek około południa; 15) Mikołaj; ... - Szarzyński, poeta; 16) okrągły obraz; 19) kant stołu; 21) ptak na fladze Gwatemali; 25) Honore de, autor "Ojca Goriot"; 28) z widokiem na ulicę; 31) przyjęcie, zabawa; 32) walczą na niej dżdźocy; 34) klasyfikacja zawodników; 35) mama maluje nią usta; 36) stała Archimedes; 37) amerykański stafordshire terrier; 40) symbol rubidu; 41) pierwotny wzór postaci, obiektu; 43) palenie kadzidła; 44) rozmowy, negocjacje dyplomatyczne; 46) zaburzenia mowy przy uszkodzeniu mózgu; 49) odpoczynek, odprężenie po pracy; 52) matka trzymająca do chrztu; 53) Eustachiasza w uchu; 54) Dzień Matki; 55) królowna z baśni braci Grimm; 58) przystojny aktor; 60) ptak co wybierał się za morze; 61) żądany przez porywaczy; 62) kanapka na ciepło; 63) "Biały ..." z powieści Londona; 64) waluta Republiki Południowej Afryki; 65) jedna z największych rzek Wybrzeża Kości Słoniowej; 67) czekoladki dla mamy w jej święto; 70) dodawać zupy na talerz; 71) kamień w pierścionku; 72) miesiąc z Dniem Matki.

PIONOWO: 1) rzeka graniczna między Syrią i Jordanią; 2) odrabiane z mamą; 3) kontynent z Egiptem; 4) pomaga mamie przy praniu; 5) płaszcz z szerokim paskiem i kłami; 6) jest nim mama; 7) orli pazur; 9) mruczące zwierzę; 10) ze żrenicą; 12) piaskowa na pustyni; 15) liczba w toaście; 17) kopia aktu urodzenia; 18) specjalny jadłospis mamy; 20) zajęcie aktora; 22) krwawa zemsta; 23) omamy, przywidzenia; 24) koszykarska to NBA; 25) światowy potentat z Ludwigshafen am Rhein; 26) latarnia uliczna; 27) osłabienie lub utrata pamięci; 29) wręczane mamie; 30) długa, uroczysta mowa; 32) przyciąga żelazo; 33) ... Teresa, święta z Kalkuty; 38) kołanka lub wstążki; 39) ślepo oddany jakiejś idei; 42) fizyczna lub umysłowa; 43) chiński nazywany złotą rybką; 45) figury na rogach szachownicy; 47) stale utrzymywana przez sportowca; 48) mama chodzi na nie do szkoły; 50) stan USA z Baton Rouge; 51) rosyjska Kasia; 56) ślepa uliczka w negocjacjach; 57) moneta w kasynie; 59) Lew, autor "Anny Kareniny"; 60) głodowe lub okupacyjne; 66) imię Osieckiej; 68) rozmokła ziemia po deszczu; 69) grecka muza poezji miłosnej.

Litery z pól od 1 do 44 utworzą hasło

Wszystkim Mamom z okazji Dnia Matki serdeczne życzenia składa „Przełom”

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ WÓJTA GMINY BABICE z dnia 20.05.2020 r.

1. Wójt Gminy Babice ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Babice, położonych w Olszynchach o następujących numerach:

1972/23 o pow. 0,1318 ha – cena wywoławcza 71 900,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 7:30
1972/24 o pow. 0,0911 ha – cena wywoławcza 51 200,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 8:00
1972/27 o pow. 0,1108 ha – cena wywoławcza 56 300,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 9:00
1972/28 o pow. 0,1228 ha – cena wywoławcza 62 400,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 9:30
1972/30 o pow. 0,0969 ha – cena wywoławcza 49 300,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 10:30
1972/31 o pow. 0,1350 ha – cena wywoławcza 68 600,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 11:00
1972/37 o pow. 0,1503 ha – cena wywoławcza 76 400,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 12:00
1972/38 o pow. 0,1534 ha – cena wywoławcza 78 000,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 12:30
1972/42 o pow. 0,1164 ha – cena wywoławcza 59 200,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 13:30
1972/46 o pow. 0,1224 ha – cena wywoławcza 62 200,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 14:00
1972/49 o pow. 0,1607 ha – cena wywoławcza 81 700,00 zł – wadium 7 000,00 zł – godz. przetargu 14:30
1972/52 o pow. 0,2493 ha – cena wywoławcza 126 700,00 zł – wadium 14 000,00 zł – godz. przetargu 15:00
Dz. 1972/23 i 1972/24 sprzedawane będą wraz z ½ częścią udziału w działce nr 1972/25 o pow. 0,0193 ha
Ww. działki objęte są księgą wieczystą numer KR1C/00066134/0. Cechują się regularnym prostokątnym kształtem, teren płaski. Wielkość oraz cechy geometryczne umożliwiają ich racjonalne zabudowanie. Na ww. działki zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy. Dojazd asfaltowy z ulicy Zielonej i tłuczniowy poprzez ulicę Olchową, Głogową, Konwaliową i Jaśminową. Do kwoty wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetargi na ww. dz. w Olszynchach odbędą się dniu 28.07.2020 r. w godz. podanych wyżej.

2. Wójt Gminy Babice ogłasza pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Babice, położonej w Jankowicach o numerze:

112 o pow. 0,1539 ha – cena wywoławcza 19 000,00 zł – wadium 2 000,00 zł – godz. przetargu 8:00
Ww. działka objęta jest księgą wieczystą numer KR1C/00046539/3. Ww. działka nie jest zabudowana, w części zadrzewiona i zakrzewiona, teren nierówny, w części południowej może być zagrodzona. Działka nie posiada dostępu do drogi publicznej. Zgodnie z art. 2 pkt 33 i art. 43 ust 1 pkt 9 ustawy o podatku od towarów i usług sprzedaż ww. działek korzysta ze zwolnienia od podatku od towarów i usług.

Przetarg na działkę 112 w Jankowicach odbędzie się w dniu 30.07.2020 r. w godz. 8:00.

3. Wójt Gminy Babice ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości, stanowiących własność Gminy Babice, położonych w Jankowicach o następujących numerach:

3072 o pow. 0,0846 ha – cena wywoławcza 39 000,00 zł – wadium 4 000,00 zł – godz. przetargu 10:00
3074 o pow. 0,0804 ha – cena wywoławcza 37 000,00 zł – wadium 4 000,00 zł – godz. przetargu 11:00
Działki objęte są księgą wieczystą numer KR1C/00046539/3. Ww. nieruchomości nie są zabudowane, w części zadrzewione i zakrzewione, teren płaski. Dojazd do działek odbywać się będzie z drogi gminnej ulicy Równej lub Jana Pawła II przez drogi wewnętrzne: działka 3075 - ul. Zdrowia lub działka 3071 - ul. Lawendowa.

Zgodnie z art. 2 pkt 33 i art. 43 ust 1 pkt 9 ustawy o podatku od towarów i usług sprzedaż ww. działek korzysta ze zwolnienia od podatku od towarów i usług.

Przetargi na ww. działki w Jankowicach odbędą się w dniu 30.07.2020 r. w godz. podanych wyżej.

4. Wójt Gminy Babice ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Babice, położonej w Zagórzach o numerze:

2945 o pow. 0,0928 ha – cena wywoławcza 54 000,00 zł – wadium 5 000,00 zł – godz. przetargu 13:00
Działka objęta jest księgą wieczystą numer KR1C/00058471/5. Sprzedawana będzie wraz z 1/6 udziału w drodze wewnętrznej - działce nr 2943 o pow. 0,0559 ha, objętej księgą wieczystą numer KR1C/00096696/6. Działka położona jest w Zagórzach przy ulicy Ryszarda Moskały. Cechuje się regularnym prostokątnym kształtem, teren płaski. Na ww. działkę została wydana decyzja o warunkach zabudowy. Do kwoty wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg na działkę 2945 w Zagórzach odbędzie się w dniu 30.07.2020 r. w godz. 13:00.

5. Wójt Gminy Babice ogłasza pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własności Gminy Babice, położonej w Zagórzach o numerze:

1871/4 o pow. 0,6699 ha – cena wywoławcza 383 610, 00 zł – wadium 40 000,00 zł – godz. przetargu 13:00
Działka ta objęta jest księgą wieczystą numer KR1C/00074065/4, położona jest w Zagórzach przy ulicy Wieczystej. Cechuje się regularnym prostokątnym kształtem, teren płaski. Na część działki o pow. 0,3000 ha wydana została decyzja o warunkach zabudowy dot. budowy bazy biurowo – magazynowo – usługowej wraz z infrastrukturą techniczną. Podatek VAT w wysokości 23% doliczony zostanie tylko do wartości tej części działki, która objęta jest decyzją o warunkach zabudowy oraz odpowiednio do części postąpienia (postępów), w tym przypadku VAT doliczony zostanie do 47,40% ceny osiągniętej w przetargu.

Przetarg na działkę nr 1871/4 w Zagórzach odbędzie się w dniu 29.07.2020 r. o godz. 13:00.

Przetargi na wszystkie ww. działki odbędą się w siedzibie Urzędu Gminy w Babicach przy ul. Krakowskiej 56 w sali konferencyjnej.

Ogłoszenia podaje się do publicznej wiadomości na okres 30 dni, począwszy od dnia 20.05.2020 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej www.babice.pl

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Babicach w godzinach pracy - pokój 115, tel. (32) 620 11 25, wew. 51.

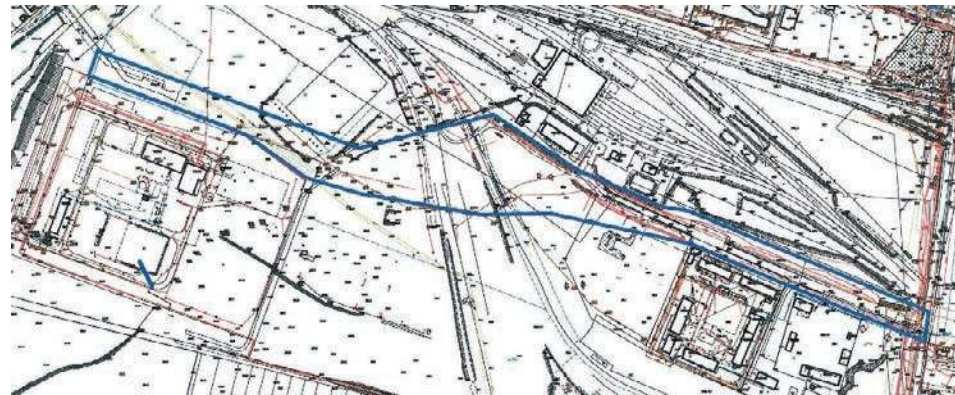
OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru połączenia drogowego terenu inwestycyjnego w Trzebini z ulicą Słowackiego

Na podstawie art.17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2020r. poz. 293) oraz 39 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz.283 z późn.zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miasta Trzebini uchwały Nr XIX/199/VIII/2020 z dnia 9 kwietnia 2020 r. w sprawie: przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru połączenia drogowego terenu inwestycyjnego w Trzebini z ulicą Słowackiego. Obszar, którego dotyczy uchwała stanowi pas terenu o zmiennej szerokości wzdłuż istniejącej drogi bocznej od ul. Słowackiego, przez teren inwestycyjny na działce nr 1098/60 i w jego sąsiedztwie, do granicy obszaru objętego mpzp dla obszaru położonego w południowej części Osiedla Salwator w Trzebini.



Przedmiot miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego stanowić będą ustalenia w zakresie, o którym mowa w art. 15 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Opracowanie planu wymaga przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do opracowania planu miejscowego oraz wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie **do dnia 10 czerwca 2020r.** (włącznie).

Wnioski do opracowania planu należy składać na piśmie do Urzędu Miasta w Trzebini, 32-540 Trzebinia, ul. Marszałka Piłsudskiego 14. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę wnioskodawcy, adres do korespondencji, określenie przedmiotu wniosku wraz z oznaczeniem nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres Urząd Miasta w Trzebini, 32-540 Trzebinia, ul. Marszałka Piłsudskiego 14;
- 2) ustnie do protokołu w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta w Trzebini, ul. Narutowicza 10 (II piętro, pokój nr 12);
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: urząd@um.trzebinia.pl lub architektura@um.trzebinia.pl, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001r. o podpisie elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Trzebini.

Istnieje możliwość zapoznania się z dokumentacją sprawy, która dostępna jest w Urzędzie Miasta w Trzebini, w Wydziale Architektury i Urbanistyki, w budynku urzędu przy ul. Narutowicza 10 (II piętro, pokój nr 12).

W celu zapoznania się z dokumentacją lub zgłoszenia uwag do protokołu proszę o wcześniejszy kontakt telefoniczny (korespondencyjny na adres: Urząd Miasta w Trzebini ul. Marszałka Piłsudskiego 14, 32-540 Trzebinia, mailowy architektura@um.trzebinia.pl lub przez ePUAP adres skrytki:/o016h2whpo/skrytka).

Trzebinia, dnia 13.05.2020 r.

Burmistrz Miasta Trzebini
Jarosław Okoczek

Upewniamy informujemy, że:

1. Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Trzebini, ul. Marszałka Piłsudskiego 14, 32 – 540 Trzebinia, tel: 32-6121-227, dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: iod@um.trzebinia.pl,
1. Pani/ Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) i e) Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,
2. Dane osobowe są udostępniane następującym kategoriom odbiorców:
 - podmiotom upoważnionym do ich otrzymania na mocy przepisów prawa,
 - podmiotom serwisującym nasze systemy informatyczne,
 - podmiotom świadczącym nam usługi prawne, audytowe, doradcze, projektowe.
3. Dane osobowe będą przechowywane wieczysto.
4. Osobie, której dane dotyczą przysługuje prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, ich sprostowania lub ograniczenia przetwarzania lub prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Prawo dostępu przysługujące osobie, której dane dotyczą o którym mowa w art.15 ust.1 lit. g) RODO – przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.
5. Podanie danych jest dobrowolne, lecz niezbędne do rozpatrzenia złożonego wniosku. Nie podanie przez Panią/Pana danych osobowych uniemożliwi rozpoznanie wniosku.
6. Administrator nie przetwarza danych osobowych w sposób zautomatyzowany, w tym dane osobowe nie podlegają profilowaniu. Wnioski są rozpatrywane przez Burmistrza Miasta Trzebini. Rozpatrzenie następuje w formie Zarządzenia Burmistrza Miasta Trzebini publikowanego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Trzebini na stronie internetowej: bip.malopolska.pl/umtrzebinia

P.R.H.U. POLBART
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW INSTALACYJNYCH

REX

Kotły gazowe i węglowe 5 klasy
Kolektory słoneczne i pompy ciepła
Grzejniki panelowe i aluminiowe

Artykuły instalacyjne
wod-kan, co, gaz

**TRZEBINIA
RYNEK 20**

32 612 10 55
32 611 04 21
604 15 55 11

WOD-KAN-CO-GAZ
Sprzedaż • Montaż • Doradztwo

NOWMAR®
ROK ZAŁ. 1990

FASADY ALU I SZKLANE
OKNA PCV I ALUMINIUM
DRZWI OGNIODPORNE
OGRODY ZIMOWE
BRAMY, ROLETY

nowmar.pl
tel. 665 15 15 15

Trzebinia, Słowackiego 31A

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY oraz pracowników do robót drogowych zatrudni firma od zaraz. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• BRUKARZY, pomocników brukarzy, monterów zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 606-857-875

• DO biur - stacjonarny sprzedawca w branży przemysłowej. CV proszę wysłać na: Email: biuro.bolecina@interia.pl

• FIRMA Oknostyl z siedzibą w Krzeszowicach zatrudni pracowników do produkcji okien aluminiowych, drewnianych i PCW. Email: zbyszek@oknostyl.net.pl; www.oknostyl.net.pl

• FIRMA PRM Wremgór z Libiąża zatrudni: tokarzy i spawaczy z uprawnieniami - wremgor@poczta.fm Tel. 32-222-55-60

• FIRMA budowlana przyjmie do pracy fachowca budowlanego. Praca na terenie Chrzanowa i okolic. Tel. 669-373-110

• FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Tel. 720-810-550, 509-252-494

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat. C, C+E zatrudni firma. Tel. 606-857-875

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudni w ruchu krajowym. Tel. 600 953 234, 602 702 591, 606 337 282

• KIEROWCĘ kat.C, kraj; uprawnienia HDS. Tel. 602-706-517

• KIEROWCĘ na samochód ciężarowy kat. C - wywrotkę z doświadczeniem zatrudni firma drogowa od zaraz. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• KIEROWCĘ z doświadczeniem w prowadzeniu auta - bus 10-paletowego. Wyjazdy całonocne po kraju. Wymagana: dyspozycyjność, uczciwość. Tel. 605-765-330

• MAJSTRA robót drogowych i kanalizacyjnych zatrudni firma. Tel. 698-631-523

• MECHANIKA do samochodów ciężarowych zatrudni - Tenczynek Tel. 600-953-234, 602-702-591

• MURARZA i pomocnika zatrudni. Tel. 533-455-727

• OPERATORA koparki i koparko-ladowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 606-857-875

• OPERATORÓW koparki, minikoparki oraz koparko-ladowarki z doświadczeniem zatrudni firma drogowa od zaraz. Dobre warunki pracy Tel. 517-905-484, 509-235-853

• PRACOWNIKA do elewacji i wykończeń wnętrz lub do przyuczenia. Tel. 692-169-356

• PRACOWNIKA z prawem jazdy kat.B do wymiany, montażu wodomierzy oraz ciepłomierzy. Tel. 889-759-888

• SZYCIĘ maseczek Tel. 505 875 353

• TABOR oddział Trzebinia zatrudni: piaskarza do piaskowania wagonów, malarza. Miejsce pracy: Trzebinia, Słowackiego 72. Tel. 32-719-91-58, Email: trzebinia@tabor-debica.pl

• ZATRUDNIMY pracowników budowlanych. Prace zewnętrzne i wewnętrzne. Umowa o pracę. Zapewniamy stabilizację zawodową. P.R.I.Remini Tel. 602-497-679

• ZATRUDNIĘ elektronika (serwis, sklep), umowa na pełen etat, wymagane prawo jazdy kat.B, siedziba firmy Chrzanów Email: mojadpraca151@gmail.com

• ZATRUDNIĘ od zaraz opiekunkę do 3 letniego chłopczyka na 2-3 dni w tyg po 6-8 godzin. Regulice. Tel. 793 703 973

• ZATRUDNIĘ pomocnika. Tel. 534-601-579

• ZATRUDNIĘ pracownika budowlanego z doświadczeniem. Umowa o pracę. Tel. 668-395-068

• ZATRUDNIĘ spawacza z doświadczeniem. Umowa o pracę. Tel. 668-395-068

Szukam pracy

• DAM dożywotnią opiekę w zamian za zapisanie domku, mieszkania: Libiąż, Chrzanów, okolica Tel. 881-065-166

• NIANIA szuka pracy Tel. 504-071-109

• POSPRZĄTAM, umyję okna. Tel. 667-733-526

• ZAOPIEKUJĘ się osobami starszymi (zakupy, sprzątanie, służę rozmową itp.) Tel. 881-065-166

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• CITROEN C4 (2008r.), 1.6, gaz. Tel. 696-033-800

• JAWA 350TS stan idealny - sprzedam Tel. 505-487-687

• OPEL Astra 1.4 60KM. 1997. Przebieg 167 tys. Pierwszy właściciel. Tel. 600 899359

• Sprzedam motor JAWA 350TS, pierwszy właściciel, czarne tablice, przebieg 38tys km, bezwypadkowy, w ciągłej eksploatacji, rocznik 1987 Tel. 888 607 070

Kupię (m)

• 100 % Autoskup - każda marka osobowe i dostawcze + motocykle. Najlepsze ceny, gotówka od ręki Tel. 505-982-225

• 100% AUTO SKUP- każda marka i stan! Osobowe, dostawcze, motory. Odbiór lawetą i gotówka na miejscu. Tel. 889-098-521

AUTOSKUP
tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP Tel. 513-905-984

**SKUP SAMOCHODÓW
MOTOCYKLI, QUADÓW
POMOC DROGOWA
TEL. 730 690 923**

• NAJLEPSZE ceny. Tel. 730-690-923

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• AUTOGAZ Tel. 502-054-046, www.autogazchrzanow.pl

• AUTOSZYBY - sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja - Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaulek 11. Tel. 604-127-197

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)



• BUDYNEK 5-kondygnacyjny, 2-klatkowy (windy + domofony) z wydzielonymi lokalami o pow. 30, 40, 60, 70, 80m² - 1, 2, 3 i 4 pokojowe w stanie deweloperskim, w tym kilka mieszkań wykończonych (panele, płytki, kaloryfery, łazienka wyposażona w wc, prysznic, umywalka) - Libiąż, Górnica Tel. 510 018 816

• DOM w budowie - Żarki. Tel. 533-553-388

• DZIAŁKA 32ar w całości - Chrzanów, ul. Skalna. Tel. 883-333-527

• DZIAŁKA budowlana 12ar. Wszystkie media - Wola Filipowska. Tel. 784-467-913

• REGULICE, dom dwurodzinny, do wejścia. Tel. 533-553-388

• SPRZEDAM budynek pod działalność gosp. w Trzebini. Na parterze sklep spożywczy 100m², na piętrze pokoje pod wynajem Tel. 602-215-725

Kupię (n)

**KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU
LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230**

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ działkę budowlaną lub dom w Trzebini. Tel. 798 859 106 Email: focuss30@gmail.com Tomasz

• KUPIĘ zadłużone domy, mieszkania, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388 Biuro: Chrzanów, Sienkiewicza 11, lp.

Wynajem
(mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia garaż w Libiążu Tel. 519-876-858

• DO wynajęcia lokal usługowy w rynku w Krzeszowicach, w oficynie o powierzchni 32 m²; w lokalu znajdują się dwa pomieszczenia oraz WC. Tel. 601-669-067

• DO wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe. Chrzanów, osiedle Południe. Tel. 733 824 555

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• KAWALERKI, mieszkania, pokoje, biura dla firm i osób pracujących - w nowym kompleksie mieszkalnym - Chrzanów, przy Rynku. Tel. 660-876-749

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• MIESZKANIE 3-pokojowe w Trzebini wynajmę. Tel. 797-187-877

• NOCLEGI Tel. 502-150-710

• WYNAJMĘ lokal 40m² pod działalność usługową. Możliwość dopasowania do wymagań najmu. Opcja parkingu. Centrum Chrzanowa przy ZKM. Tel. 664-056-380

• WYNAJMĘ od zaraz mieszkanie 48,5 m² na ulicy Jordana. Mieszkanie częściowo umeblowane. Tel. 607-237-610. Email: joanna.neubauer@yahoo.com

Zamienię

• ZAMIENIĘ mieszkanie w Libiążu, 2-pokojowe ok. 40m², balkon, parter, punktowiec na domek (dopłata) lub 3-pokojowe Tel. 881-065-166

Prefa Sp. z o.o. w Krzeszowicach zatrudni

BETONIARZY – ZBROJARZY
Z DOŚWIADCZENIEM

Mile widziane:

- uprawnienia do obsługi wózków widłowych
- uprawnienia do obsługi suwnic sterowanych z poziomu roboczego
- znajomość prac betoniarzów oraz zbrojarzy (betonowanie, gładzie, cięcie, spawanie)

Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie oraz zatrudnienie na umowie o pracę

Prosimy o przesłanie aplikacji na adres: rekrutacja@prefa.pl
lub kontakt tel. 12 282 67 50.

ROLETY
ZEWNĘTRZNE
180 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne

gratis!

Pomiar Dojazd
Montaż

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

20 lat
tradycji

FACHBUD

Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39
(ścisłe centrum)

Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo

Elewacje
z docieplaniem
styropianowym
tynki mineralne
i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR

Węgiel miał Realizacja
deputatów

eko-groszek

501-756-412
32-613-72-73

Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

Veolia Południe Sp z o.o.

ul. Zagórska 173, 42-600 Tarnowskie Góry

oferuje do sprzedaży:

nieruchomość położoną w **Chrzanowie przy ul. Jabłoniowej**, działka nr 4663 o powierzchni 205 m², na działce zlokalizowane są budynki o łącznej pow. użytkowej 48,10 m².

Tel. kontaktowy: 666 021 520



**Zielona
Brygada**

**profesjonalna wycinka
i pielęgnacja drzew**

**utrzymanie ogrodów
karczowanie terenów i nieużytków**

usługi rębakiem

DARMOWA WYCENA

tel. 608 050 306

www.zielonabrygada.com.pl

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 601-998-930 Budowa domów. Tel. 601-998-930

• 604-233-545 Wykończenia wnętrz. Tel. 604-233-545

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje. Tel. 698-156-981

• 692-169-356 Docieplanie budynków, adaptacja poddaszy, kompleksowe remonty domów, mieszkań, biur, lokali publicznych. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 692-169-356

• ADAPTACJA poddaszy, gładź, regipsy, malowanie, flizowanie, panele. Kompleksowe też. Tel. 602-100-520

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe. Tel. 730-718-715



• BRAMY, ogrodzenia, balustrady. Tel. 796-17-17-55

• BRAMY-balustrady-aluminiowe. Tel. 530-283-682

• BRUKARSTWO. Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO. Tel. 505 148 009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Tel. 664-553-074

• BRUKARSTWO, ogrodzenia. Tel. 534-840-554

• BRYGADA górali wybuduje dom. Tel. 601-998-930

• BUDOWA domów od A-Z. Tel. 534-840-554

• BUDOWA domów od podstaw. Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów od podstaw. Tel. 792-438-849

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki. Tel. 668-340-936

• BUDOWNICTWO i remonty. Budowa domów, biur, magazynów, kostka brukowa, ogrodzenia, również jako generalny wykonawca. Remonty: tynki, gładzie, malowanie, ściany gk, płytki itp. Firma bez alkoholu. Tel. 533 507 304 Tomasz Marcinkowski PRI Remin

• CYKLINOWANIE. Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl

• CYKLINOWANIE Wilde Parkiet. Tel. 506-101-072

• CYKLINOWANIE, lakierowanie, bezpyłowo. Tel. 516-769-265

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych. Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY, malowanie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więzby, pokrycia. Tel. 509-339-135

• DOCIEPLENIA budynków, poddaszy, 25-letnie doświadczenie. Tel. 12 282 57 89, 602 101 440

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl. Tel. 663-310-949

• DOCIEPLENIA, malowanie, odnowa elewacji, poddasza; 20 lat doświadczeń. Tel. 664-781-745

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż. Tel. 501-066-248

• GŁADZIE. Tel. 534 117 541



• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport. Tel. 730-310-025

• IZOLACJE przeciwwodne, odwodnienia. Tel. 508-206-405

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz. Tel. 501-066-248

• KIEROWNIK budowy. Tel. 508-713-555

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz. Tel. 518-706-099 www.tom-reg.pl

• KOPARKO-ładowarka. Tel. 696-475-972

• MALOWANIE. Tel. 534 117 541

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka. Tel. / fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, remonty. Tel. 534-660-656

• MALOWANIE, gładzie tanio. Tel. 501-215-951

• MALOWANIE, gładź. Tel. 506-019-583

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• MALOWANIE, tapetowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, flizy, panele, kamień dekoracyjny, montaż drzwi. Tel. 515-728-836

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamby, kanalizacja. Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, drenaże. Tel. 508-206-405

• MONTAŻ ogrodzeń - panelowe, siatka ogrodzeniowa, łupkowe, bramy wjazdowe. Tel. 735-595-378

• MONTAŻ ogrodzeń panelowych; układanie kostki brukowej. Tel. 605-305-409

• MUROWANIE ogrodzeń, garaży. Tel. 508-206-405

• OCIEPLANIE budynków. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• OCIEPLENIA, elewacje, poddasza. Prace ogólnobudowlane. Tel. 604-478-121

• OGRODZENIA betonowe - produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice. Tel. 32-613-44-42, 602-351-016

• OGRODZENIA panelowe i tymczasowe - montaż. Tel. 606-987-442

• OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż. Tel. 730-310-025

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadczenia energetyczne - F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego - inż. Jacek Gębala. Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• SZTACHETY. Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi. Tel. 668-340-936

• TYNKI maszynowe, wylewki, styrobeton. Zadzwonić. Tel. 504-154-789, www.wylewkianhydrytowe.eu

• UKŁADANIE kostki brukowej. Tel. 505-828-444, 602-851-682

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 40zł, ścianki 35zł, malowanie 9zł, gładź 15zł, flizowanie 40zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI koparką. Tel. 504-933-497

• USŁUGI minikoparką - drenaż, ekoszamby, przyłącza kanalizacyjne. Tel. 668-340-936

• USŁUGI - koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo. Tel. 501-066-248

• USŁUGI: minikoparka, wywrotka, walec. Tel. 660-691-076

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu. Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Tanio, solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca. Tel. 534-535-078

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton; tanio, profesjonalnie. Tel. 504-154-789, www.lekkiewylewki.pl

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

• ŁAZIENKI. Tel. 534 117 541

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne. Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE-RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi - montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ALLSYSTEM - instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne. Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl

• ELEKTRYCZNE. Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory. Tel. 507-400-757

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• CO.WC instalacje, przeróbki. Tel. 577-381-254

• ELEKTROINSTALACJE. Tel. 608-445-635

• INSTALACJE elektryczne. Tel. 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe. Tel. 507-400-757

• MONTAŻ automatycznych systemów nawadniania ogrodów. Tel. 518-706-099

• PRZERÓBKI hydrauliczne, przyłącza wod-kan. Tel. 882-841-557

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek. Tel. 602-676-726

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term. kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Necker, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierich, Beretta, inne. Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych. Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• 3-OSOBOWY Vokalis. Tel. 503-011-335, 695-268-094

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jacknowak.pl. Tel. 601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

• BIURO Rachunkowe Bogumiła Głogowska - kompleksowa obsługa firm i osób fizycznych; KPiR, ryczałt, karta, VAT. Obsługa kadrowa, płacowa, ZUS, BHP. Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej - b.glogowska@poczta.onet.pl. Tel. 609-554-628

Finanse

• KREDYT chwilówka. Tel. 794-616-065, 536-583-936

Sprzątanie

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek. Tel. 694 227 177

• PIEŁĘGNACJA ogrodów. Tel. 694-053-468

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu. Tel. 668-340-936

• DŹWIGI do 160 t, podnośniki do 53 m - wynajem. Tel. 601-747-264, 32-649-16-00

• JCB - koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi. Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek. Tel. 501-066-248

• KONTENERY - wywóz gruzu. Tel. 668-340-936

• KONTENERY - wywóz gruzu. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamby, kanalizacja. Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia. Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia. Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ Bus 9-osobowy. Tel. 663-364-548

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg. Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przewoźniki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi. Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT. Tel. 502-150-710

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

SKŁAD OPAŁU
WIĘCEK
WĘGIEL
drewno kominkowe
kotły c.o., piaski, żwiry, transport
DOBRA JAKOŚĆ, KONKURENCYJNE CENY
32-065 Krzeszowice **tel. 12 393 61 44**
ul. Kolejowa, Czyża **kom. 606 471 410**

Firma WODHURT
oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne
Armaturnia sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986
RATY!!!

Transportowe

• TRANSPORT Tel. 696-475-972

• TRANSPORT węgla na talony Tel. 515-413-949

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ nieczystości Tel. 505-828-444, 535-061-222

• WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

• BEZPŁATNE porady: wtorek 12-13. Kancelaria Prawna Lex Novum: Chrzanów, Sienkiewicza 11, wtorek, czwartek, piątek 12-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• KOSZENIE trawników, pielęgnacja ogrodów, wycinka drzew Tel. 722-188-845

• USŁUGI ogrodnicze, porządkowe. Tel. 512-100-788



• WYNAJEM - TOI-TOI. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• DREWNO Tel. 502-150-710

• DRZEWA i krzewy ozdobne w doniczkach Thuja „Smaragd” 80 cm- 8 zł, świerk kłujący srebrny 1 m-25 zł, berberysy, krzewuski, pęcherznice, jałowce, jodły, cyprysy, klony palmowe, azalie, rośliny na skarpe. Niskie ceny. Tel. 660-768-134, 519-455-004. Email: pikmj@onet.pl

• KOCIOŁKI na prązone. Hurt, detal, żeliwo, emalia: 5L, 8L, 11L, 15L. Tel. 530-444-422, 514-642-398

• PELET workowany Tel. 505-643-457

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909

• STEMPLE Tel. 504-112-042

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• KUPIĘ książki używane. Dojazd do klienta, płatność gotówką. Tel. 505-893-638. Email: info@antykwarjat-merkuriusz.pl

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota 23 maja. REJESTRACJA OBOWIĄZKOWA Tel. 12-283-33-06 CM Alwernia, Z. Gęsi-kowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 13-20, środa 13-20, piątek 8-16. Rejestracja w godzinach przyjęć: Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dietetyka

• Dietetyk kliniczny mgr Paulina Salawa - Centrum Medyczne „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• Poradnia Dietetyczna MEDIS mgr inż. Paulina Jamrozik - dietetyk Tel. 660 888 069, www.medis-online.pl, Chrzanów, Piłsudskiego 23/43

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Li-biąż, 11 Listopada 21, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: USG tarczycy (biopsja) i jamy brzusznej; e-recepta. Libiąż, Piłsudskiego 14. Telewizyta 9.00-18.00. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Specjalistyczny Gabinet Lekarski lek. med. Krystyna Fic – specjalista gastrolog, Chrzanów, ul. Wojska Polskiego 2 B, czwartek 15-18; rejestracja w czwartek Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10 Tel. 32-753-95-15, 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771

• Gabinet ginekologiczny lek. med. Renata Nowak-Trafny – ginekolog-położnik, internista, USG; Libiąż, Górnica 5 (Elvita), poniedziałek, środa: 17-19 Tel. 509 508 789

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, pierś. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek: 16-18. Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

• Piotr Wołos specjalista ginekolog-położnik przyjmuje: Westa-Med Chrzanów w czwartki od 15.00 tel. 535-557-771 i Szpital „Ujastek” Kraków Tel. 603-345-491

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2; poniedziałki i czwartki: 16.00-18.00. Rejestracja Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbaska - Bołecin, Wczasowa 10, czwartki 17-19 Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienka 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Nefrolog

• Dr n. med. Bogusław Walek – specjalista chorób wewnętrznych, specjalista nefrolog; diagnostyka i leczenie chorób nerek; Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 695-215-063

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Krakowska 28. Rejestracja Tel. 511-145-177

• Dr n. med. Dariusz Kozub – specjalista neurolog; Płaza, Lipowiecka 1 Tel. 793-335-332

• Halina Stizak-Sołyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Wizyty domowe. Tel. 515-461-623

• Paweł Niemiec - specjalista neurolog. Wizyty domowe. Libiąż. Tel. 501-331-845 po 15.00

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

TRESKO TRZEBINIA **Węgiel workowany**

WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła oraz inne sortymenty

SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGRÓSZKU

POLSKI WĘGIEL

32/ 753 68 05 504 279 654

pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

BOSTAR® KRZESZOWICE

NAJLEPSZE CENY

WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET

DOŁĄCZ DO GRONA STAŁYCH KLIENTÓW I ODBIERZ KARTĘ RABATOWĄ

TRANSPORT
www.bostar.com.pl

Skład opału Krzeszowice
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
e-mail: info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55, 664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Tenczynku
tel. 12 282 66 17

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20

Okulista

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek godz. 15-18, piątek godz. 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 32-627-42-97, 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Lek. med. Katarzyna Dygdoń-Niechwiej, specjalista chorób oczu; Trzebinia, Rynek 4, poniedziałki i czwartki. Rejestracja Tel. 32-753-37-30

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej Tel. 32-223-61-77. Czynne codziennie, Chrzanów, Wyszyńskiego 17A, www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopedia-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopedia-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - poniedziałki i środy. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

• Zakład Optyczny i Gabinet Okulistyczny Iwona Stanuch; pon.-pt. 9-16, sob. 9-12. Trzebinia, Kościuszki 24 Tel. 32-753-40-55, 604-228-494

Pediatra

• Lek. med. Bogusława Stepanik – specjalista pediatra; Chrzanów, Niepodległości 1 (I klatka, Vllp.), środa: 17-18 oraz po uzgodnieniu Tel. 600 878 637

• Lek. med. Elżbieta Kostka - pediatra - Chrzanów, Westa-Med Tel. 535-557-771

• Lek. med. Maria Ciaputa - specjalista chorób dziecięcych: Chrzanów, Szpitalna 4 - poniedziałek i czwartek, godz. 16.00-18.00. Tel. 692-965-708, 32-623-53-09,

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kałużek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Aleksandra Stolarska - psychiatra, psychoterapeuta, wizyty domowe - Trzebinia, Wiśniowa 14 Tel. 503-891-226

• Lek. Anna Warzecha, specjalista psychiatra; Chrzanów, Garncarska 10/1 - wtorek 16-18 Tel. 730-276-793

Psycholog

• mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

• CENTRUM Psychoterapii i Rozwoju SELF Jaworzno Tel. 606-950-855. www.self.jaworzno.pl

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Tadeusz Najbar - specjalista reumatolog, internista. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 10-19; soboty 9-13 Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kałużek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Gabinet Stomatologiczny Joanna Kubic Libiąż, Paderewskiego 6, wtorek, czwartek 15.00-19.00, sob. 8.00-12.00 Tel. 667-249-549

• Gabinet stomatologiczny PerioDentica, lek. dent. Edyta Furtak spec. periodontologii. Trzebinia, Starowiejska 8b Tel. 666-05-33-66

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 2; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kałużek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental - Gabinet Stomatologiczny: Plaża, Lipowiecka 3/1 (stomatologia zachowawcza, mikroskopowa, dziecięca, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond). Tel. 500-329-930

• PROTOM Dental Żarki, Kościuszki 41/1: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. Jolanta Kozub pulmonolog - Chrzanów, rejestracja po 18.00. Tel. 576-715-420

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń Chrzanów - czynna Tel. 32-223-61-77

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007. NZOZ KORMED - Wola Filipowska, Stolarska 1. Rejestracja 12-283-70-23

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek, czwartek: 16-17.30. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB, Chrzanów - czynne Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Dyplomowana osteopatką mgr fizjoterapii Agnieszka Jagiełło. Tel. 502-360-454

• Nowość fala radiowa - Danuta Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser wysokoenergetyczny, prądy, inhalacje, krio-terapia, kinesiopatin, masaż Boa, fala uderzeniowa. Współpraca z i LUX-MED i PZU ŻYCIE Tel. 880 496 299

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• FACHOWA opieka domowa nad osobami starszymi, obłożnie chorymi, niepełnosprawnymi. Tel. 515-453-515

• KOMORA normobaryczna Trzebinia, leczenie tlenem pod zwiększonym ciśnieniem (min.: autyzm, udar mózgu, regeneracja sportowa) Tel. 514-924-145. www.normobarycznatrzebinia.pl

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00 Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć: fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ – Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczenie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• PETRUS Sklep Medyczny – Chrzanów, Sokoła 10; pon.-pt. 8-16, sob. 9-13, tel. 32-624-03-03, e-mail: petrus_med@poczta.onet.pl. Obuwie profilaktyczne dla Pań. Refundacja wniosków NFZ. Tel. /fax 32-623-42-73.

• PIELUCHOMAJTKI z dowozem. Refundacja NFZ. Tel. 601-205-017

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Chrzanów, Wyszyńskiego 17a Tel. 609-469-593

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752



OXYCOLL
GABINET HIPERBARYCZNY

ul. Krakowska 17A
32-500 Chrzanów

884 174 146

oxycoll.pl

Oxycoll



TLENOTERAPIA HIPERBARYCZNA

TO INNOWACYJNA, BEZPIECZNA, BEZBOLESNA
METODA WSPOMAGAJĄCA LECZENIE WIELU SCHORZEŃ



NISKA
ODPORNOŚĆ



REHABILITACJA
PO UDARACH



PROBLEMY
SKÓRNE



MIGRENY,
DEPRESJA



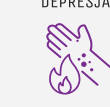
CHOROBY UKŁADU
KRĄŻENIA



KONTUZJE
SPORTOWE



REUMATYZM
I RZS



TRUDNO GOJĄCE
SIĘ RANY, OPARZENIA

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kałużek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
 - usuwanie złamanych narzędzi
 - zamykanie perforacji
 - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)

- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- **ORTODONCJA**

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji
i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na
akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"**
w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzcu
ul.Św.Florigiana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



CP*OZ

**OPIEKUJESZ SIĘ
OSOBĄ CHORĄ LUB
NIEPEŁNOSPRAWNĄ**

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie**
Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31



**Bramy
Drzwi
Napędy**

NOWOŚĆ

24 rodzaje
nowych
powierzchni
bram
Duragrain

Garażowa
brama
segmentowa
LPU 42

PROMOCJA
Wiecej informacji o produktach:
autoryzowany partner
TAMO ul. Polna 15d, Chrzanów
tel. 32 62 760 83, kom. 601 418 353
www.tamo.com.pl



„Ojcował” w trudnych chwilach



Marian Nowak

Całe zawodowe życie poświęcił pracy z młodzieżą. Próbował zainteresować uczniów geografią oraz organizował dla nich obozy. Absolwenci szkół, w których uczył przekonują, że był szanowany przez uczniów.

Marian Nowak urodził się 10 września 1936 roku w Czyżowicach w województwie kieleckim. Po ukończeniu szkoły podstawowej został uczniem LO w Kazimierzy Wielkiej. Po maturze studiował geografię w Wyższej Szkole Pedagogicznej. Dostał nakaz pracy w technikum Chemicznym w Oświęcimiu, gdzie uczył przez rok. W 1958 roku oze-

nił się i przeniósł do Chrzanowa. W miejscowym liceum był geografem. Potem związał się z Zespołem Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Chrzanowie. Awansował tam na stanowisko wicedyrektora. Do dziś pozostaje we wdzięcznej pamięci absolwentów fablokowskiej szkoły.

- Rozpoczynając w 1960 r. naukę w technikum miałem to szczęście, że moim nauczycielem, wychowawcą został profesor Marian Nowak. Przez pięć lat nauki opiekował się nami, wręcz „ojcował” nam w trudnych chwilach. Uczył szacunku do ludzi, nauki, pracy. I to dzięki niemu ja i wielu moich kolegów i koleżanek osiągnęliśmy w życiu tak wiele. Niestety, nie było nam już dane spotkać go w czerwcu z okazji planowanego 65-lecia matury. Pozostanie

w naszej pamięci na zawsze – podkreśla Władysław Kaczmarczyk.

- Profesor Nowak uczył geografii i przysposobienia wojskowego. Miał poważanie wśród uczniów. Podczas wakacji organizował młodzieży wyjazdy. Brałem udział w dwóch takich obozach wędrownych. Jeździliśmy koleją. Pierwszy odbył się w Łebie i Gdańsku-Wrzeszczu, a drugi w Jeleniej Górze. Spaliśmy pod namiotami lub w stodółkach. Jako geograf wiele opowiadał nam o zwiedzanych miejscach. Spotykałem go potem na ulicy oraz na jubileuszu naszego technikum – wspomina inny absolwent ZSME Zdzisław Brandys, były dyrektor naczelny ChZ-MO Stella.

W 1972 roku Marian Nowak został dyrektorem Zespołu Szkół Zawodowych (późniejsze tech-

nikum) w Chełmku. Pracował tam do przejścia na emeryturę. Otrzymał szereg wyróżnień i odznaczeń. W tym medale pamiątkowe za zasługi dla edukacji oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (w 1988 roku). Przypisano mu także medal za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej.

Po przejściu na emeryturę mógł realizować zamiłowanie do podróży. Jego synowie wspominają rodzinne wojaże po Europie, Afryce.

Lubił pracę na działce, działał także społecznie jako przewodniczący jednej ze wspólnot mieszkaniowych przy ul. Grunwaldzkiej w Chrzanowie. Starał się o to, by nieruchomość została zmodernizowana.

Marian Nowak zmarł 3 maja w wieku 83 lat.

Marek Oratowski

Obrzęki nóg – jest na nie sposób

Opuchnięte nogi to bólaczka wielu seniorów. Dolegliwość może być spowodowana kłopotami ze zdrowiem lub niewłaściwym trybem życia. Jednak są domowe sposoby pozwalające zminimalizować problem lub wręcz się go pozbyć.

Na portalu domyseniore.pl czytamy, że jedną z najważniejszych spraw jest zmiana diety. Ograniczenie soli, ostrych przypraw, a włączenie większych ilości cytrusów i innych owoców bogatych w witaminę C; także papryki, selera, marchewki, cebuli i pomidorów.

Trzeba też pamiętać o picu odpowiedniej ilości płynów (najlepiej wody). Pomoże częste chodzenie i przeby-

wanie w pozycji pionowej. Warto pamiętać o dopasowanej bieliznie (nie może jednak być za ciasna) oraz komfortowym obuwiu z naturalnych, lekkich materiałów. Warto zakupić maści i żele łagodzące, które zawierają wyciągi z kasztanowca i arniki. Należy również unikać gorących kąpiel.

Innym sposobem jest stosowanie kompresji – metody polegającej na stosowaniu odpowiedniego, kontrolowanego ucisku. Wykorzystuje się ją przede wszystkim w profilaktyce i leczeniu przewlekłej niewydolności żyłnej, zakrzepicy żyłnej, obrzęków limfatycznych.

Specjaliści na portalu poradnikzdrowie.pl radzą, by siedzieć z nogami wspartymi na stołeczku. Z kolei na nasz-senior.pl mamy sugestie, że osoby mają-

ce problemy z puchnącymi nogami powinny sięgnąć po herbatkę z pietruszki.

Wystarczy umyć pietruszkę razem z natką, osuszyć ją ręcznikiem papierowym i następnie dokładnie całą drobno posiekać. Tak przygotowaną należy wrzucić do garnka z połową litra zimnej wody. Garnek stawiamy na małym ogniu i gotujemy przez 5 minut. Zdejmujemy z ognia i pozwalamy ostygnąć, a następnie przecedzamy przez drobne sitko do szklanego, wysokiego naczynia.

Wywar jest moczopędny i ułatwia usunięcie z organizmu nadmiaru wody. Niestety, nie jest specjalnie smaczny. Tak przygotowane panaceum powinno być pite 3 razy dziennie po 125 ml (filiżanka do kawy).

Pietruszka nie tylko sprawi, że no-

gi przestaną puchnąć, ale również zadziała pomocniczo w dolegliwościach układu pokarmowego. Korzeń pietruszki zawiera flawonoidy, czyli antyoksydanty wychwytyjące wolne rodniki oraz wspiera układ pokarmowy, ułatwiając trawienie i przyswajanie wartości odżywczych z pokarmów. Redukuje wzdęcia i łagodzi przewlekłe zapalenie trzustki.

Pamiętaj jednak, że puchące nogi u seniora mogą być symptomem poważniejszych chorób. Jeśli opuchnięcie towarzyszą m.in.: skurcze mięśni, nagle pojawiające się obrzęki, podwyższona temperatura, zabarwienie skóry na brązowo, wybrzuszenia albo narodziła – konieczność należy poradzić się lekarza.

oprac. (RAT)

KRÓTKO

SENIORZY TEŻ SIĘ ROZWODZĄ

Jak podaje portal cafesenior.pl w grupie wiekowej 50+ najwięcej rozwodów - aż 80 procent - występuje wśród małżeństw z ponad 20-letnim stażem. Taka sama tendencja pojawia się wśród osób powyżej 60. roku życia.

Choć w wyższych grupach wiekowych, czyli 70 lat i więcej, rozwodów jest już zdecydowanie mniej, to nie znaczy się nie pojawiają. Jest ich około 400 rocznie. Z badań GUS wynika, że po 60. roku życia, rozwodu częściej chcą mężczyźni.

CO PRZESZKADZA W EPIDEMII?

Fundusz Hipoteczny DOM przeprowadził ankietę na temat zachowań seniorów w czasie pandemii.

Osiem procent pytanym stwierdziło, że potrzebna im pomoc w sprzątaniu, np. myciu okien, załatwianiu spraw urzędowych, zakupach lub pomocy medycznej. Co piąty senior przyznał, że najbardziej przeszkadza mu konieczność chodzenia z zakrytą twarzą. Dla 15 procent emerytów najgorsze w obecnej sytuacji jest siedzenie w domu, a dla 14 procent brak bezpośredniego kontaktu z bliskimi.

Co dziesiąty senior wskazywał na brak dostępu do lekarzy, kolejne 10 procent mówiło, że doskwiera im brak możliwości swobodnego przemieszczania się. Jednocześnie 17 procent ankietowanych odpowiedziało, że w obecnej sytuacji nic im nie przeszkadza.

Kolekcjoner uczcił papieża

Senior z Chrzanowa Zbigniew Pogoda jest kolekcjonerem przedmiotów poświęconych Janowi Pawłowi II. W niedzielę zorganizował spotkanie z okazji setnej rocznicy urodzin papieża.

Z Karolem Wojtyłą zetknął się po raz pierwszy w połowie lat 50. Jako uczeń krakowskiego prywatnego liceum raz w miesiącu słuchał konferencji przyszłego papieża. Gdy Karol Wojtyła został Janem Pawłem II, Zbigniew zaczął gromadzić przedmioty z nim związane. Jego znajomy ksiądz był w bliskich relacjach z papieskim sekretarzem ks. Stanisławem Dziwiszem.

- Tą drogą dotarło do mnie sporo pamiątek z zagranicznych pielgrzymek - mówi. Najwięcej zgromadził medali. Ma wybitą w Kongu najmniej-

szą monetę świata o średnicy 13 milimetrów, a także srebrne i pozłacane medale, wydane z okazji spotkań papieża z Lechem Wałęsą, Jasiem Rafatem i Michailem Gorbaczowem.

Kolekcjonuje też książki o Janie Pawle II i poświęcone mu albumy fotograficzne. Do tego trzeba doliczyć mnóstwo plakatów, znaczków, widokówek, breloczków i innych przedmiotów. Sam dostał od papieża różaniec. W latach 90. w Watykanie zaśpiewał papieżowi razem z chórzystami trzebińskiego Echa.

Kolekcja zgromadzona w jego chrzanowskim mieszkaniu wciąż się powiększa. Pokazywał ją na wielu wystawach. Mimo stanu pandemii, postanowił zaakcentować setną rocznicę urodzin Karola Wojtyły. W sobotę zorganizował spotkanie na Placu Ty-

siąclecia w Chrzanowie. Na telebimie pokazał prezentację o Janie Pawle II. Modlitwę, litanie do papieża, poprowadzili ks. dziekan Roman Sławewski i ks. Adam Banach. Na trąbce zagrał Zdzisław Mucha. Na koniec w niebo został wypuszczony wielki różaniec z białych i niebieskich balonów. W rocznicowym spotkaniu uczestniczyło ponad sto osób.

- Na zorganizowanie spotkania uzyskałem zgodę sanepidu, policji i agencji nadzorującej działalność lotniczą - zapewnia Zbigniew Pogoda.

Zawodowe życie związał z KWK Siersza, gdzie m.in. zajmował stanowisko głównego inżyniera energomaszynowego. Na emeryturę przeszedł w 1990 r. Uczył też w Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinie.

Marek Oratowski



Zbigniew Pogoda zaprosił na Plac Tysiąclecia osoby, którym bliski jest Jan Paweł II. Wideo z wydarzenia jest dostępne na przelom.pl

Spróbujcie rolady z żółtego sera

Chcecie przyrządzić pyszny dodatek do sałatek? Przygotujcie roladę z żółtego sera i przekonajcie się, jak smakuje.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Rolada wygląda smakowicie

Składniki:
- 40 dag żółtego sera, np. gouda (w kostce, hermetycznie pakowany)
- 1/2 kostki masła
- 2 serki topione 100 g (gouda lub tyłżycki)
- 2 jajka ugotowane na twardo
- 15 dag kielbasy szynkowej lub szynki konserwowej w kawałku
- szczypiorek, rzodkiewka, zielona pietruszka, sól, pieprz
Przygotowanie farszu:
Masło utrzeć z serkiem topionym. Kielbasę, jajka i rzodkiewkę drobno pokroić i wymieszać z utartym masłem. Na końcu pokroić szczy-

piorek i zieloną pietruszkę (gdy pietruszka jest duża, to wystarczy połowa).
Przygotowanie sera:
Ser włożyć do gorącej wody (nie wyciągać z opakowania) - ugotować do miękkości, pilnować, żeby się nie rozpuścił. Miękki ser wyjąć z opakowania i rozwałkować, jak ciasto na makaron. Posmarować przygotowanym farszem i zawinąć, jak roladę. Owinąć folią i włożyć do lodówki. Zastygniętą roladę kroimy w plasterki i podajemy z pieczywem. Smacznego.

(RAT)

TELEFON WSPARCIA psychologicznego

Projekt społeczny #DawkaWsparcia rozszerza swoją działalność i oferuje pomoc już nie tylko przedstawicielom zawodów medycznych, ale każdemu, kto potrzebuje wsparcia psychologicznego. Można ją otrzymać bezpłatnie od zweryfikowanych specjalistów pod numerem 800 012 006 i za pomocą aplikacji BOOKSY.

Z powodu panującej pandemii można się spodziewać przyrostu ludzi narażonych na kryzys psychiczny. Zaliczają się do nich nie tylko ci, którzy stracili pracę, ale i nauczyciele, którzy z dnia na dzień, w niesprzyjających okolicznościach, musieli przestawić się na zdalny sposób nauczania, pracujący z domu rodzice, zmuszeni do łączenia pracy zawodowej i wspierania edukacji swoich dzieci czy osoby starsze pozostające w odosobnieniu od bliskich. To w końcu również przedstawiciele służby zdrowia i ich rodziny, którzy coraz częściej, w obawie przed zarażeniem, spotykają się z ostr-

aczymem społecznym. Mniejsze lub większe problemy podobnej natury mogą dotyczyć każdego z nas. Dlatego telefon Dawki Wsparcia rozszerza swoją działalność i oferuje pomoc psychologiczną każdemu, kto w związku z pandemią COVID-19 potrzebuje pomocy terapeuty. Godziny dyżurów są codziennie aktualizowane na stronie dawkawsparcia.org.

W ramach inicjatywy dostępne są też darmowe konsultacje on-line z coachami, dostępnymi za pomocą platformy BOOKSY. Tematy rozmów mogą być związane zarówno z życiem prywatnym, jak i zawodowym.

Informacje na temat inicjatywy #DawkaWsparcia znajdują się na stronie internetowej: www.dawkawsparcia.org i na profilu inicjatywy w serwisie Facebook: <https://www.facebook.com/dawkawsparcia>.

Telefon wsparcia:

800 012 006

Pędy sosny doskonałe na syrop

Sosna to pospolite drzewo. Można jednak zrobić z niego świetne lekarstwo. Mamy maj, a to najlepszy okres, by przyrządzić naturalny syrop z pędów sosny.

W dawnych wierzeniach ludowych sosna symbolizowała długowieczność i zdrowie. Osobom żyjącym w stresie polecane są regularne, przynajmniej kilkunastominutowe spacery wśród tych drzew, bo działają odprężająco i uspokajająco. W celach leczniczych do dziś wykorzystuje się jej pączki, młode pędy, dzięgiel i olejki.

W maju możemy zebrać pędy sosny. Swoje właściwości lecznicze zawdzięczają pożytecznym substancjom, które się w nich znajdują. To witaminy (głównie C i A), olejki eteryczne i mikroelementy.

Pędy na sosnach pojawiają się już w marcu, jednak te majowe są najlepsze, gdyż mają więcej soku i mniej żywicy. Najlepiej zbierać takie o długości kciuka lub palca wskazującego, jasnozielone (w brązowych szypułkach). Powinny być lepkie. Można to zrobić przy okazji spaceru w lesie. W czasie półgodzinnej przechadzki jesteśmy w stanie zebrać ich tyle, by wystarczyło na przygotowanie kilku słoików leczniczej mikstury.

Uwaga! Nie zrywajmy wszystkich pędów z drzewka, aby mogło ono podrosnąć. Najlepiej sięgajmy tylko po te poboczne. Główny zostawmy.



Jedna szkoła mówi, że zebrane pędy należy bardzo ostrożnie opłukać pod wodą. Inna, że trzeba je wykorzystać na sucho. Skłaniam się ku pierwszemu rozwiązaniu. Opłukanie pozwoli nam choćby pozbyć się przy okazji robaczek zasiedlających pędy. Ten sam cel osiągniemy jednak kładąc pędy na godzinę na słońcu.

Dla wygody pędy można pokroić na kawałki mające 1-2 centymetry. Inni zginiatają je w moździerz. Dzięki temu lepiej puszcza sok.

Pogniecione lub pocięte pędy wkładamy do słoika na przemian z cukrem. Warstwa pędów powinna mieć około trzech centymetrów grubości. Sypiemy na nią około trzech lub czterech łyżeczek cukru.

Tak samo postępujemy z kolejnymi warstwami. Na koniec opcjonalnie można dolać odrobinę wody.

Słoik odkładamy na parapet, po słonecznej stronie mieszkania. Niektórzy szczerze go zakręcają. Osobiście polecam luźne zakręcenie. Dzięki temu będziemy mieć sosnowy aromat w mieszkaniu. Jeśli jest słonecznie, na syrop wystarczy poczekać od tygodnia do około trzech. Przy gorszej pogodzie potrwa to dłużej.

Gdy jest już gotowy trzeba go przelać do małego, wyparzonego słoiczka lub butelki (dobrze sprawdza się tzw. małpka). Dobra rada: przelejmy go przez sitko o niewielkich oczkach, by pozbyć się niechcianych dodatków. Nie-

którzy znawcy tematu są zdania, że kiedy cukier będzie już całkowicie rozpuszczony, całość należy przecedzić i wycisnąć przez gazę. Ta metoda jest trochę bardziej pracochłonna.

Syrop należy przechowywać w chłodnym i ciemnym miejscu. Nadaje się do użytku bez problemów nawet przez 2-3 lata, chociaż lepiej smakuje świeżo robiony co sezon.

Syrop z sosny warto zażywać przez cały rok. Poprawi odporność i wzmocni organizm. Ma również działanie wykrztuśne, bakterioobójcze i znacznie skrót czas rekonwalescencji przy infekcji. Przeciwwskazaniem do jego stosowania jest astma i krztusiec.

Marek Oratowski

Jak bezpiecznie używać maseczki

W miejscach publicznych, ze względu na epidemię koronawirusa, musimy zasłaniać usta i nos. Można wykorzystać do tego maseczkę, szalik czy chustę. Ma to spowodować, by osoby zakażone, a przechodzące chorobę bezobjawowo, nieświadomie nie zarażały innych.

Wraz z tym numerem każdy Czytelnik otrzyma maseczkę wielokrotnego użytku. Jak ją stosować, by chronić i siebie, i innych przed koronawirusem?

Pamiętaj, by przed założeniem maski umyć ręce lub zdezynfekować je płynem na bazie alkoholu. Maskę, aby była skuteczna, musi dobrze przy-



PAMIĘTAJ!

- nie dotykaj maski w czasie jej noszenia
- myj ręce przed założeniem maski i po jej zdjęciu
- po każdym użyciu, wypierz maseczkę w wodzie o temperaturze min. 60 st. C

legać do twarzy. Dlatego, jeśli gumki zakładane za uszy (podtrzymujące maseczkę) są za

luźne, konieczne je skrócić i dopasuj.

Jeśli osoba ma zarost, naj-

lepiej będzie go zgolić, tak by maska zapewniała szczelność.

Ważne jest, by nie dotykać rękami maseczki w czasie jej użytkowania – potencjalnie wszystko co jest na jej zewnętrznej warstwie, jest zainfekowane. Jeśli więc dotkniesz używanej maseczki, ręce należy zdezynfekować.

Konieczne jest też umiejętne zdejmowanie maseczki. Zrób to, chwytając za gumki, nie dotykając wierzchniej strony.

Użytą maseczkę, włóż do torebki foliowej, by wyprać ją po powrocie do domu. Ręce umyj wodą z mydłem lub roztworem (min. 60%) alkoholu.

Maska, po wypraniu nadaje się do kolejnego użycia.

Pamiętajmy, że wirusy dostają się do organizmu głównie poprzez układ oddechowy i tam dochodzi do zakażenia organizmu, dlatego tak ważna jest też higiena twarzy, w okolicach oczu, ust i nosa.

MUZYKA

Zasady tłumy według Dio

Kilka dni temu, 16 maja, minęła dziesiąta rocznica śmierci Ronniego Jamesa Dio, jednego z najwybitniejszych wokalistów w historii heavy metalu. W świecie muzyki zasłynął jako wokalista Dio, Rainbow (grupa założona przez Ritchiego Blackmore'a, gitarzystę legendarnego zespołu Deep Purple) oraz Black Sabbath (zastąpił Ozzy'ego Osbourne'a). Z tą ostatnią kapelą nagrał trzy albumy studyjne. Chciałbym przypomnieć jeden z nich – „Mob Rules”, wydany w 1981 r. Jej producentem był słynny Martin Birch, znany przede wszystkim ze współpracy z Iron Maiden, ale także z Deep Purple czy Whitesnake. „Mob Rules” to 40-minutowa dawka metalowych i hard rockowych dźwięków. Albumu słucha się znakomicie od początku do końca. Dodatkowo znajdziemy tu dwie prawdziwe perły (przynajmniej moim zdaniem). Pierwsza to tytułowy kawałek, bezsprzecznie najmocniejszy na płycie, z ponadczasowym tekstem Ronniego o zasadach tłumy i podążaniem za głupcami. Drugi utwór to „Falling Off the Edge of the World”, zaczynający się bardzo spokojnie, by na koniec uderzyć pełną mocą gitarowych riffów Tommy'ego Iommi i wspinałym, niezapomnianym głosem Ronniego Jamesa Dio.

Michał Koryczan

FILM

Little Woods

Niezależne kino amerykańskie ma jeden niezaprzeczalny walor. Odkrywa przed widzami Stany Zjednoczone o jakich zapominają superprodukcje. Brudne, nieczyste, pełne samotnych, odrzuconych ludzi, którzy ledwo wiążą koniec z końcem. I taka jest właśnie Północna Dakota, miasteczko Little Woods.

Naftowy boom zachwiał proporcjami społecznymi. Zmęczeni, często zwinodniali nacierze kombinują jak zabić ból ciała, a przy okazji się rozerwać. Natomiast dwie siostry – zaradna życiowo, ale niepewna siebie Ollie i zagubiona Deb walczą o godność. Ollie ma kuratora za przemyt przez granicę z Kanadą nielegalnych leków. Deb zachodzi w drugą ciążę z facetem od którego chce się uwolnić. Nie ma jednak pieniędzy na poród. Ollie postanawia jej pomóc. Aby to zrobić musi jednak złamać zasady wyznaczone przez kuratora.

Ten film działa dzięki sprawnie operującemu napięciem scenariuszowi i aktorskim kreacjom Tessy Thompson i Lily James. To kino pełną gębą feministyczne – o kobietach i ich sile, wbrew mężczyznom i ich słabościom. I choć pogubione etycznie i niepewne przesłania niesie w sobie autentyczność.

Tomasz Jurkiewicz



KSIĄŻKA

Unorthodox. Jak porzuciłam świat ortodoksyjnych Żydów

To autentyczna historia autorki tej książki. Deborah Feldman uciekła bowiem ze świata ortodoksyjnych Żydów nowojorskiego Brooklynu, w którym nawet mówienie po angielsku obraża Boga.

Kobieta starannie ukazuje jak wyglądało jej życie, wyjaśnia szczegóły, które czytelnikowi mogą sprawić trudność, pozwala nam wejść w krąg tak przecież niedostępny dla nie-Żydów.

Przybliżając swoje losy, ukazuje obłęd otaczającego ją świata skrywanego za kurtyną pobożności. Nie tylko jego odrębność, ale i grzechy, przewinienia. Wystarczy wspomnieć, że po tym, jak książka ujrziała światło dzienne, ortodoksyjni Żydzi oskarżyli autorkę o wszystko co najgorsze.

Przy okazji warto pamiętać, że chasydzy satmarscy, z kręgu których wyrwała się Deborah, to krąg antysyjonistów uznających stworzenie Izraela za zuchwałość wobec Boga.

Na podstawie wspomnień Deborah Feldman powstał serial na Netflixie.

Tadeusz Jachnicki



Tacy byliśmy 3 LAT jeszcze wczoraj

Startujemy z nową akcją. Chcemy Was zachęcić do refleksji na temat, jak zmieniło się nasze życie po 1990 roku:

- jak zmieniły się miejsca
- jak zmieniły się obyczaje
- jak zmieniły się przedmioty codziennego użytku
- jak zmieniła się nasza praca
- jak zmienili się ludzie
- jak Wy się zmieniliście!

My, w poszukiwaniu ciekawostek z przeszłości, sięgniemy do archiwów tygodnika, a Wy – sięgajcie do szuflady ze zdjęciami i do wspomnień. Jeśli jesteście na nie za młodzi, to pytajcie dziadków, rodziców, sąsiadów, znajomych. Jak zapamiętali tamte czasy? Prosimy o zdjęcia i krótkie opisy.

Przesyłajcie je na adres gazeta@przelom.pl lub **dzwoncie pod numer 697 351 999, jeśli Waszą historię chcecie opowiedzieć dziennikarzowi.** Autorów najciekawszych wspomnień - nagrodzimy.

Nasza akcja potrwa do września 2020. Mamy już pierwszego bohatera! Jest o trzy miesiące starszy od „Przełomu”. Pokazał nam jak wyglądał w latach 90. Pochwalił się osiągnięciami.

Wojciech Skwarczyński

- Urodziłem się w czerwcu 1990 roku. Od dziecka związany jestem z Chrzanowem, gdzie kończyłem szkołę podstawową, gimnazjum i II Liceum Ogólnokształcące. Wychowałem się na osiedlu Kardynała Wyszyńskiego. Obecnie mieszkam w domu rodzinnym na osiedlu Kościelec. W ciągu moich 30 lat życia tylko na pół roku opuściłem rodzinne strony, mieszkając w Anglii, więc mogę powiedzieć, że jestem w 100 % rodowitym chrzanowianinem :) Jestem założycielem UKS AP 21 Chrzanów oraz trenerem grup młodzieżowych (w trakcie kursu trenera UEFA A). Mogę się pochwalić, że Akademia, którą prowadzę z moim kolegą Pawłem Smółką, została wyróżniona złotym certyfikatem nadanym przez Polski Związek Piłki Nożnej.

Pan Wojtek to uczestnik: Oshee BVB Camp, Espanyol Barcelona Camp, staży trenerskich: w Ajax Amsterdam, AZ Alkmaar i w Legii Warszawa. Obecnie jest trenerem Kadry Małopolski Zachodniej rocznik 2008.



Na zdjęciach Wojciech Skwarczyński w latach 90. i dziś.

HOROSKOP od 20 do 26 maja

BARAN



To tydzień, w którym wielu z Was spotka się ze swoimi przyjaciółmi, a przynajmniej poświęci dużo czasu na rozmowy. Niewykluczone, że poznasz kogoś interesującego lub spotkasz osobę, której dawno nie widziałeś. Now Księżyc w piątek stanie się okazją do ciekawych rozmów, czasem wyjaśnienia czegoś, co nie zostało wyjaśnione wcześniej. Weekend spędzisz w gronie rodziny i znajomych.

BYK



Uważaj na kogoś spod znaku żywiołu Wody, rozmowy z nią będą burzliwe i trudne, choć wiele zależy od tego, ile włożycie wysiłku w zrozumienie siebie i swoich potrzeb. Zbyt duża uczuciowość będzie teraz drażnić, będziesz potrzebował konkretów. To doskonały tydzień na oświadczenie lub zmianę sposobu zarabiania. Rusz z miejsca Twoje sprawy zawodowe, będziesz z kimś ustalał nową drogę Was sytuację. W weekend okaz czułość najbliższej osobie.

BLIŹNIĘTA



Dla Was najważniejszy okaże się piątkowy now Księżyc w Waszym znaku. Tydzień przyniesie więc oczyszczenie życia z mało wartościowych relacji. Uporządkujecie swoje otoczenie, zwłaszcza dokumenty, niektóre z Was podpiszą nową umowę o pracę. Wiele Bliźniąt podejmie się dodatkowego zajęcia, zdacie sobie również sprawę ze złożoności niektórych problemów. Trzeba będzie pogodzić się z tym, że czasem trzeba iść na kompromis.

RAK



Układ planet zmusi Cię do godzenia różnych sfer życia. Rozdarty pomiędzy nimi będziesz musiał szukać rozwiązania, na pierwszy rzut oka, patowej sytuacji. Niektórzy z Was zostaną poproszeni o zmianę zachowania, o zrobienie pierwszego kroku w jakiejś sprawie i pierwszą naturalną reakcją będzie chęć ucieczki. W praktyce może to oznaczać pierwszą wizytę w domu swojej sympatii lub przyjęcie oświadczenia. Ten tydzień, ale także następny, będą przełomowe.

LEW



Kilka planet w znaku Bliźniąt rewelacyjnie wpłynie na Twój nastrój i tydzień upłynie Ci w pełnej harmonii. Masz teraz skłonności do tworzenia ciepłej, rodzinnej atmosfery. Wszelkie nieporozumienia przestaną mieć znaczenie. Jednocześnie wielu z Was będzie miało trudności z oceną sytuacji lub ludzi – w pracy unikaj zwierzeń i plotek. Nie daj się wciągnąć w nieczyste gry innych. Za to notuj ciekawe pomysły, których będziesz miał wiele.

PANNA



Uran w znaku Byka w sekstylu do Marsa przyniesie Ci okazję do wykorzystania. W pracy czeka Cię awans; w uczuciach zmiana – wiele z Was przestanie być singlami; w sprawach zdrowia przełom – pocujesz, że coś zmienia się na lepsze. Układy planetarne wymagają od Ciebie pracowitości i cierpliwości, ale przede wszystkim warto wiedzieć, że to co teraz zasiejesz, przyniesie Ci duży sukces w przyszłości. Koniec tygodnia to czas pogodzenia się z kimś i wybaczenia.

WAGA



Mercury w znaku Bliźniąt i now Księżyc w tym samym znaku obdarzą Cię bystrością umysłu i doskonałą intuicją. Twojej uwadze nie umkną sprawy wymagające załatwienia czy zakończenia. Jako szef będziesz niezwykle wymagający. Dążenie do perfekcji i lepszych wyników może zmniejszyć znaczenie relacji z innymi. Nie lekceważ tego, że bliscy będą potrzebować Twojego zaangażowania w domowe sprawy. Weekend niekoniecznie spędzisz z nimi – ktoś namówi Cię do wyjazdu.

SKORPION



W tym tygodniu zapragniesz kontaktu z innymi – zadzwonisz do wielu osób, dasz im do zrozumienia, że o nich pamiętasz. Zwróć uwagę na swoje zdrowie. Jeśli dotąd nie zadbałeś o nie, to najwyższy na to czas. Wolne dni wykorzystasz na uprawianie sportu, choć nie zabraknie okazji do spotkań w większym gronie i kucharzem – zachwycisz rodzinę kulinarną nowością. W weekend rozkwitnie Twoje życie erotyczne.

STRZELEC



W tym tygodniu poprawi się Twoja vitalność, a kierunek życiowy stanie się bardziej sprecyzowany. Bądź wyczulony na zewnętrzne okoliczności, które pozytywnie wpłyną na Twoje życie. Niekiedy potrzebna okaże się elastyczność, nie walcz z tym na co nie masz wpływu. Dostosuj się czasem do innych, a odkryjesz nowe możliwości. W weekend wstań z łóżka wcześniej i nie pozwól sobie na gnuśność. To doskonałe dni, by zacząć coś nowego.

KOZIOROŻEC



Władca Twojego Słońca – Saturn – wraz z innymi planetami w tym tygodniu sprawi Ci kilka niespodzianek. Będziesz zagoniony, bo wiele spraw znajdzie się tylko na Twojej głowie – z powodu zawodowych obowiązków najbliższej osoby lub swoich własnych. Miło zaskoczy Cię telefon od kogoś, kogo dawno nie słyszałeś. W weekend chętnie skorzystasz z czyjegoś zaproszenia – długie dyskusje sprawią, że poczujesz rodzinne więzi, które Was wiążą.

WODNIK



W najbliższych dniach będzie Cię rozpraszać praca, której nadal jest dużo. Uważaj na kobiety w pracy, niektóre z nich nie będą z Tobą szczere. Samotni mężczyźni poszukają towarzystwa z myślą o randce lub pisaniu maili z nieznajomymi. Inni spędzą dużo czasu pracując przy komputerze. Czas popłynie bardzo szybko. Zatrzymanie się na chwilę w tej gonitwie będzie okazją do zaakceptowania ludzi, którzy są wokół Ciebie.

RYBY



Mars w Waszym znaku w sekstylu do Urana przyniesie Ci nowe doświadczenia i spotkania, choć niejednemu z Was będzie miało wrażenie, że to już kiedyś się wydarzyło. Czasem rozum będzie podpowiadał inne rozwiązanie niż serce. Ważne będzie spełnianie swoich marzeń a jednocześnie wyciąganie wniosków z tego czegoś, co kiedyś doświadczyliście. Zadbajcie o siebie. Jak nikt inny będziecie teraz ruchliwi i elastyczni, skłonni do przystosowania się do niewygod. Tylko, czy właśnie tego pragniecie?

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

JAKBYM DOSTAŁ NOWĄ PROSTATĘ

Już prawie 70% Polaków po 40 roku życia zmagają się z poważnymi problemami układu moczowego. Coraz częstsze nocne wstawanie do toalety, ciągłe uczucie zmęczenia, naciski na pęcherz, problemy z osiągnięciem erekcji. To przykra codzienność prawie ¼ mężczyzn po 40 roku życia. Jednym z nich był Pan Jacek (58l.) z Konina, który wygrał walkę o zdrowie i męską godność dzięki nowatorskiemu preparatowi australijskich naukowców.



Przrost gruczołu krokowego to właściwie „męska choroba cywilizacyjna”. Dotyczy już coraz młodszych mężczyzn, którzy niestety bagatelizują pierwsze sygnały, świadczące o powadze problemu. Oszukują się, że ciągłe wizyty w toalecie to wina „przeziębionego pęcherza”, a kolejna nieudana próba w sypialni to „zmęczenie, stres, niewysypianie się”. O tym, jak głupie są to wymówki i do czego mogą ostatecznie doprowadzić, boleśnie przekonał się pan Jacek (58l.) strażak z Konina.

W końcu przejrzałem na oczy

Wszystkie dolegliwości zdrowotne zawsze zwałalem na karb mojej pracy. Ciągły stres, walka o ludzkie zdrowie i życie całkowicie uspiły moją czujność. Coraz częściej nie mogłem oddać moczu bez bólu, odczuwałem pieczenie, a z żoną nie kochałem się prawie wcale. Właściwie każda próba kończyła się totalną porażką, a ja myślałem, że to tylko stres, bo przecież kiedyś wszystko działało, jak należy. Otrzeźwienie przyszło, dopiero gdy żona stanęła w drzwiach z walizkami informując mnie, że odchodzi do innego, młodszego mężczyzny. Krzyczała, że nie chce żyć ze schorowanym, zdiagnozowanym impotentem. A mi radzi coś z tym zrobić, jeżeli nie chcę do końca życia żyć w celibacie albo używać pampersów, jak jakiś dziadga. Dopiero to wszystko dało mi do myślenia. Porozmawiałem z moim najlepszym przyjacielem Arturem, który zdradził mi swój sekret i podarował mi ten, jeszcze wtedy nieznany w Polsce australijski preparat.

Przełomowe odkrycie ratunkiem dla tysięcy mężczyzn

Zespół australijskich naukowców na czele z profesorem Andrew Cameronem z Medical University of Melbourne w tajemnicy przed światem na prawie 10 miesięcy zamieszkali w dżungli Lamington, aby w spokoju wśród natury stworzyć autorski, przełomowy preparat na przerost prostaty.

Już od wielu lat obserwowaliśmy, jak ogromnym problemem dla milionów mężczyzn są dolegliwości prostaty. Ciągłe wizyty w toalecie, pieczenie cewki moczowej, plamy na spodniach,

a w końcu coraz większe kłopoty z osiągnięciem erekcji – to wszystko mogłoby wykończyć każdego mężczyznę. Dlatego postanowiliśmy, że my jako naukowcy musimy jakoś rozwiązać ten problem. W końcu po miesiącach badań klinicznych udało nam się stworzyć 8-składnikową całkowicie bezpieczną dla organizmu formułę, opartą na używanych od lat w medycynie naturalnej składnikach aktywnych. Nasze odkrycie to przełom w światowej urologii – nie ma wątpliwości Cameron.

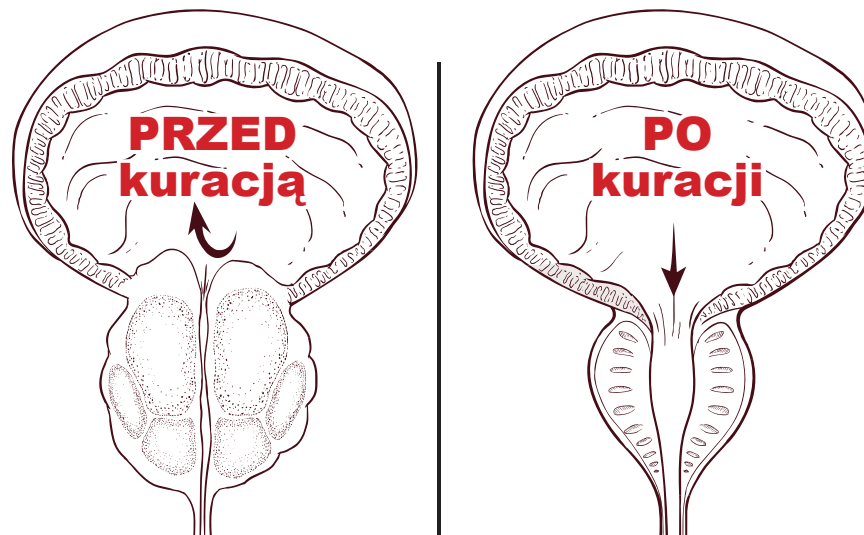
Testy nie pozostawiają złudzeń

To zupełnie innowacyjne połączenie pozwala na przywrócenie równowagi hormonalnej organizmowi (jej zaburzenia są jedną z głównych przyczyn problemów z prostatą). **Zmniejsza objętość gruczołu krokowego aż o 78%**, a także 2-krotnie zwiększa chłonność ciała jamistych penisa. Dzięki temu sprawdza się w każdym stadium przerostu prostaty i innych „męskich problemów”. Potwierdziły to przeprowadzone w ośrodku badawczym w Melbourne na 3828 mężczyznach testy laboratoryjne: Ich wyniki nie pozostawiły żadnych wątpliwości. U 97,8% badanych zauważono:

- ➔ **zmniejszenie przerostu prostaty aż o 84%**
- ➔ **4-krotne zredukowanie częstotliwości oddawania moczu**
- ➔ **3x mniej intensywne pieczenie cewki moczowej**
- ➔ **ustąpienie niebezpiecznych stanów zapalnych i obrzęków już po 3 dniach stosowania**
- ➔ **aż 3-krotnie twardszego członka i wydłużenie stosunku średnio aż o 35-40 minut.**

Nie czekaj na operację!

Już tysiące mężczyzn na całym świecie rozpoczęło kurację autorskim preparatem Andrew Camerona. Uniknęli oni dzięki temu groźnych operacji zmniejszenia przerostu prostaty. Nie wszyscy o tym wiedzą, ale wiąże się ona z ogromnym ryzy-



Wstawiałem w nocy oddać mocz nawet 4-5 razy, przez co w ogóle nie mogłem spać. Żona wysłała mnie na kanapę, bo przeszkadzało jej moje ciągłe kręcenie się, szef w pracy czepiał się, że jestem nieprzytomny i nie ma ze mnie pożytku. No, koszmar jakiś! O stosunkach z żoną nawet nie mówię, bo... nie ma o czym. Na szczęście po zastosowaniu tego preparatu wszystko wróciło do normy. Znowu zamiast krążyć między kanapą, a toaletą, noce spędzam w ramionach żony. Jest moc!

Grzegorz 52 l. Rumia



Nie zwlekaj – ciesz się zdrowiem!

kiem wystąpienia poważnych skutków ubocznych. Tylko w roku 2018 stwierdzono stałą impotencję, a także utratę jakiegokolwiek kontroli nad swoim pęcherzem aż u 72% osób poddających się tej operacji! Chcesz być kolejny?!

W przeciwieństwie do ingerencji chirurgicznej preparat prof. Camerona przywraca mężczyznom prawidłowy rozmiar gruczołu krokowego, komfort korzystania z toalety i sprawność seksualną szybko, prosto i całkowicie bezpiecznie. **Naprawia mechanizm powstawania erekcji, likwidując problem od podstaw, a nie działa jedynie doraźnie, jak słynna „niebieska tabletką”.** Dzięki temu eliminowane jest ryzyko ponownego wystąpienia problemu. Doskonale wie o tym Pan Jacek.

Preparat australijskich badaczy przywrócił już dawną męską sprawność ponad 83 tysiącom Panów na całym świecie. Nie czekaj tak długo jak Pan Jacek, dzwoni już dziś! Naturalny preparat zmniejszający prostatę wprowadzono do Polski z początkiem tego roku. Jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej. Technologia jego produkcji nie jest tania, ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Fabryce Zdrowia pierwsze 120 osób może skorzystać z niego aż o 72% taniej. Ilość sztuk jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.



SPECJALNA PROMOCJA

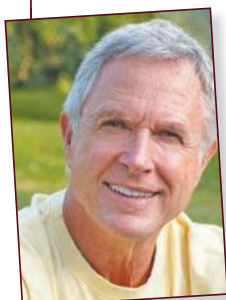
Tylko dla pierwszych 120 osób!
By otrzymać oryginalny preparat
tylko za **317 zł 87 zł**, zadzwoń:

81 300 32 98

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 – 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Oferta ważna do 27.05.2020

Ilość opakowań jest ograniczona!



Od jakiegoś czasu moje życie było koszmarem. Ciągłe chodzenie do toalety, a i tak nieustannie parło mnie na pęcherz i piekło jak cholera. Czasami nawet jakieś plamki na spodniach się zdarzyły. Ze wstydu w ogóle przestałem wychodzić z domu, więc zupełnie zdziałałem. W końcu syn załatwił mi ten preparat. Po kilku dniach zacząłem żyć od nowa! Przestało boleć i piec, znowu chodzę do toalety, jak normalny człowiek, spaceruję po parku, odwiedzam wnuki. Zdecydowanie odżyłem!

Jan 74 l. Radom

Znowu jestem prawdziwym mężczyzną

Ten australijski środek po prostu dał mi nowe życie! Nie latam już ciągle do toalety jak „kot z pęcherzem”, nic nie boli, nie szczypie, nie piecze. W końcu nie czuje się ciągle przemęczony, a w łóżku znowu jest ogień! Żony co prawda nie odzyskałem, ale pal ją licha! Poznałem nową kobietę i w końcu czuje, że żyje. Wszystko to dzięki temu fenomenalnemu preparatowi. Dziękuję Arturze, dziękuję prof. Cameron!



Wodociągi Chrzanowskie nie chcą zalewu Chechło. Nikt inny też nie ma ochoty zając się tym obiektem, bo naprawa wałów i tamy będzie podobno dość droga. No i co teraz? Spuścić wodę i zalesić!

Straż Leśna zatrzymała pomysłodawcę przedsięwzięcia, który za sporą kasę odbierał od ludzi odpady, wywoził do lasu i tam wywalał. Za takie numery grozi śmieszna grzywna do 5 tysięcy zł. Jeśli do tego dochodzi obowiązek naprawienia szkód to już trochę lepiej, ale i tak uważam, że czasem warto sięgnąć do skarbnicy myśli prawniczej Charlesa Lyncha.

Więcej uczestników sondy na przełom.pl wierzy, że uda się wyjechać na wakacje. Podobna liczba przyjmuje do wiadomości, że trzeba będzie siedzieć w domu. Tak czy siak, w tym roku ludzie będą sobie wyrwać z rąk lokalne przewodniki turystyczne, a te po innych kontynentach zaplesnieją na półkach księgarskich.

Przedszkola na ziemi chrzanowskiej są już otwierane, ale dzieci nie bardzo się tam garną. Nawet je rozumiem, bo po co tam iść jak nie można się do pani przytulić ani pobawić pluszakami, a główną rozrywką jest zabawa: rolnik sam w dolinie...

Święci z klasztoru w Alwer-ni, zamiast modnych koronawirusowych maseczek, dostali od strażaków metalowe daszki. I bardzo dobrze, bo święci mają płuca z kamienia to wirusa się nie boją, ale nawet oni nie lubią jak im deszcz leje do czapek.

Przyzwyczailem się, że ludzie głosują tak jak pokazują telewizyjne sondaże, choć te sondaże wcale nie pokazują, jak ludzie zamierzają głosować. W „Przełomowym” sondażu preferencji w wyborach prezydenckich zwyciężyli Hołownia i Bosak. W tym przypadku nie na pewno nikt wynikami nie manipulował, bo całą operację przeprowadza redakcyjny komputer, któremu prezydentura jest tak samo obojętna jak nasze preferencje kulinarne. To mogą być niezwykle wybory...

**Pisaliśmy w „Przełomie”
19 maja 2010 roku,
w numerze 20. (939)**

■Zatopione ulice, zamknięte mosty, zalane podwórka i piwnice domów. Na okładce zdjęcie drogi w rejonie Podłęża w gminie Alwer-nia, z wystającymi znad wody czubkami znaków drogowych i drzew. To efekt intensywnych opadów deszczu. Z godziny na godzinę sytuacja jest coraz poważniejsza, a prognozy niezbyt optymistyczne. Ma padać do końca tygodnia.

Teraz też mamy problem z pogodą. Z tym, że zgoła odmienny, bo chodzi o suszę, która od dłuższego czasu daje nam się we znaki.

■Urna z prochami księdza Stanisława Fijałka spoczęła w końcu w Parafialnym Ośrodku Pamięci Zmarłych,

czyli w karniowskim kurhanie, którego był pomysłodawcą i budowniczym. Aby stało się zadość jego życzeniu wyrażonemu za życia, konieczna okazała się ekshumacja, bo początkowo proboszcz został pochowany na cmentarzu w Dułowej. Tak zdecydował kardynał Stanisław Dziwisz. Wywołało to zdziwienie i protesty wielu osób. Starania zmierzające do wypełnienia woli ks. Fijałka zakończyły się jednak szczęśliwie.

■Radosław Warzecha, były zastępca wójta (gdy funkcję tę pełnił Wiesław Domin), obecnie pracownik Urzędu Miejskiego w Libiążu zdecydował się wystartować w jesiennych wyborach samorządowych i ubiegać o stanowisko wójta Babc. Będzie rywalizował m.in. z piastującym tę funkcję od czterech lat Romanem Warchołem.

Jak się okazało z sukcesem. Dla porządku dodajmy, że mieszkańcy postawili na niego też podczas dwóch kolejnych wyborów w 2014 i 2018 roku.

■Powołane do walki ze spalarnią, która ma być budowana w powiecie, stowarzyszenie Eko-Lu, chce by cała Polska dowiedziała się o „lokalnym dramacie”. Do nagłośnienia problemów wybrało telewizję Trwam. Mimo ulewnego deszczu na plenerowe nagranie przyszło sporo osób, co ma świadczyć o dużej determinacji przeciwników planowanej inwestycji.

Walka Eko-Lu z potencjalną spalarnią trwała jeszcze kilka lat. Toczyła się w sądach administracyjnych, kolegiach odwoławczych... I ostatecznie zakończyła skuteczną blokadą inwestycji. Temat jednak nieśmiało wraca. Jak będzie tym razem?



Dwór z Drogini w skansenie w Wygiełzowie w obiektywie Łukasza Głucha z grupy fotograficznej PRZEŁOMowe Kadry.



- Fotografiami zajmuję się amatorsko. Głównie jest to tematyka motoryzacyjna, historyczna, relacje z rekonstrukcji historycznych oraz zlotów motoryzacyjnych. Staram się też odwiedzać ciekawe muzea. Połączeniem tych wszystkich pasji jest fanpage na Facebooku Od zlotu do zlotu, gdzie prezentuję większość moich zdjęć - napisał pan Łukasz. Dodał, że całe jego życie związane jest z Trzebiną.

KONKURS „Książka za jeden uśmiech”



Olga Pilarczyk

Konkurs na uśmiech tygodnia trwa. Dziękujemy za zdjęcia przedstawiające uśmiechnięte buźki naszych najmłodszych Czytelników. Każda fotografia jest wyjątkowa i każdy uśmiech bezcenny, dlatego zawsze trudno wskazać laureata.

W tym tygodniu zdecydowaliśmy, że nagrodą powędruje do Olgi Pilarczyk z Młoszowej.

- Zdalne nauczanie w przedszkolu w Młoszowej fajne jest :) Mamy do wykonania różne ciekawe zadania i prace plastyczne. Na zdjęciu przedstawiam własnoręcznie zasianą cebulkę, o którą dbam, bo na śniadanko zdrowa jest i pyszna z kromeczką z pomidorkiem. A także, plakat mówiący o tym „Dlaczego rośliny rosną”. Dbajmy o nie! - czytamy w liście od Olgi napisanym z pomocą mamy.

Po odbiór nagrody - książki zapraszamy do siedziby redakcji „Przełomu” w Trzebinie w uzgodnionym telefonicznie terminie.

Jeśli chcecie wziąć udział w naszej zabawie, przesyłajcie fotografie przedstawiające Wasz uśmiech oraz informacje, co go wywołało - na maila: promocja@przelom.pl

Co tydzień nagradzać będziemy jedną osobę, a galerię zdjęć wszystkich nadesłanych fotografii możecie oglądać na portalu przelom.pl oraz na naszej stronie na Facebooku. Regulamin oraz szczegóły konkursu dostępne na przelom.pl/konkursy

Partner konkursu:



Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Promocja:
tel. 697-358-999

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dułowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Wojciech Halota,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7 tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22 pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist), Rynek 25, pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



Bezpłatne seanse w aucie

Zamiast imprez plenerowych, gmina zamierza zorganizować dla mieszkańców kino samochodowe.

s. 15

Pochodzę z rodziny policyjnej

Kim jest zastępczyni komendanta Komisarzatu Policji w Krzeszowicach i jak radzi sobie na nowym stanowisku? Paulina Jaśkowska opowiada o sobie.

s. 15

Bydło szkockie pod zamkiem

Mnóstwo osób odwiedziło podczas weekendu zamek Tenczyn w Rudnie. Mogli oglądać nie tylko zabytek, ale także pasące się w pobliskim wąwozie długowłose zwierzęta.

s. 2

Czekaliśmy na was tak długo...

Jak teraz będzie wyglądać wizyta u fryzjera? Czy poczytamy sobie kolorową gazetę w oczekiwaniu aż farba chwyci? Czy wpadniemy z ulicy do salonu podciąć włosy? Czy musimy mieć maseczkę na twarzy i rękawiczki na dłoniach? Z Jadwigą Mendakiewicz, właścicielką salonu Jaga w Chrzanowie, rozmawia Grażyna Kaim.

s. 2

Nowe wytyczne w salonach kosmetycznych

18 maja ponownie otwarto salony kosmetyczne i fryzjerskie. - Ze swojej strony zapewniam pełną dbałość o higienę i bezpieczeństwo klientek, które umawiam z przerwami, aby po każdej wizycie mieć czas na dezynfekcję salonu – podkreśla Olga Cwik, kosmetyczka przyjmująca w Chrzanowie, w Kościele.

s. 6

Restauracje odmrożone

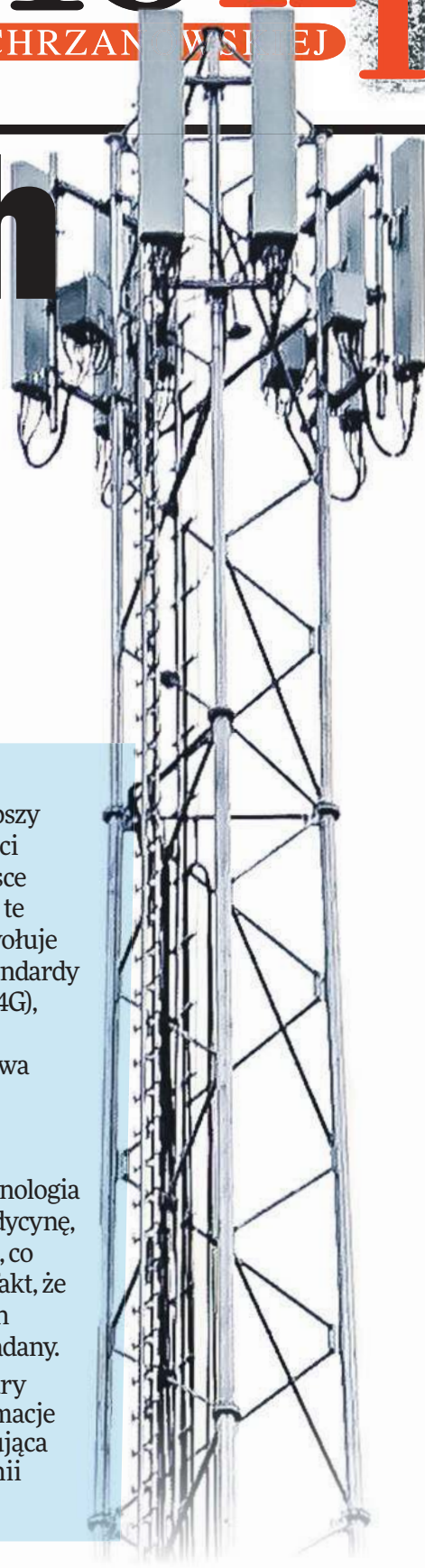
Od poniedziałku znów możemy zjeść w lokalnych restauracjach. Jednak klienci korzystający z nich muszą się przygotować na ograniczenia. Jakże?

s. 6

Strach przed 5G

Technologia 5G ma nam zapewnić 20 razy szybszy przesył danych i umożliwić podłączenie do sieci internetowej większej liczby urządzeń. W Polsce dopiero startuje, ale już obrosła w legendy, np. te dotyczące jej związku z koronawirusem. Wywołuje większe emocje niż wszystkie wcześniejsze standardy komunikacji mobilnej razem wzięte (od 1G do 4G), z których prawie wszyscy korzystamy. Lokalnie, dyskusje o 5G i emocje wzbudziła nowa stacja bazowa. Pojawiła się kilka tygodni temu w Sierszy przy ul. Chrzanowskiej. W Tenczynku społeczne niepokoje wywołuje rozpoczęta budowa takiego przekaźnika. Technologia 5G może zrewolucjonizować gospodarkę i medycynę, ale ludzie się jej boją, bo niewiele o niej wiedzą, co wynika z naszej sondy (s. 5). Obawy budzi też fakt, że wpływ na człowieka fal elektromagnetycznych o najwyższych częstotliwościach nie został zbadany.

Na s. 5 rozmowa z Piotrem Szusterem z Katedry Informatyki Politechniki Krakowskiej, informacje o proteście w Tenczynku i infografika pokazująca liczbę wolnostojących stacji bazowych telefonii komórkowej na naszym terenie.



Chłopak walczy o życie



Tak wyglądał samochód po zderzeniu z walcem

Na remontowanej drodze z Tenczynka do Rudna rozpędzony 19-latek uderzył w walec. Śmigłowiec przetransportował go do szpitala.

Trudno powiedzieć, co sprawiło, że kierowca rowera zaczął uciekać przed policyjnym patrolem.

Przed godz. 22, policjanci kontrolujący teren zwrócili uwagę na stojący przy stawie Wrońskim samochód. Nie powinien się tam znajdować, bo remontowana droga jest zamknięta dla ruchu.

Kiedy mężczyzna zauważył patrol, zaczął uciekać autem. Na granicy z Rudnem, gdzie stały maszyny remontowe, uderzył w walec.

Jak przyznają strażacy, samochód był bardzo zniszczony. Musieli go ciąć, żeby wyciągnąć nieprzytomnego kierowcę. 19-latek zabrali do szpitala śmigłowcem.

- Mężczyzna cały czas przebywa w szpitalu. Jest w stanie ciężkim i walczy o życie – poinformowała we wtorek Justyna Fil, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Krakowie.

(e)

Konie w Tenczynku potrzebują pomocy



Anna Pachla nie wyobraża sobie życia bez tych czworonogów. W Tenczynku stworzyła drugi dom dla 14 kucyków i 15 dużych koni.

Razem z przyjaciółkami: Natalią Radziechowską i Natalią Pinis prowadzi Fundację Radosny Tenczynek.

s. 15

ogłoszenie





Te małe punkciki w wąwozie, to pasące się bydło

Bydło szkockie pod zamkiem

Mnóstwo osób odwiedziło podczas weekendu zamek Tenczyn w Rudnie. Mogli oglądać nie tylko zabytek, ale także pasące się w pobliskim wąwozie zwierzęta.

Wiele osób widząc ciągnący się drogą sznur samochodów zawracało z trasy. W obawie przed koronawirusem woleli nie ryzykować kontaktu z innymi. Większość jednak skuszo-

na piękną pogodą i możliwością wyjścia w plener, docierała na parking. W pobliżu zamku jest już kilka miejsc do parkowania. Wszystkie płatne (5 zł – dalej od zamku, 7 zł – bliżej). Jest również kilka stoisk z lodami i napojami oraz pamiątkami z zamku.

W ostatni weekend było tam mnóstwo osób. Nie wszyscy zdecydowali się na stanie w kolejce i wybierali plener, za murami Tenczyna.

Wybierając się na wycieczkę, dobrze zabrać ze sobą kocyk i kosz piknikowy. Z góry można obserwować pasące się w wąwozie długowłose bydło szkockie.

(E)



Bydło jest długowłose i wzbudza spore zainteresowanie turystów

Dotacje na wymianę pieca

Do 29 maja można składać w urzędzie wnioski o dotację do wymiany źródeł ciepła w ramach gminnego programu pomocy.

Nabór rozpocznie się 25 maja o g. 7.30. Maksymalna dotacja to 4 tys. zł. Dokumenty można składać elektronicznie. Ich formularze dostępne są na

stronie gminy lub w budynku urzędu przy placu Kulczyckiego (referat ochrony środowiska). Osoby, chcące osobiście załatwić sprawę, powinny wcześniej zadzwonić i się umówić.

Szczegółowe informacje na temat programu można uzyskać pod nr tel. 12 282 08 12 lub 13.

(E)

Czekaliśmy na was tak długo...

Jak teraz będzie wyglądać wizyta u fryzjera? Czy poczytamy sobie kolorową gazetę w oczekiwaniu aż farba chwyci? Czy wpadniemy z ulicy do salonu podciąć włosy? Czy musimy mieć maseczkę na twarzy i rękawiczki na dłoniach? Z Jadwigą Mendakiewicz, właścicielką salonu Jaga w Chrzanowie, rozmawia Grażyna Kaim.

Po półtora miesiąca wracacie na rynek.

- Wreszcie! Przez ten czas zdążyliśmy stęsknić się za klientami, ale cieszymy się, że i ludziom brakowało fryzjerów. Gdy tylko pojawiły się komunikaty o „odmrożeniu” salonów fryzjerskich, rozdzwoniły się telefony, przychodzą esemesy. To miłe.

Udało się utrzymać wszystkich pracowników?

- Tak. Przez cały czas o to walczyłam. To był dla mnie priorytet.

Ma pani w planie wydłużyć godzinę pracy, żeby nadrobić zaległości?

- Salon już przed epidemią był długo czynny, od 8 do 19. Pracowaliśmy i będziemy nadal pracować na dwie zmiany. Na szczęście mam tylu pracowników.

Ale nie wszystko będzie tak jak było. Nie ma co liczyć na kawę, herbatę, kolorowe gazety...

- Niestety. Wymogi sanitarne narzuciły nam taki reżim. Klientom planującym u nas dłuższą wizytę, sugerujemy przyniesienie własnej wody. Mogą też wziąć swoją gazetę. Zalecane jest też ograniczone korzystanie z telefonu. Dla



Jadwiga Mendakiewicz

tych, którzy będą musieli po niego sięgnąć, mamy jednorazowe, hermetycznie zamykane foliówki.

Jeśli chodzi o dezynfekcję, to ze względu na epidemię dużo się zmieni?

- Akurat, jeśli chodzi o dezynfekcję i sterylizację, to od zawsze były one obecne w salonach fryzjerskich. Z tym, że dotychczas wiele rzeczy działało się na zapleczu. Teraz czynności te zostaną wzmoczone i będą wykonywane na oczach klientów, żeby czuli się bezpiecznie. Mamy też własny ozonator i lampy UV.

Co może zaskoczyć klientów?

- Zmienia się recepcja. Do pracy w niej została wyznaczona jedna osoba. Będzie prowadzić ewidencję klientów, którzy z kolei zostaną poproszeni o wypełnienie deklaracji związanej z epidemią koronawirusa. Znajdują się w niej pytania m.in. o to, czy niedawno byli za granicą, kontaktowali się z osobami zakażonymi lub przebywającymi na kwarantannie, czy ostatnio choro-

wali. To wszystko ma służyć głównie bezpieczeństwu pracowników. Nie ma też w salonie kwiatów ani innych rzeczy, które umilały czas i nam, i klientom. Musieliśmy też przeorganizować szatnię, żeby można było bezpiecznie zostawiać płaszcze czy kurtki. Wieszaki znajdują się w dużej odległości od siebie. Poza tym, przygotowujemy worki jednorazowe dla tych, którzy chcieliby do nich włożyć jakieś elementy garderoby.

Fryzjerzy będą pracować w maseczkach?

- Nie ma dokładnych wytycznych z sanepidu, w jaki sposób fryzjerzy powinni być zabezpieczeni. Moi ludzie są zaopatrzeni i w przyłbice stomatologiczne - otwierane do góry, i w maseczki, i w rękawiczki jednorazowe. Na głowy i na buty nie musimy mieć osłon.

Jeśli chodzi o organizację pracy, to szykują się jakieś zmiany?

- Jest wiele zaleceń i różne interpretacje. Generalnie klientem ma się zająć od a do z jeden fryzjer. Ale, jeśli nało-

ży on kolor i ma 50 minut oczekiwania, to w tym czasie byłby w stanie wykonać strzyżenie męskie. Zaleciłam jednak moim pracownikom, żeby tego nie robić, tylko poświęcić czas obsługiwanemu klientowi. Nawet jeśli nie możemy napić się z nim kawy czy herbaty, to możemy w bezpiecznej odległości usiąść i porozmawiać. Czekaliśmy na nich tak długo...

Jak klienci powinni przygotować się do wizyty w salonie fryzjerskim?

- Przede wszystkim trzeba najpierw telefonicznie lub w inny sposób umówić się na wizytę, a następnie uzbroić się w rozsądek i cierpliwość. Bo będziemy pracować wolniej, ze względu na różne wymagania sanitarne - dezynfekcję, wietrzenie. Do tej pory byliśmy niezwykle tolerancyjni, gdy klienci zapominali o wizytach. Teraz to niedopuszczalne. Będziemy o nich przypominać esemesami czy na messengerze. Warto pamiętać, że właściwie nie ma poczekalni, więc apelujemy o punktualność. Trzeba też zabrać ze sobą rękawiczki i maseczkę ochronną. Jeśli chodzi o płatność, to preferowana jest karta.

A co czeka dzieci? To specyficzny i niełatwy do ujarzmienia klient, nawet w czasie epidemii?

- Mamy dla nich specjalne daszki przyklejane do czoła zakrywające twarz, kolorowe pelerynki, a dla obsługujących ich fryzjerów przeźroczyste maseczki, żeby się nas nie bały.

Czy wszystkie te zakupy i przygotowania mogą sprawić, że usługi fryzjerskie podrożeją?

- Można się tego spodziewać, chociaż my na razie cennik zostawiamy bez zmian.

MOIM ZDANIEM Żeby mamy czuły się mamami

GRAŻYNA KAIM

W dobie tego paskudnego koronawirusa wszystkie normalne święta i okazje, na które czeka się zazwyczaj cały rok, schodzą gdzieś na bok. Bo są rzeczy ważniejsze: utrzymanie pracy, firmy, zdrowie.

Nie celebrowaliśmy więc rodzinnie świąt wielkanocnych, nie spędziliśmy sielsko i przyjacielsko majówki. Niejedna „ impreza ” urodzinowa też przeszła bez echa. Na horyzoncie Dzień Matki. Piękna okazja do świętowania. Ile mam będzie w tym dniu samych?

Nie wiem, jak to zrobicie, ale postarajcie się, aby akurat w tym dniu czuły, że są mamami i ktoś o nich pamięta. Macie kilka dni, by to dobrze obmyślić. Jeśli nie mieszkacie razem i ze względu na ich bezpieczeństwo nie spotykacie się z matkami na co dzień, zastanówcie się, co sprawi, że poczują się blisko Was.

Może podarujecie im album ze zdjęciami z Waszych wakacyjnych podróży, na obejrzenie których nigdy nie było czasu? Może jakiś napisany od serca liścik? A dla mam bardziej obytych z nowoczesnymi technologiami – nagrany telefonem filmik z życzeniami? Może uda się też zorganizować bezpieczne spotkanie w plenerze – w parku, na tarasie?

A jeśli mieszkacie razem lub z różnych względów spotykacie się, mimo epidemii, podarujecie im po prostu trochę więcej czasu niż zwykle. Bo to, co dobrego uświadomił nam koronawirus, to to, że nie jesteśmy stworzeni do życia w izolacji.

Ostatnio wciągnęłam się (a właściwie wciągnęła mnie moja córka) w serial Netflixa „Ania, nie Anna”, inspirowany kultową „Anią z Zielonego Wzgórza”. Świetnie nakręcony, z genialną aktorką w roli tytułowej. Pamiętam emocje towarzyszące mi, gdy czytałam tę książkę jako nastolatka. Teraz, gdy jako mama przeżywam przygody Ani z córką, emocje są chyba jeszcze intensywniejsze.

I jeśli na Dzień Matki córa zamiast wirtualnego spotkania z koleżankami, przysiadzie się do mnie, by wspólnie obejrzeć kolejne odcinki „Ani”, i jeśli do tego zaparzy mi kawę – to będzie to dla mnie doskonały Dzień Matki.

Przy okazji zapraszam Was do przeczytania tekstu „Matki trzech pokoleń” (s. 16) o macierzyństwie przeżywanym w różnym wieku.

JAKBYM DOSTAŁ NOWĄ PROSTATĘ

Już prawie 70% Polaków po 40 roku życia zmagają się z poważnymi problemami układu moczowego. Coraz częstsze nocne wstawanie do toalety, ciągłe uczucie zmęczenia, naciski na pęcherz, problemy z osiągnięciem erekcji. To przykra codzienność prawie ¼ mężczyzn po 40 roku życia. Jednym z nich był Pan Jacek (58l.) z Konina, który wygrał walkę o zdrowie i męską godność dzięki nowatorskiemu preparatowi australijskich naukowców.

Przrost gruczołu krokowego to właściwie „męska choroba cywilizacyjna”. Dotyczy już coraz młodszych mężczyzn, którzy niestety bagatelizują pierwsze sygnały, świadczące o powadze problemu. Oszukują się, że ciągłe wizyty w toalecie to wina „przeziębionego pęcherza”, a kolejna nieudana próba w sypialni to „zmęczenie, stres, niewysypianie się”. O tym, jak głupie są to wymówki i do czego mogą ostatecznie doprowadzić, boleśnie przekonał się pan Jacek (58l.) strażak z Konina.

W końcu przejrzałem na oczy

Wszystkie dolegliwości zdrowotne zawsze zwałę na karb mojej pracy. Ciągły stres, walka o ludzkie zdrowie i życie całkowicie uspiły moją czujność. Coraz częściej nie mogłem oddać moczu bez bólu, odczuwałem pieczenie, a z żoną nie kochałem się prawie wcale. Właściwie każda próba kończyła się totalną porażką, a ja myślałem, że to tylko stres, bo przecież kiedyś wszystko działało, jak należy. Otrzeźwienie przyszło, dopiero gdy żona stanęła w drzwiach z walizkami informując mnie, że odchodzi do innego, młodszego mężczyzny. Krzyczała, że nie chce żyć ze schorowanym, zdiagnozowanym impotentem. A mi radzi coś z tym zrobić, jeżeli nie chcę do końca życia żyć w celibacie albo używać pampersów, jak jakiś dziadga. Dopiero to wszystko dało mi do myślenia. Porozmawiałem z moim najlepszym przyjacielem Arturem, który zdradził mi swój sekret i podarował mi ten, jeszcze wtedy nieznany w Polsce australijski preparat.

Przełomowe odkrycie ratunkiem dla tysięcy mężczyzn

Zespół australijskich naukowców na czele z profesorem Andrew Cameronem z Medical University of Melbourne w tajemnicy przed światem na prawie 10 miesięcy zamieszkali w dżungli Lamington, aby w spokoju wśród natury stworzyć autorski, przełomowy preparat na przerost prostaty.

Już od wielu lat obserwowaliśmy, jak ogromnym problemem dla milionów mężczyzn są dolegliwości prostaty. Ciągłe wizyty w toalecie, pieczenie cewki moczowej, plamy na spodniach,

a w końcu coraz większe kłopoty z osiągnięciem erekcji – to wszystko mogłoby wykończyć każdego mężczyznę. Dlatego postanowiliśmy, że my jako naukowcy musimy jakoś rozwiązać ten problem. W końcu po miesiącach badań klinicznych udało nam się stworzyć 8-składnikową całkowicie bezpieczną dla organizmu formułę, opartą na używanych od lat w medycynie naturalnej składnikach aktywnych. Nasze odkrycie to przełom w światowej urologii – nie ma wątpliwości Cameron.

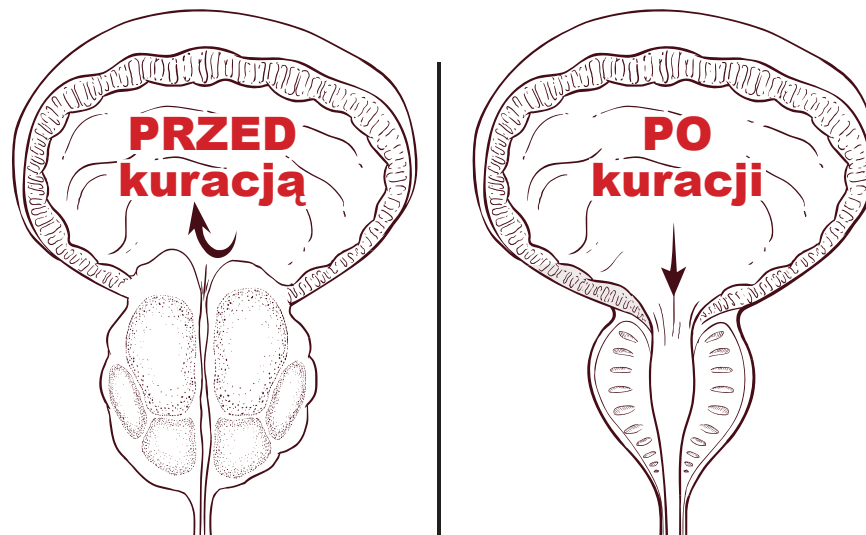
Testy nie pozostawiają złudzeń

To zupełnie innowacyjne połączenie pozwala na przywrócenie równowagi hormonalnej organizmowi (jej zaburzenia są jedną z głównych przyczyn problemów z prostatą). **Zmniejsza objętość gruczołu krokowego aż o 78%**, a także 2-krotnie zwiększa chłonność ciała jamistych penisa. Dzięki temu sprawdza się w każdym stadium przerostu prostaty i innych „męskich problemów”. Potwierdziły to przeprowadzone w ośrodku badawczym w Melbourne na 3828 mężczyznach testy laboratoryjne: Ich wyniki nie pozostawiły żadnych wątpliwości. U 97,8% badanych zauważono:

- ➔ **zmniejszenie przerostu prostaty aż o 84%**
- ➔ **4-krotne zredukowanie częstotliwości oddawania moczu**
- ➔ **3x mniej intensywne pieczenie cewki moczowej**
- ➔ **ustąpienie niebezpiecznych stanów zapalnych i obrzęków już po 3 dniach stosowania**
- ➔ **aż 3-krotnie twardszego członka i wydłużenie stosunku średnio aż o 35-40 minut.**

Nie czekaj na operację!

Już tysiące mężczyzn na całym świecie rozpoczęło kurację autorskim preparatem Andrew Camerona. Uniknęli oni dzięki temu groźnych operacji zmniejszenia przerostu prostaty. Nie wszyscy o tym wiedzą, ale wiąże się ona z ogromnym ryzy-



Wstawiałem w nocy oddać mocz nawet 4-5 razy, przez co w ogóle nie mogłem spać. Żona wysłała mnie na kanapę, bo przeszkadzało jej moje ciągłe kręcenie się, szef w pracy czepiał się, że jestem nieprzytomny i nie ma ze mnie pożytku. No, koszmar jakiś! O stosunkach z żoną nawet nie mówię, bo... nie ma o czym. Na szczęście po zastosowaniu tego preparatu wszystko wróciło do normy. Znowu zamiast krążyć między kanapą, a toaletą, noce spędzam w ramionach żony. Jest moc!

Grzegorz 52 l. Rumia



Nie zwlekaj – ciesz się zdrowiem!

kiem wystąpienia poważnych skutków ubocznych. Tylko w roku 2018 stwierdzono stałą impotencję, a także utratę jakiegokolwiek kontroli nad swoim pęcherzem aż u 72% osób poddających się tej operacji! Chcesz być kolejny?!

W przeciwieństwie do ingerencji chirurgicznej preparat prof. Camerona przywraca mężczyznom prawidłowy rozmiar gruczołu krokowego, komfort korzystania z toalety i sprawność seksualną szybko, prosto i całkowicie bezpiecznie. **Naprawia mechanizm powstawania erekcji, likwidując problem od podstaw, a nie działa jedynie doraźnie, jak słynna „niebieska tabletką”.** Dzięki temu eliminowane jest ryzyko ponownego wystąpienia problemu. Doskonale wie o tym Pan Jacek.

Preparat australijskich badaczy przywrócił już dawną męską sprawność ponad 83 tysiącom Panów na całym świecie. Nie czekaj tak długo jak Pan Jacek, dzwoni już dziś! Naturalny preparat zmniejszający prostatę wprowadzono do Polski z początkiem tego roku. Jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej. Technologia jego produkcji nie jest tania, ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Fabryce Zdrowia pierwsze 120 osób może skorzystać z niego aż o 72% taniej. Ilość sztuk jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.



SPECJALNA PROMOCJA

Tylko dla pierwszych 120 osób!
By otrzymać oryginalny preparat
tylko za **317 zł 87 zł**, zadzwoń:

81 300 32 98

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 – 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Oferta ważna do **27.05.2020**

Ilość opakowań jest ograniczona!



Od jakiegoś czasu moje życie było koszmarem. Ciągłe chodzenie do toalety, a i tak nieustannie parło mnie na pęcherz i piekło jak cholera. Czasami nawet jakieś plamki na spodniach się zdarzyły. Ze wstydu w ogóle przestałem wychodzić z domu, więc zupełnie zdziałałem. W końcu syn załatwił mi ten preparat. Po kilku dniach zacząłem żyć od nowa! Przestało boleć i piec, znowu chodzę do toalety, jak normalny człowiek, spaceruję po parku, odwiedzam wnuki. Zdecydowanie odżyłem!

Jan 74 l. Radom

Znowu jestem prawdziwym mężczyzną

Ten australijski środek po prostu dał mi nowe życie! Nie latam już ciągle do toalety jak „kot z pęcherzem”, nic nie boli, nie szczypie, nie piecze. W końcu nie czuje się ciągle przemęczony, a w łóżku znowu jest ogień! Żony co prawda nie odzyskałem, ale pal ją licha! Poznałem nową kobietę i w końcu czuję, że żyję. Wszystko to dzięki temu fenomenalnemu preparatowi. Dziękuję Arturze, dziękuję prof. Cameron!



Wodociągi Chrzanowskie nie chcą zalewu Chechło. Nikt inny też nie ma ochoty zając się tym obiektem, bo naprawa wałów i tamy będzie podobno dość droga. No i co teraz? Spuścić wodę i zalesić!

Straż Leśna zatrzymała pomysłodawcę przedsięwzięcia, który za sporą kasę odbierał od ludzi odpady, wywoził do lasu i tam wywalał. Za takie numery grozi śmieszna grzywna do 5 tysięcy zł. Jeśli do tego dochodzi obowiązek naprawienia szkód to już trochę lepiej, ale i tak uważam, że czasem warto sięgnąć do skarbnicy myśli prawniczej Charlesa Lyncha.

Więcej uczestników sondy na przełom.pl wierzy, że uda się wyjechać na wakacje. Podobna liczba przyjmuje do wiadomości, że trzeba będzie siedzieć w domu. Tak czy siak, w tym roku ludzie będą sobie wyrwać z rąk lokalne przewodniki turystyczne, a te po innych kontynentach zaplesnieją na półkach księgarskich.

Przedszkola na ziemi chrzanowskiej są już otwierane, ale dzieci nie bardzo się tam garną. Nawet je rozumiem, bo po co tam iść jak nie można się do pani przytulić ani pobawić pluszakami, a główną rozrywką jest zabawa: rolnik sam w dolinie...

Święci z klasztoru w Alwer-ni, zamiast modnych koronawirusowych maseczek, dostali od strażaków metalowe daszki. I bardzo dobrze, bo święci mają płuca z kamienia to wirusa się nie boją, ale nawet oni nie lubią jak im deszcz leje do czapek.

Przyzwyczailem się, że ludzie głosują tak jak pokazują telewizyjne sondaże, choć te sondaże wcale nie pokazują, jak ludzie zamierzają głosować. W „Przełomowym” sondażu preferencji w wyborach prezydenckich zwyciężyli Hołownia i Bosak. W tym przypadku nie na pewno nikt wynikami nie manipulował, bo całą operację przeprowadza redakcyjny komputer, któremu prezydentura jest tak samo obojętna jak nasze preferencje kulinarne. To mogą być niezwykle wybory...

**Pisaliśmy w „Przełomie”
19 maja 2010 roku,
w numerze 20. (939)**

■Zatopione ulice, zamknięte mosty, zalane podwórka i piwnice domów. Na okładce zdjęcie drogi w rejonie Podłęża w gminie Alwer-nia, z wystającymi znad wody czubkami znaków drogowych i drzew. To efekt intensywnych opadów deszczu. Z godziny na godzinę sytuacja jest coraz poważniejsza, a prognozy niezbyt optymistyczne. Ma padać do końca tygodnia.

Teraz też mamy problem z pogodą. Z tym, że zgoła odmienny, bo chodzi o suszę, która od dłuższego czasu daje nam się we znaki.

■Urna z prochami księdza Stanisława Fijałka spoczęła w końcu w Parafialnym Ośrodku Pamięci Zmarłych,

czyli w karniowskim kurhanie, którego był pomysłodawcą i budowniczym. Aby stało się zadość jego życzeniu wyrażonemu za życia, konieczna okazała się ekshumacja, bo początkowo proboszcz został pochowany na cmentarzu w Dułowej. Tak zdecydował kardynał Stanisław Dziwisz. Wywołało to zdziwienie i protesty wielu osób. Starania zmierzające do wypełnienia woli ks. Fijałka zakończyły się jednak szczęśliwie.

■Radosław Warzecha, były zastępca wójta (gdy funkcję tę pełnił Wiesław Domin), obecnie pracownik Urzędu Miejskiego w Libiążu zdecydował się wystartować w jesiennych wyborach samorządowych i ubiegać o stanowisko wójta Babc. Będzie rywalizował m.in. z piastującym tę funkcję od czterech lat Romanem Warchołem.

Jak się okazało z sukcesem. Dla porządku dodajmy, że mieszkańcy postawili na niego też podczas dwóch kolejnych wyborów w 2014 i 2018 roku.

■Powołane do walki ze spalarnią, która ma być budowana w powiecie, stowarzyszenie Eko-Lu, chce by cała Polska dowiedziała się o „lokalnym dramacie”. Do nagłośnienia problemów wybrało telewizję Trwam. Mimo ulewnego deszczu na plenerowe nagranie przyszło sporo osób, co ma świadczyć o dużej determinacji przeciwników planowanej inwestycji.

Walka Eko-Lu z potencjalną spalarnią trwała jeszcze kilka lat. Toczyła się w sądach administracyjnych, kolegiach odwoławczych... I ostatecznie zakończyła skuteczną blokadą inwestycji. Temat jednak nieśmiało wraca. Jak będzie tym razem?



Dwór z Drogini w skansenie w Wygiełzowie w obiektywie Łukasza Głucha z grupy fotograficznej PRZEŁOMowe Kadry.



- Fotografiami zajmuję się amatorsko. Głównie jest to tematyka motoryzacyjna, historyczna, relacje z rekonstrukcji historycznych oraz zlotów motoryzacyjnych. Staram się też odwiedzać ciekawe muzea. Połączeniem tych wszystkich pasji jest fanpage na Facebooku Od zlotu do zlotu, gdzie prezentuję większość moich zdjęć - napisał pan Łukasz. Dodał, że całe jego życie związane jest z Trzebiną.

KONKURS „Książka za jeden uśmiech”



Olga Pilarczyk

Konkurs na uśmiech tygodnia trwa. Dziękujemy za zdjęcia przedstawiające uśmiechnięte buźki naszych najmłodszych Czytelników. Każda fotografia jest wyjątkowa i każdy uśmiech bezcenny, dlatego zawsze trudno wskazać laureata.

W tym tygodniu zdecydowaliśmy, że nagrodą powędruje do Olgi Pilarczyk z Młoszowej.

- Zdalne nauczanie w przedszkolu w Młoszowej fajne jest :) Mamy do wykonania różne ciekawe zadania i prace plastyczne. Na zdjęciu przedstawiam własnoręcznie zasianą cebulkę, o którą dbam, bo na śniadanko zdrowa jest i pyszna z kromeczką z pomidorkiem. A także, plakat mówiący o tym „Dlaczego rośliny rosną”. Dbajmy o nie! - czytamy w liście od Olgi napisanym z pomocą mamy.

Po odbiór nagrody - książki zapraszamy do siedziby redakcji „Przełomu” w Trzebinie w uzgodnionym telefonicznie terminie.

Jeśli chcecie wziąć udział w naszej zabawie, przesyłajcie fotografie przedstawiające Wasz uśmiech oraz informacje, co go wywołało - na maila: promocja@przelom.pl

Co tydzień nagradzać będziemy jedną osobę, a galerię zdjęć wszystkich nadesłanych fotografii możecie oglądać na portalu przelom.pl oraz na naszej stronie na Facebooku. Regulamin oraz szczegóły konkursu dostępne na przelom.pl/konkursy

Partner konkursu:



Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Promocja:
tel. 697-358-999

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dułowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Wojciech Halota,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.